



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(498)**

61. posiedzenie  
Komisji Samorządu Terytorialnego  
i Administracji Państwowej  
w dniach 6 i 7 grudnia 2006 r.

VI kadencja

### Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie projektu ustawy budżetowej na rok 2007 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: Kancelaria Prezesa Rady Ministrów; Rządowe Centrum Legislacji; Centralne Biuro Antykorupcyjne; Urząd Zamówień Publicznych; Administracja publiczna; Regionalne izby obrachunkowe; Rozwój regionalny; Samorządowe kolegia odwoławcze ogółem; Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego; Rezerwy celowe; Budżety wojewodów ogółem; a także planu finansowego Centralnego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym; Dotacje celowe na finansowanie zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zleconych ustawami, realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego (druki sejmowe nr 1000, 1156, 1156-A).

*(Początek posiedzenia w dniu 6 grudnia 2006 r. o godzinie 12 minut 09)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Szmit)*

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Szanowni Państwo, witam serdecznie na dzisiejszym posiedzeniu.

Przepraszam za spóźnienie. Tak się złożyło, że wracałem z dosyć dalekiej podróży i niestety tych kilka minut musiałem, nie musiałem, ale się spóźniłem, w każdym razie nie chciałem się spóźnić.

Szanowni Państwo, dzisiaj przystępujemy do bardzo ważnej części pracy naszej komisji, mianowicie do analizy budżetu na rok przyszły. Jest to niezwykle poważne zadanie. Wcześniej poszczególne działy budżetu zostały rozdzielone do przygotowania przez państwa... panów senatorów, bo widzę, że są tylko panowie. Witam serdecznie.

Szanowni Panowie, ja mam taką prośbę, abyśmy może pracowali w ten sposób. Jeżeli są jakieś konkretne pytania, konkretne zastrzeżenia czy wnioski do poszczególnych działów budżetu, to bardzo proszę o ich zgłaszanie, zaś omówienie pozostawimy przedstawicielom resortów, dlatego że oni na tym etapie na pewno są znacznie lepiej w tej materii od nas zorientowani i myślę, że będą mogli wiele też wcześniej wyjaśnić, wyprzedzając ewentualnie niektóre wątpliwości czy pytania. Zaproponowałbym może taki tryb, że w pierwszej kolejności byłoby omawianie przez przedstawicieli poszczególnych resortów działów budżetu, a potem ewentualnie pytania, wnioski ze strony panów senatorów. Na razie są obecni panowie senatorowie, nie ma naszej jedynej koleżanki, ale na pewno będzie, gdy będziemy omawiać przypisane jej zagadnienia. W związku z tym przystępujemy do pracy.

Szanowni Państwo, pierwszym do omówienia zgodnie z programem działem budżetu jest część 16, dokładnie „Zakłady budżetowe, gospodarstwa pomocnicze”.

*(Głos z sali: „Kancelaria Prezesa Rady Ministrów”.)*

Tak, tak. To jest w ramach części „Kancelaria Prezesa Rady Ministrów”, „Zakłady budżetowe, gospodarstwa pomocnicze” w ramach części 16 „Kancelaria Prezesa Rady Ministrów”. Mamy tu szeroką reprezentację Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Proszę bardzo, kto z państwa będzie referował?

Witam wszystkich serdecznie i proszę o...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Prosimy o przedstawianie się, dlatego że w protokole musimy zamieścić nazwiska wszystkich państwa występujących.

Pan senator chciałby zabrać głos, tak?

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

---

**Senator Czesław Żelichowski:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja mam pytanie trochę ogólniejszej natury, bo chciałbym wiedzieć, nad czym my pracujemy. Ten projekt jest projektem, który nie został jeszcze przyjęty przez Sejm. Pojawia się pytanie, czy nastąpi jakieś zmiany, czy nie będzie tak, że my...

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Panie Senatorze, zawsze jest taka sytuacja, że pracujemy nad projektem. My wygłaszamy swoje opinie, przedstawiamy zapytania. Dopiero potem one trafiają do Komisji Gospodarki Narodowej, w której będą jeszcze opiniowane, a równocześnie będą postępowaly prace nad budżetem w Sejmie. Taka jest procedura zawsze, co roku, i od niczego tu nie odstępujemy. I tak ostatecznie będziemy decydować na posiedzeniu plenarnym, gdy już będziemy mieli pełną wiedzę na temat propozycji Sejmu w tym zakresie.

*(Głos z sali: Bardziej dyskutujemy nad programem rządowym...)*

Tak, dyskutujemy po prostu nad projektem rządowym, tak można to sprecyzować.

Czy są jeszcze jakieś pytania proceduralne bądź natury formalnej? Nie ma.

Dziękuję bardzo.

W związku z tym przystępujemy do omawiania części 16 budżetu „Kancelaria Prezesa Rady Ministrów”.

Proszę bardzo.

**Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów**

**Mariusz Błaszczak:**

Dzień dobry państwu. Ja nazywam się Mariusz Błaszczak. Jestem szefem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Zacznę może od przedstawienia moich współpracowników. Pani profesor Hryniewicz – dyrektor Krajowej Szkoły Administracji Publicznej, pani dyrektor Wietrzyk – dyrektor Departamentu Budżetowego w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pan dyrektor Zagórski – szef CBOS, pan dyrektor Jakub Skiba – dyrektor generalny Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i pan dyrektor Przychodzeń – dyrektor Centrum Obsługi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Zatem są z nami przedstawiciele kancelarii oraz jednostek, które bądź to partycypują w formie dotacji zapisanych w części 16 budżetu, bądź też, jak w przypadku centrum obsługi, jest to zakład pomocniczy Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Informacja została państwu przedłożona. Ja w skrócie chciałbym zwrócić państwa uwagę na pewne sprawy opisane w informacji. Otóż, dochody budżetowe na 2007 r. zostały zaplanowane w wysokości 21 milionów 422 tysięcy zł, to jest 163,7% przewidywanego wykonania za rok obecny. Wzrost dochodów wynika ze zwrotu środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej przeznaczonych na finansowanie programów i projektów realizowanych w 2006 r. przez Urząd Służby Cywilnej. Planowane dochody uzyskane zostaną w rozdziale 75001 „Urzędy naczelnych i centralnych organów administracji rządowej” z rozliczeń z roku ubiegłego oraz odsetek bankowych, w rozdziale 75095 „Pozostała działalność” z tytułu zwrotu środków pochodzących z Unii Europejskiej na finansowanie programów i projektów realizowanych

w 2006 r. przez Urząd Służby Cywilnej, w 2007 r. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów będzie kontynuowała programy i projekty z udziałem tych środków, w rozdziale 75097 „Gospodarstwa pomocnicze” z tytułu zaliczkowych wpłat z rozliczenia zysku Centrum Obsługi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz odsetek od środków przeznaczonych na inwestycje uzyskanych z podziału zysku. Zgodnie z art. 26 ust. 7 ustawy o finansach publicznych Centrum Obsługi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów po odprowadzeniu podatku dochodowego wpłaca do budżetu połowę osiągniętego zysku.

Wydatki budżetowe w 2007 r. w przedłożonym Wysokiej Komisji projekcie zaplanowano na kwotę 106 milionów 668 tysięcy zł. W stosunku do przewidywanego wykonania w 2006 r. są one wyższe o 13,8%. Są one wyższe, tak jak uprzednio dochody, ze względu na to, że Kancelaria Prezesa Rady Ministrów przejęła zadania wykonywane przez zlikwidowany w tym roku Urząd Służby Cywilnej. Jednak po przegłosowaniu w trakcie obrad Komisji Finansów Publicznych dwóch wniosków zmniejszających budżet kancelarii o kwotę 11 milionów 219 tysięcy zł wydatki te wynoszą 95 milionów 449 tysięcy zł i stanowią jedynie 101,8% przewidywanego wykonania w 2006 r. Zmniejszenie wydatków o kwotę 219 tysięcy zł związane jest z przeniesieniem do części 58 „Główny Urząd Statystyczny” zadań związanych z działalnością rady ludnościowej, zaś kwota 11 milionów zł dotyczy zmniejszenia wydatków bieżących w rozdziale 75001.

Zresztą ja będę prosił Wysoką Komisję o przywrócenie tej kwoty z uwagi na to, że jej brak doprowadziłby do istotnych problemów w wykonaniu zadań bieżących Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Wydatki budżetowe w poszczególnych działach kształtują się następująco. Dział 710 „Działalność usługowa” – w projekcie 3 miliony 221 tysięcy zł, po zmianach Komisji Finansów Publicznych zachowano tę kwotę. Dział 750 „Administracja publiczna” – w projekcie 103 miliony 332 tysiące zł, po zmianach – 92 miliony 113 tysięcy zł. Dział 752 „Obrona Narodowa”, tu jest stosunkowo drobna kwota, bo jest to 115 tysięcy zł. W ramach działu 710 „Działalność usługowa” finansowana jest dotacja dla fundacji Centrum Badania Opinii Społecznej i została ona utrzymana na poziomie dotacji przyznanej w roku bieżącym. W dziale 750 „Administracja publiczna” jest kwota, która stanowi najwyższą pozycję wydatków budżetowych, to jest 96,9%, a po zmianach w Komisji Finansów Publicznych – 96,5% wydatków ogółem części 16. W ramach tego działu finansowane są wydatki związane z utrzymaniem i funkcjonowaniem kancelarii, dotacją dla Krajowej Szkoły Administracji Publicznej, działalnością Rady do spraw Uchodźców i pozostałą działalnością.

W rozdziale 75001 „Urzędy naczelných i centralnych organów administracji rządowej” w ramach ogólných wydatków zaplanowanych na utrzymanie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w wysokości 79 milionów 129 tysięcy zł, po zmianach Komisji Finansów Publicznych jest to 67 milionów 910 tysięcy zł, największą pozycję stanowią wynagrodzenia z pochodnymi, to są 54 miliony 24 tysiące zł, a po zmianach – 53 miliony 857 tysięcy zł, w tym wynagrodzenia bezosobowe stanowią 3 miliony 118 tysięcy zł. W ramach wynagrodzeń sfinansowane zostaną również wypłaty dodatkowego wynagrodzenia rocznego za 2006 r. pracownikom zlikwidowanych: Rządowego Centrum Studiów Strategicznych i Urzędu Służby Cywilnej. W projekcie planu na 2007 r. wydatki na wynagrodzenia wraz z pochodnymi zabezpieczono zgodnie z wytycznymi zawartymi w piśmie ministra finansów, to jest na poziomie ustawy budżetowej na 2006 r., z uwzględnieniem całorocznych

skutków zmian, jakie zaszły w administracji rządowej w 2006 r. Szczegółowe omówienie tych zmian zostało przedstawione w przedłożonej Wysokiej Komisji informacji.

Zakupy towarów i usług, zaplanowane pierwotnie w wysokości 18 milionów 906 tysięcy zł, stanowią 110,9% przewidywanego wykonania w 2006 r., a po zmianach Komisji Finansów Publicznych – tylko 7 milionów 876 tysięcy zł, to jest 46,1% w porównaniu z przewidywanym wykonaniem w 2006 r.

Uprzejmie informuję Wysoką Komisję, że przegłosowany w dniu 29 listopada bieżącego roku podczas obrad Komisji Finansów Publicznych wniosek dotyczący zmniejszenia w części 16 „Kancelaria Prezesa Rady Ministrów” wydatków bieżących na 2007 r. o 11 milionów zł spowodował zmniejszenie wydatków na zakup towarów i usług z kwoty 18 milionów 906 tysięcy zł do kwoty 7 milionów 906 tysięcy zł, co stanowi 46,3% przewidywanego wykonania w 2006 r. Zmniejszenie tej kwoty przez Komisję Finansów Publicznych o 11 milionów zł wpłynie negatywnie na pracę Rady Ministrów, prezesa Rady Ministrów, wiceprezesów Rady Ministrów, jak również innych organów obsługiwanych przez kancelarię i uniemożliwi czy też w znaczącym stopniu ograniczy zakup podstawowych materiałów biurowych i eksploatacyjnych, korzystanie z usług transportowych, korzystanie z usług poligraficznych, które są istotne w sprawnej obsłudze posiedzeń Rady Ministrów, korzystanie z telefonów stacjonarnych i zlecenie Centrum Obsługi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wszelkich usług, do świadczenia których gospodarstwo pomocnicze zostało utworzone.

Wydatki majątkowe w wysokości 3 milionów zł stanowią 94,6% przewidywanego wykonania w roku bieżącym. Środki budżetowe przewidziane na inwestycje budowlane dotyczą wyłącznie inwestycji kontynuowanych, to jest modernizacji obiektów w Alejach Ujazdowskich 1/3, zaś środki na zakupy inwestycyjne przeznaczone są na zakup zintegrowanego systemu informatycznego, zawierającego kilka modułów: płace, kadry, finanse, ewidencję majątku i budżetowanie.

W rozdziale 75065 „Krajowa Szkoła Administracji Publicznej” planowana dotacja dla szkoły w wysokości 9 milionów 634 tysięcy zł jest o 29% wyższa od przewidywanego wykonania w tym roku. W planowanej dotacji wynagrodzenia ogółem, jest tu osiemdziesiąt etatów, wynoszą 4 miliony 170 tysięcy zł. Wzrost spowodowany jest nowymi zadaniami realizowanymi przez Krajową Szkołę Administracji Publicznej, wynikającymi z dwóch ustaw: znowelizowanej ustawy o służbie cywilnej oraz nowej ustawy o państwowym zasobie kadrowym i wysokich stanowiskach państwowych. Do zadań tych należy zaliczyć przygotowanie i przeprowadzenie postępowań kwalifikacyjnych dla pracowników służby cywilnej ubiegających się o mianowanie oraz przeprowadzanie egzaminów do państwowego zasobu kadrowego.

W rozdziale 75068 „Rada do spraw Uchodźców” zaplanowano wydatki związane z działalnością rady w wysokości 630 tysięcy zł, co stanowi 100% w stosunku do przewidywanego wykonania tegorocznego.

W rozdziale 75095 „Pozostała działalność” w ramach zaplanowanych środków w wysokości 13 milionów 939 tysięcy zł finansowane będą między innymi wydatki związane z zaplanowaniem środków na finansowanie projektów z udziałem funduszy Unii Europejskiej w wysokości 8 milionów 322 tysięcy zł, nagrody osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe w ministerstwach, urzędach centralnych i wojewódzkich, to są 2 miliony 154 tysiące zł – zostały one utrzymane na poziomie 2006 r., zresztą wysokość tych nagród nie zmienia się od kilku lat – nagrody prezesa Rady Mi-

nistrów za wyróżnione rozprawy doktorskie i habilitacyjne oraz działalność naukową, naukowo-techniczną lub artystyczną w wysokości 1 miliona 455 tysięcy zł, też na tego-rocznym poziomie, i fundusz dyspozycyjny prezesa Rady Ministrów, to jest 1 milion 670 tysięcy zł, również, tak jak i pozostałe wydatki, na poziomie niezmiennym od kilku lat. Wydatki tego rozdziału stanowią 131,5% w stosunku do przewidywanego wykonania w 2006 r. Wzrost ten wynika z kontynuacji programów i projektów realizowanych przez Urząd Służby Cywilnej i współfinansowanych ze środków unijnych.

W ramach działu 752 „Obrona Narodowa” zaplanowano kwotę 115 tysięcy zł na realizację przez kancelarię zadań objętych Programem pozamilitarnych przygotowań obronnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2007–2012.

Projekt wydatków budżetowych w części 16 na 2007 r. obejmuje plan finansowy Centrum Obsługi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, w którym przychody planowane są w wysokości 139 milionów 944 tysięcy zł, to jest 86,3% przewidywanego wykonania tegorocznego, a wydatki w wysokości 113 milionów 830 tysięcy zł, to jest 87,4% planowanego wykonania w 2006 r.

Zmniejszenie przychodów wynika ze spadku sprzedaży usług wczasowych. Otóż, centrum obsługi – to jest decyzja rządu, kancelarii – oddaje ośrodki wypoczynkowe. Jest to proces, który trwa z uwagi na bardzo często nieklarowną sytuację majątkową, ale sukcesywnie te ośrodki przekazywane są innym podmiotom. W znacznej mierze ograniczamy zakres usług, wychodząc z założenia, że nie jest to działalność, do której centrum obsługi zostało powołane, że ta baza jest zbyt duża, a aby zapewnić – skądinąd jest to konieczne – spełnianie funkcji reprezentacyjnych, związanych z przyjazdem gości zagranicznych, wystarczy nam trzy ośrodki, a nie jedenaście, które mieliśmy na początku tej kadencji Sejmu i Senatu, kiedy formował się rząd. Zmniejszenie przychodów wynika także ze spadku sprzedaży produktów, które wykonuje centrum obsługi, a więc wydawnictw „Dziennika Ustaw”, „Monitora Polskiego”, także ze spadku przychodów z najmu i dzierżawy w związku z przekazaniem niektórych dotychczas administrowanych przez centrum obsługi obiektów. Obiekt administrowany przez centrum obsługi przy Alei Szucha został przekazany na potrzeby Ministerstwa Sprawiedliwości. Dzięki temu Ministerstwo Sprawiedliwości może opuścić wynajmowane na rynku powierzchni biurowe w innych częściach Warszawy.

Przy planowaniu wydatków założono zmniejszenie kosztów, a więc, po pierwsze, wynagrodzeń osobowych i dodatkowego wynagrodzenia rocznego – o 11,1% w stosunku do wykonania 2006 r. przy jednoczesnym zmniejszeniu zatrudnienia o sto sześć etatów, przypominam, że mówimy cały czas o Centrum Obsługi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, po drugie, zużycia materiałów przede wszystkim w Zakładzie Wydawnictw i Poligrafii, po trzecie, usług, szczególnie usług remontowych.

Do projektu budżetu w części 16 na 2007 r. załączony został trzyletni plan limitu mianowań urzędników w służbie cywilnej. Propozycja dotyczy w każdym roku trzech tysięcy osób. Z roku na rok odnotowujemy znaczący wzrost zainteresowania uzyskaniem statusu urzędnika służby cywilnej. Na uwagę zasługuje fakt, że wzrost zainteresowania udziałem w postępowaniu odnotowujemy wśród ludzi młodych, którzy wiążą swą karierę zawodową z pracą w administracji rządowej.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Na zakończenie mojego wystąpienia chciałbym zwrócić państwu uwagę na to, że zasadniczy wpływ na wzrost wydatków w stosunku do przewidywanego wykonania

w 2006 r. mają skutki zmian w administracji rządowej, a więc likwidacja Rządowego Centrum Studiów Strategicznych i Urzędu Służby Cywilnej. W związku z przejęciem przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów zadań zlikwidowanego Urzędu Służby Cywilnej znacznie została rozszerzona statutowa działalność kancelarii. W rozdziale 75001 wydatki bieżące przeznaczone na zadania wynikające z ustawy o służbie cywilnej zostały zwiększone o kwotę 7 milionów 156 tysięcy zł, w tym wynagrodzenia wraz z pochodnymi – o 4 miliony 611 tysięcy zł, a zmniejszone przez Komisję Finansów Publicznych o kwotę 11 milionów zł, co w naszym przekonaniu uniemożliwi realizację statutowych zadań Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Uprzejmie dziękuję państwu z umożliwienie mi omówienia w skrótej formie projektu budżetu kancelarii. Jesteśmy do państwa dyspozycji. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmít:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze, dziękuję za omówienie.

Proszę o wystąpienie pana senatora Stefana Sadowskiego, który...

(*Głos z sali:* Sławomira Sadowskiego.)

Przepraszam, pana Sławomira Sadowskiego. Przepraszam bardzo.

**Senator Sławomir Sadowski:**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Wskazał pan na pewne niebezpieczeństwa dla funkcjonowania Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Proszę, gdyby mógł pan jeszcze raz sformułować, wskazać, w którym dziale widzi pan największe zagrożenia. Ja tu zauważyłem w przypadku zakupu towarów i usług, pan chyba również o tym mówił, bo tam nastąpiło obniżenie...

(*Głos z sali:* Drastyczne.)

...drastyczne. Będę wnioskował, ale to już później, o przywrócenie kwoty z rządowego projektu. Wcześniej jednak prosiłbym o wypowiedź pana ministra na ten temat. Dziękuję bardzo.

**Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów**

**Mariusz Błaszczak:**

Bardzo dziękuję.

Panie Przewodniczący! Panie Senatorze!

Rzeczywiście dotyczy to zakupu usług, jest to dział 750, rozdział 75001. Tak jak starałem się to państwu przedstawić, budżet kancelarii na 2007 r. został zaproponowany w sposób oszczędny. Rzeczywiście jest on wyższy niż na 2006 r., ale z tych oczywistych powodów, o których wspominałem, z powodu przejęcia nowych zadań po zlikwidowanych Urzędzie Służby Cywilnej oraz po zlikwidowanym Rządowym Centrum Studiów Strategicznych. Proces oszczędzania niejako postępuje. Dowodem na to jest wyzbywanie się ośrodków wypoczynkowych, to jest nam niepotrzebne. Tak jak państwo zauważyliście, podkreślałem to, centrum obsługi zmniejsza zatrudnienie. Jednak Kancelaria Prezesa Rady Ministrów stanowi bezpośrednio zaplecze zarówno Rady Ministrów, jak i premiera, i myślę, że jesteśmy na tyle dużym państwem europejskim, że nie powinniśmy cierpieć, jeżeli chodzi o sprawy także prestiżowe.



W związku z tym bardzo proszę o przywrócenie tej kwoty 11 milionów zł, której zabranie przegłosowano w Komisji Finansów Publicznych.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, czy będzie pan jeszcze zadawał pytania bądź formułował uwagi? (*Senator Sławomir Sadowski: Na razie nie, dziękuję bardzo.*)

Szanowni Państwo, czy są jeszcze pytania do tego działu?

Pan senator Owczarek, proszę bardzo.

**Senator Andrzej Owczarek:**

Mam dwa pytania.

Pierwsze pytanie. W Kancelarii Prezesa Rady Ministrów pracuje pani minister Lubińska, której zadaniem jest tworzenie budżetu zadaniowego. Czy którakolwiek z części tego budżetu ma charakter zadaniowy? Czy mają one charakter, powiedziałbym, historyczny? Odnoszę to do poprzedniego budżetu. Drugie pytanie. Czy mógłby pan minister sprecyzować, ile ośrodków zostanie komuś oddanych w przyszłym roku?

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Panie Ministrze, ja może dodam jeszcze drugie pytanie dotyczące ośrodków. Pan mówił już na ten temat, ale chciałbym się dowiedzieć, jakie wpływy uzyskano ze sprzedaży. Czy nastąpiła już częściowa sprzedaż? A jeżeli tak, to jakie wpływy uzyskano ze sprzedaży tych ośrodków.

Proszę bardzo.

**Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów**

**Mariusz Błaszczak:**

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Panie Senatorze!

Otóż, budżet zaproponowany jest w ujęciu historycznym. Przygotowanie budżetu zadaniowego jest to proces i, jak ocenia pani minister Lubińska, będzie on przygotowany do wdrożenia w 2009 r. Jest to proces skomplikowany. Prowadzone są prace studyjne, między innymi w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego równoległe do budżetu historycznego jest formułowany budżet zadaniowy, także w ministerstwie oświaty. To jest proces, który wymaga przygotowania. Zważywszy na doświadczenia ogólnoswiatowe, jedynie w Nowej Zelandii został już wprowadzony budżet zadaniowy i tam on już działa. W kilku krajach europejskich czynione są prace studyjne. W niektórych miastach polskich został już wprowadzony budżet zadaniowy, Kraków był pierwszym miastem, które go wprowadziło. Niewątpliwie jest on bardziej przejrzysty, efektywniejszy, ma mnóstwo zalet, ale sytuacja jest dosyć skomplikowana. To tyle, jeśli chodzi o pierwsze pytanie.

Jeśli chodzi o drugie pytanie, dotyczące ośrodków wypoczynkowych, to 31 października 2005 r., kiedy powstał rząd pana premiera Kazimierza Marcinkiewicza, mie-

liśmy ich trzynaście razem z filiami, razem z filiami było ich trzynaście. Ile już zostało przekazanych? Podpytuję pana dyrektora centrum obsługi. Rybaki...

(*Dyrektor Centrum Obsługi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Paweł Przychodzeń: Jeden skutecznie i wszczętych jest kilka procedur.*)

Jeden został już przekazany, w kilku przypadkach wszczęte zostały procedury. Ja może poproszę za chwilę pana dyrektora, to opowie o tym w szczegółach.

Sytuacja jest o tyle skomplikowana, że w przypadku dwóch ośrodków mamy zaawansowane roszczenia byłych właścicieli, chodzi o Małą Wieś w powiecie grójeckim i Jadwisin w powiecie legionowskim, czyli tu, nad Zalewem Zegrzyńskim. W pozostałych przypadkach wygląda to tak. Ażeby zbyć te ośrodki, musimy się posługiwać trzema ustawami: ustawą o gospodarce nieruchomościami, ustawą o lasach i ustawą o nieruchomościach rolnych Skarbu Państwa. W zależności od tego, na jakim terenie leży ośrodek, pod takim reżimem musimy przeprowadzać procedurę. W przypadku ośrodków, które podlegają reżimowi ustawy o gospodarce nieruchomościami, zbyć ten ośrodek może starosta jako przedstawiciel Skarbu Państwa w terenie, a więc procedura jest taka, że my przekazujemy ośrodek na rzecz starosty, wygaszamy trwałą zarząd i przekazujemy to staroście. Starosta potem musi go zagospodarować. Przekazujemy z sugestią, żeby go sprzedał, ale równie dobrze starosta może uczynić z tym ośrodkiem coś innego, może go na przykład wydzierżawić, a może też pożytkować go na własne potrzeby, jeżeli w budżecie ma wystarczające zabezpieczenie, żeby gospodarować ośrodkiem. W przypadku ośrodków położonych w lasach gospodarzem mienia Skarbu Państwa jest dyrektor generalny Lasów Państwowych. Tak jak starosta, również może on podjąć różne działania mające na celu zagospodarowanie tego obiektu. A w przypadku nieruchomości rolnych Skarbu Państwa ośrodkiem tym dysponuje prezes Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa.

Proszę państwa, zasadniczy problem, jaki mamy, to jest unormowanie sytuacji prawnej. Otóż, jak się okazuje, ośrodki leżą na kilku działkach, czasami nawet na kilkunastu, a więc trzeba przeprowadzić proces scalenia. Mamy też takie problemy, że niektóre z ośrodków leżą w otulinie czy też stanowią część rezerwatów przyrody. Sytuacja jest bardzo skomplikowana i w związku z tym procedura trwa dłużej. Nie zmienia to faktu, że jesteśmy zdeterminowani i z całą pewnością będziemy tę procedurę przeprowadzali. Jeżeli państwo sobie życzą, to pan dyrektor może w szczegółach opowiedzieć o podjętych działaniach.

### **Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Nie. Dziękujemy.

Panie Ministrze, jeszcze pan senator...

(*Senator Mariusz Witczak: Krótkie pytanie, Panie Ministrze.*)

...zgłaszał się do zabrania głosu.

Proszę bardzo.

### **Senator Mariusz Witczak:**

Rozdział 75001 jest bardzo interesujący, bowiem dotyczy wydatków bieżących administracji. Chciałbym spytać pana ministra, jaki nastąpił tu wzrost. Ja abstrahuję od tego, co zrobiła komisja finansów. Jaki wzrost zaplanowany był w państwa propozycji w dziale 75001 w stosunku do budżetu na rok 2006?

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów  
Mariusz Błaszczak:**

Tak, już szukam, żeby to precyzyjnie przedstawić.

Nastąpił wzrost, ale uzasadnienie tego jest takie, tak jak mówiłem, że przejęliśmy funkcje Urzędu Służby Cywilnej i Rządowego Centrum Studiów Strategicznych. Znaczący wzrost wynikał chociażby z powodu zapewnienia wynagrodzeń, z przejścia pracowników po USC. Iluprocentowy?

*(Głos z sali: Abstrahując od decyzji komisji, tak?)*

Tak, tak.

*(Głos z sali: 75001, tak?)*

Tak, tak, już podaję w procentach.

*(Głos z sali: 11,5%.)*

11,5%.

**Senator Mariusz Witzak:**

Panie Ministrze, teraz moje drugie pytanie. To jest bardzo ważny rozdział, a nie możemy zapominać o sferze polityki, czyli o propozycjach taniego państwa, które były czy miały być realizowane – o, tak bym powiedział precyzyjniej – już w budżecie na rok 2006. Co państwo uczyniliście w ramach tego programu? Z tego, co rozumiem, program ten nie został chyba jeszcze zawieszony, jeżeli chodzi o sferę koncepcyjną? Jakie państwo podjęliście czynności?

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze, proszę.

**Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów  
Mariusz Błaszczak:**

Tak, to są zablokowane 2 miliony zł z budżetu – myślę tu o połączonym budżecie pierwotnie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Rządowego Centrum Studiów Strategicznych i Urzędu Służby Cywilnej – do tego zmniejszenie o...

*(Głos z sali: O dwadzieścia etatów.)*

...o dwadzieścia etatów, też traktuję całościowo te trzy urzędy, które wcześniej były odrębne, a w przypadku centrum obsługi, czyli gospodarstwa pomocniczego, zmniejszenie liczby etatów o sto sześć i wynagrodzeń osobowych o 11% w stosunku do wykonania w 2006 r.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze chciałby zadać pytanie?

Pan senator Andrzej Jaroch, proszę bardzo, kolejne pytanie.

**Senator Andrzej Jaroch:**

Dziękuję bardzo.

Ja mam pewną refleksję ogólną, która nawiązuje do, jak mi się wydaje, trochę budzącej zaniepokojenie odpowiedzi dotyczącej prac nad budżetem zadaniowym. Panie Ministrze, wydaje mi się, że cały czas będzie pan w bardzo trudnej sytuacji podczas dyskusji nad budżetem w parlamencie, jeżeli w takich miejscach, jak Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, zaniecha się wdrożenia tych prac. Na pewnym etapie byłem, można powiedzieć, świadkiem i uczestnikiem wdrażania budżetu zadaniowego w dużym mieście, jakim jest Wrocław.

Podstawową zaletą przystąpienia do tych prac... Posiadanie w swojej strukturze Krajowej Szkoły Administracji Publicznej, której przedmiotem zainteresowania i działalności, jak sądzę, są pewne innowacyjne technologie administrowania, stwarza pewne ułatwienia. Można korzystać z kadry, można korzystać pewnie z doświadczeń. Tego typu działania znakomicie ułatwią to panu, ponieważ efektem, już nawet w pierwszym roku... Ja się zgadzam z tym, że trzeba to wdrażać ze trzy lata, ale jeśli się nie zacznie teraz, to nie można liczyć na zakończenie tego w 2009 r. czy mieć nadziei na dysponowanie budżetem zadaniowym oprócz tego tradycyjnego, w takim układzie, jak w tej chwili. To jest raczej marzenie ściętej głowy.

Przystąpienie do tych prac ułatwi panu dyskusje, odpowiedzi na tak trudne pytania, jak pytanie o tanie państwo. W tej chwili, praktycznie rzecz biorąc, jesteśmy bezradni. Pan jest tylko zdolny powiedzieć, że realizuje pan hasło taniego państwa, jeśli spadają wskaźniki, te relatywne w stosunku do... A wcale nie musi tak być. Wycena pewnych procedur, wycena pewnych procesów, bo to w analizie procesowej ustala się i wycenia to, co służy osiągnięciu pewnych celów, wcale nie musi prowadzić do spadku z roku na roku, bo akurat gdzieś indziej może pan odnotować ten spadek, a zwłaszcza w sektorach i częściach dotyczących zatrudnienia w związku z tego typu obniżką wcale nie musi być realizowane hasło taniego państwa. Stąd mój apel, myśl, którą chcę panu na podstawie własnych doświadczeń zaszczerpić, że warto do tego przystąpić, planując to w okresie wieloletnim, nawet trzyletnim, ale wstępne etapy już bardzo silnie wpływają przynajmniej na powstanie argumentów w tego typu dyskusji. I to tyle na kanwie tej krótkiej odpowiedzi.

Rzeczywiście pani Lubińska pewnie zaplanowała sobie jakąś strategię dojścia do tego budżetu, być może najłatwiej wprowadzać to w takich branżach, jak szkolnictwo wyższe, czy innych, w których zaczęła. Sądzę jednak, że również kancelaria jest dobrym poligonem, zobowiązywałaby do tego zwłaszcza, jak mi się wydaje, obecność w strukturze kancelarii Krajowej Szkoły Administracji Publicznej. Mówi się o innowacyjności w przemyśle, w gospodarce, a innowacyjność w administracji w zasadzie pozostaje poza kręgiem dyskusji, podczas gdy jest to istotny element, zwłaszcza jeśli mówimy o jakimś innowacyjnym awansie całego państwa. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, proszę bardzo, proszę się odnieść, jeżeli ma pan ochotę.

Proszę bardzo.

**Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów  
Mariusz Błaszczak:**

Bardzo dziękuję.

Panie Przewodniczący! Panie Senatorze!

Oczywiście w pełni zgadzam się z zaproponowanym stanowiskiem. Chciałbym podkreślić, że pani profesor Lubińska wybrała pilotaż tak jak wybrała, to była jej suwerenna decyzja, ale nie jest tak, że unikamy takich działań. W tym roku sytuacja w kancelarii była o tyle skomplikowana, że – tak jak wspominałem – przejęliśmy dwa urzędy, a w związku z tym pewne komplikacje niejako natury organizacyjnej nałożyłyby się na nasze prace związane z budżetem zadaniowym. Jeżeli tylko... Jeżeli tylko Bóg da... (*wesołość na sali*) ...to myślę, że za rok, jeżeli się spotkamy, będę już mógł przedłożyć panu senatorowi także koncepcje dotyczące budżetu zadaniowego w kancelarii.

Jeszcze à propos innowacyjności. Oczywiście, pełna zgoda, tak, korzystamy z Krajowej Szkoły Administracji Publicznej, korzystamy z funduszy unijnych, przeprowadzamy wiele szkoleń. Mamy wyzwanie, przed którym stanęliśmy, nałożone na nas przez znowelizowaną ustawę o służbie cywilnej, dotyczące wartościowania stanowisk pracy. Jest to wyzwanie, któremu chcemy podołać w ciągu najbliższych lat. Urząd Służby Cywilnej temu nie sprostał. Wiele przyczyn pewnie stanęło temu na przeszkodzie, ale w czasie swojej działalności nie udało mu się zniwelować tych niczym nieuzasadnionych dysproporcji w wysokości wynagrodzeń na porównywalnych stanowiskach w różnych urzędach i ministerstwach. Oczywiście są też stanowiska, które z racji swej istoty są inaczej traktowane, osoby zajmujące te stanowiska powinny być inaczej wynagradzane. Jeżeli jednak mamy do czynienia ze stanowiskami o podobnym zakresie zadań, to niczym nie jest uzasadnione to, że w Ministerstwie Finansów radca prawny zarabia pewną kwotę, a w Ministerstwie Kultury – połowę tego. To jest zadanie, któremu zamierzamy w najbliższym czasie sprostać. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, jeszcze pan senator Janusz Kubiak ma pytanie.

Proszę bardzo.

**Senator Janusz Kubiak:**

Szanowni Państwo, ja mam pytanie dotyczące tak zwanej erki. Jest taka kwestia. Chodzi o te 12 tysięcy. Czy to jest w skali roku, czy tam jest minus, czy może plus, czy to jest tylko myślnik? Jak mam to rozumieć? Generalnie mówimy o wzroście wynagrodzeń...

(*Głos z sali*: Na której stronie?)

To jest na stronie 36.

Drugie pytanie dotyczy zespołu do spraw realizacji rent odszkodowawczych przyznanych osobom poszkodowanym przez żołnierzy Federacji Rosyjskiej. Jaka to jest kwota? Jak to wygląda? Czy te renty są zmieniane? Czy jest to tylko kwestia...

(*Głos z sali*: Są utrzymywane.)

Aha, są nadal utrzymywane. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze, czekamy na odpowiedź.

**Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów  
Mariusz Błaszczak:**

Panie Przewodniczący! Panie Senatorze!

Zmieniła się struktura kancelarii, w związku z tym te 12 tysięcy są to skutki zmiany struktury. Ubyły nam dwie erki, bo nie ma szefa służby cywilnej i nie ma zastępcy szefa służby cywilnej, ale przybyły nam erki w kancelarii. Kancelaria wygląda teraz zupełnie inaczej niż za rządów pana premiera Belki. W kancelarii jest teraz dwóch ministrów konstytucyjnych. Cóż, myślę w ten sposób, rząd – tak, tu mi pani dyrektor podpowiada, że jest trzech wicepremierów – rząd jest ciałem politycznym, krajem rządzi koalicja. Gdy rządził pan premier Leszek Miller, też miał trzech wicepremierów, o ile dobrze sobie przypominam, wynikało to z pewnych uzgodnień koalicyjnych, gdy rządził pan premier Belka, miał tylko jednego wicepremiera i to też wynikało z sytuacji w parlamencie. Tak że są to oczywiste procesy polityczne.

Jeżeli chodzi o drugie pytanie pana senatora... Przepraszam, gdyby pan senator był uprzejmy je powtórzyć.

**Senator Janusz Kubiak:**

Dotyczyło ono zespołu do spraw realizacji rent odszkodowawczych przyznanych osobom poszkodowanym przez żołnierzy Federacji Rosyjskiej.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

...poszkodowanych tylko przez Federację czy też wcześniejsze...

*(Głos z sali: Przez Federację.)*

Nie, tylko przez Federację Rosyjską.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Czy można trochę wyjaśnić tę sprawę? Rzeczywiście nasuwają się tu pewne wątpliwości.

*(Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Mariusz Błaszczak: Ja przekażę mikrofon pani dyrektor, dobrze?)*

Proszę bardzo.

**Dyrektor Biura Budżetowo-Finansowego  
w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów  
Danuta Wietrzyk:**

Jeżeli chodzi o tę komisję w sprawie wynagradzania członków zespołu do spraw dalszej realizacji rent odszkodowawczych przyznanych osobom poszkodowanym przez żołnierzy wojsk Federacji, to otrzymują oni miesięcznie takie wynagrodzenie: przewodniczący zespołu – 2 tysiące 100 zł, sekretarz zespołu – 1 tysiąc 600 zł oraz wynagrodzenie za udział w posiedzeniu dla członków zespołu to jest 250 zł.

*(Głos z sali: To jest koszt około 60 tysięcy rocznie.)*

Rocznie zamyka się to w granicach 60 tysięcy zł.  
(*Senator Janusz Kubiak: Tak, a kwestia istoty istnienia tego zespołu.*)  
(*Głos z sali: Są to osoby poszkodowane, które starają się o rentę.*)  
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Ja bym prosił, aby pani, która przed chwilą mówiła, przedstawiła się, bo potrzebujemy dane do protokołu.

(*Dyrektor Biura Budżetowo-Finansowego w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Danuta Wietrzyk: Danuta Wietrzyk, dyrektor Biura Budżetowo-Finansowego kancelarii.*)  
Dziękuję.

**Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów**

**Mariusz Błaszczak:**

Przyznam szczerze, że jest to bardzo szczegółowa sprawa, chociaż niewątpliwie bardzo istotna. Podstawą do działania jest zarządzenie nr 19 prezesa Rady Ministrów z dnia 4 marca 1997 r. Jest to zarządzenie prezesa Rady Ministrów w sprawie powołania Zespołu do spraw dalszej realizacji rent odszkodowawczych przyznanych osobom poszkodowanym przez żołnierzy wojsk Federacji Rosyjskiej. Zespół działa, to jest kwota wynagrodzenia zespołu. Jeżeli pan senator pozwoli, to przekażę na piśmie sprawozdanie z działania tego zespołu.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Bardzo proszę, bo rzeczywiście jest to sprawa, którą należy wyjaśnić.  
Czy są jeszcze pytania?  
Pan senator Andrzej Owczarek, proszę bardzo.

**Senator Andrzej Owczarek:**

Przepraszam, ale ja nie dosłyszałem, ile ośrodków zostanie przekazanych odpowiednim organom administracji samorządowej.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo, wracamy do ośrodków. Ja też będę miał jeszcze pytanie w tej sprawie.

Proszę bardzo.

(*Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Mariusz Błaszczak: Czy mogę oddać głos panu dyrektorowi?*)

Proszę bardzo.

**Dyrektor Centrum Obsługi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów**

**Paweł Przychodzeń:**

Paweł Przychodzeń, dyrektor centrum obsługi.  
Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Tak jak pan minister wcześniej powiedział, rok temu centrum obsługi było w posiadaniu czy administrowało trzynastoma ośrodkami, będącymi w trwałym zarządzie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Ja liczę trzynaście ośrodków razem z filiami, taki jest system organizacji wydziału odpowiadającego za administrowanie tymi ośrodkami, że niektóre z nich mają swoje filie. Do dnia dzisiejszego skutecznie przekazaliśmy różnym instytucjom państwowym dwa ośrodki... przepraszam, jeden ośrodek. To jest ośrodek na terenie województwa warmińsko-mazurskiego. Beneficjentami tych działań były Agencja Nieruchomości Rolnych oraz regionalna dyrekcja Lasów Państwowych.

Zostało nam jeszcze dwanaście ośrodków. W stosunku do kilku ośrodków została wszczęta procedura. Praktycznie w przypadku każdego z tych ośrodków, tak jak pan minister wcześniej powiedział, jest bardzo skomplikowany stan prawny. Przeważnie sytuacja przedstawia się w ten sposób, że partnerem przy wygaszaniu zarządów nie jest jedna, lecz kilka instytucji, nie są to jedynie instytucje samorządowe, ale również Agencja Nieruchomości Rolnych i Lasy Państwowe. Dodatkowym problemem jest to, że nie zawsze naszym partnerem – to wynika z analizy prawnej – będą właściwi miejscowo starostowie. Istnieje takie, nie chcę powiedzieć, że niebezpieczeństwo, ale istnieje taka możliwość, że w stosunku do niektórych z tych ośrodków organami zainteresowanymi będą urzędy gminy, co dodatkowo oczywiście utrudnia całą procedurę. Aha, jeszcze jedna dosyć istotna sprawa. W stosunku do dwóch ośrodków są roszczenia dawnych właścicieli, dotyczy to ośrodka w Małej Wsi i ośrodka w Jadwisinie.

Ja dzisiaj oczywiście nie mogę w sposób odpowiedzialny powiedzieć, ile z tych ośrodków będziemy w stanie skutecznie oddać. Mogę tylko powiedzieć, że w stosunku do prawie wszystkich ośrodków, z wyjątkiem trzech, zostaną wszczęte procedury. Ośrodki, które chcemy zostawić w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, to jest ośrodek w Łańsku w województwie warmińsko-mazurskim, ośrodek „Grodno” na terenie województwa zachodniopomorskiego, znajdujący się na terenie Wolińskiego Parku Narodowego, i ośrodek, który znajduje się na terenie Warny, czyli ośrodek zagraniczny w Bułgarii. W stosunku do wszystkich pozostałych ośrodków, może z jednym zastrzeżeniem, procedury zostały wszczęte albo zostaną wszczęte w najbliższym czasie. I nie od nas będzie zależało to, kiedy skutecznie będziemy w stanie wygasić trwałe zarząd.

Mogę powiedzieć, że organem, który będzie wydawał część decyzji czy przynajmniej decyzje w stosunku do niektórych ośrodków, jest minister spraw wewnętrznych i tutaj współpraca układa się wzorowo, decyzje są wydawane bardzo szybko. Jednak w stosunku do niektórych ośrodków – tak jak już powiedziałem wcześniej – organem wydającym decyzje będą starostowie. Mamy już sygnały, że starostowie, przynajmniej niektórzy, wcale nie są zainteresowani przejęciem ośrodków, bo jest to związane z ich utrzymaniem. Na przykład w ośrodku w Mierkach, który znajduje się na terenie województwa warmińsko-mazurskiego, zatrudnionych jest teraz ponad pięćdziesiąt osób. Utrzymanie tego ośrodka wynosi kilka milionów złotych w skali roku. Starosta olsztyński wyraźnie nam powiedział, że on nie jest w stanie z dnia na dzień go przejąć. Ustawa o gospodarce nieruchomościami stanowi, że procedura może trwać nawet osiemnaście miesięcy. Już to wskazuje, że nie jesteśmy w stanie czy nie możemy z góry założyć, że w przyszłym roku wszystkie ośrodki zostaną skutecznie oddane właściwym organom.

Podsumowując, powiem, że w stosunku do wszystkich ośrodków, z wyłączeniem trzech, może czterech, zostaną wszczęte procedury, a w przypadku dwóch ośrodków są roszczenia, w związku z tym tu sytuacja przedstawia się jeszcze inaczej. Dziękuję.



**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Panie Dyrektorze, mam takie pytanie, chodzi mi o doprecyzowanie sprawy. Z tego wynika, że budżet nie może liczyć na wpływy z tytułu przekazywania tych ośrodków, to niejako jasno wynika z tego, co zostało powiedziane. A czy może w związku z tym liczyć na zmniejszenie kosztów funkcjonowania? Chciałbym też wiedzieć, jaka ewentualnie kwota po przeprowadzeniu procesu przekazywania może ulżyć budżetowi? Ile obecnie kosztuje utrzymanie tych dziewięciu... nie, ośmiu ośrodków, które planowane są do zbycia? Czy możliwe jest otrzymanie takiej informacji?

**Dyrektor Centrum Obsługi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów  
Paweł Przychodzeń:**

Pierwsza informacja. To nie jest tak, że budżet państwa nie będzie beneficjentem w razie ewentualnej sprzedaży tych ośrodków. Jeśli będzie to czynił na przykład starosta, czyli organ uprawniony do zbywania mienia Skarbu Państwa, to w budżecie państwa zostaje, o ile dobrze pamiętam zapis ustawowy, 75%. A więc budżet realnie też jest w stanie odczuć kwotę wynikającą ze sprzedaży ośrodka. Troszeczkę inaczej sytuacja wygląda w przypadku Agencji Nieruchomości Rolnych, ale z kolei Agencja Nieruchomości Rolnych też jest dosyć poważnym podatnikiem i to oczywiście wpływa na wynik agencji, więc to też od razu widać w zakresie podatków czy innych obciążeń, które dotyczą agencji.

Jeśli chodzi o koszty utrzymania ośrodków, to ja bym może inaczej powiedział, jeżeli pan przewodniczący pozwoli. Wolałbym się posługiwać kwotą strat wymiernych, które te ośrodki nam przynoszą, bo tak naprawdę to jest parametr podstawowy do dyskusji na temat tego, jakim poważnym obciążeniem są te ośrodki w skali roku czy w dłuższej perspektywie. Tych trzynaście ośrodków przynosi nam straty. Jeżeli dobrze teraz pamiętam, ale podaję tę informację z głowy, to jest to około 10 milionów zł rocznie.

*(Przewodniczący Jerzy Szmit: Rozumiem.)*

Około, to jest kwota zbliżona do 10 milionów zł, aczkolwiek, proszę mi wybaczyć, nie mam przy sobie dokładnych danych.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Właśnie...

*(Dyrektor Centrum Obsługi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Paweł Przychodzeń: Ja może jeszcze tylko podam...)*

Proszę bardzo.

**Dyrektor Centrum Obsługi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów  
Paweł Przychodzeń:**

Sam ośrodek w Mierkach to jest około 2 milionów zł. To jest jeden z największych naszych ośrodków, ale jednocześnie pokazuje to skalę zjawiska.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Znamy już skalę zjawiska i wiemy, o czym mówimy.

Szanowni Państwo, czy są jeszcze pytania?

Pan senator Janusz Kubiak, proszę bardzo.

**Senator Janusz Kubiak:**

Ja mam tylko techniczne pytanie dotyczące zespołu do spraw orzekania rent w związku z Federacją. Czy jest możliwe, żebyśmy otrzymali to do świąt Bożego Narodzenia? Wtedy skończy się proces legislacyjny w Sejmie i na początku stycznia będzie obradowała komisja. Chodzi o to, żeby mogła już ewentualnie podjąć decyzję. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Panie Ministrze, proszę bardzo.

**Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów  
Mariusz Błaszczak:**

Panie Przewodniczący, Panie Senatorze, przygotujemy odpowiedź do końca tego tygodnia.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo, pan senator.

**Senator Ryszard Ciecierski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Proszę wybaczyć, że jeszcze wrócę do gospodarstw pomocniczych. Panie Ministrze, chodzi mi szczególnie o te gospodarstwa, w których ukrywane są – nie celowo, to nie o to chodzi, bez podtekstów – koszty administracji. Czy widzi pan możliwość w ogóle odejścia od gospodarstw pomocniczych? Czy pojawiła się taka myśl w rządzie, która generalnie kierowałaby nas do odejścia od wszelkiego rodzaju gospodarstw pomocniczych po to, żeby na przykład ujawnić rzeczywiste koszty administracji? Nie tylko w kancelarii, ale i w terenie, od wielu lat istnieje taki problem. To jest też takie miejsce, gdzie są przetwarzane i ukrywane koszty, może niechcący, ale dotychczas nie potrafimy, nie potrafiliśmy się tego pozbyć. Ciekaw jestem, co państwo myślą o tej sprawie.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze, proszę.

**Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów  
Mariusz Błaszczak:**

Panie Przewodniczący! Panie Senatorze!

Oczywiście my o tym wiemy, kiedy zresztą przyszedliśmy do kancelarii, to okazało się, że na terenie gospodarstwa pomocniczego przy Powsińskiej są szklarnie, na szczęście nie było już chlewu, ale jeszcze kilka lat temu on tam był i hodowano tam również zwierzęta. Gdy swego czasu pan Jerzy Urban mówił o tym, że rząd się sam wyżywi, to chyba miał na myśli to gospodarstwo położone w fantastycznym miejscu w Warszawie. Przy Powsińskiej jest na przykład stacja obsługi pojazdów, a zdecydowanie nie jest nam ona potrzebna. My podejmiemy te działania, niewątpliwie je podejmiemy i będziemy likwidowali i szklarnie, i stację obsługi.

Pan senator pyta oczywiście o problem znacznie szerszy, z konsekwencjami niewątpliwie pozytywnymi dla kosztów działania administracji, ale pewnie negatywnymi dla rynku pracy w Polsce. Teoretycznie istnieje taka możliwość, że do wszystkiego można zastosować *outsourcing*, zadania, które wykonują gospodarstwa pomocnicze, można zakupić na rynku i pewnie one na rynku byłyby tańsze. Z tym że jest to proces zapewne trudny z punktu widzenia społecznego, bo ci ludzie musieliby być zwolnieni z pracy. My opowiadamy się raczej za sukcesywnym zmniejszaniem zatrudnienia i poszukiwaniem rozwiązań, a nie za terapią szokową.

Kolejna sprawa. Gdybyśmy dzisiaj, teraz zlikwidowali gospodarstwa pomocnicze, to pewnie wzrosłoby nam zatrudnienie w administracji, bo te zadania... Proszę państwa, przykład Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Swego czasu, to chyba było za rządu pana Leszka Millera, ogłoszono odchudzenie kancelarii, zmniejszenie liczby zatrudnionych urzędników, bo zlikwidowano Departament Informatyki. Zadania były jednak wykonywane. Przez kogo? Przez gospodarstwo pomocnicze, bo tam zatrudniono ludzi, którzy te zadania wykonywali. Można tu czynić takie zabiegi, ale one do niczego sensownego nie prowadzą. Problem jest oczywiście, Panie Senatorze, bardzo poważny. Trzeba podjąć działania zmierzające do tego, żeby administracja była tańsza, ale jednocześnie do tego, uważam, żeby była lepiej opłacana. Proszę też zwrócić uwagę na takie zjawisko, jakie jest szczególnie widoczne w departamentach, które zajmują się funduszami unijnymi. Otóż, tam pracują bardzo młodzi ludzie, którzy po roku czy po kilku miesiącach odchodzą, zdobywają trochę doświadczenia i odchodzą, bo mają lepsze, dużo korzystniejsze warunki pracy na rynku. A przecież przed państwem polskim stoi poważne wyzwanie absorpcji w najbliższych latach olbrzymich funduszy unijnych. Dlatego sądzę, że kadra urzędnicza także powinna być lepiej opłacana. Wracamy tu do tego, co mówiłem wcześniej na temat wartościowania stanowisk pracy. Musimy to zdecydowanie zmienić.

Na marginesie jeszcze taka refleksja. Media piszą o limuzynach, którymi porusza się administracja. Otóż w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów podstawowy samochód to jest lancia thesis, tak się chyba ona nazywa, nie, lancia capa. Wyprodukowane one zostały w 1998 r. i w 1999 r., mają z reguły po 250–300 tysięcy km przebiegu, palą niezwykle dużo benzyny, bo kilkanaście litrów na 100 km, psują się, a w związku z tym koszt użytkowania tych samochodów jest znacznie wyższy niż koszt zakupu nowych. To są takie paradoksy. Podobnie jest z samolotami, które służą do poruszania się osobom sprawującym kierownicze funkcje w państwie polskim. To jest kolejny problem. Samoloty Jak zakupione jeszcze przez rząd pana premiera Jaroszewicza, trochę młodsze Tu-154, ale też już po kilku czy kilkunastu generalnych remontach, owszem, są, ale psują się, zużywają dużo paliwa, a przede wszystkim są zawodne, jak pokazał przypadek śmigłowca sprzed kilku lat, stanowią zagrożenie dla życia. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, Panie Senatorze, tylko...

(*Senator Ryszard Ciecierski: Do tego chciałbym....*)

Proszę bardzo, chciałbym tylko przypomnieć, Szanowni Państwo, że ciągle jeszcze omawiamy pierwszy punkt. Oczywiście wszystkie pytania są uprawnione i proszę je zadawać, ale pamiętajmy, że czas też mamy ograniczony i do omówienia jest jeszcze sporo punktów. Proszę o tym pamiętać.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Ryszard Ciecierski:**

Pan minister rozszerzył odpowiedź. Ja nie pytałem o samoloty, pytałem o gospodarstwa i o myśl, jaka przyświeca państwu w odniesieniu do nich, w sensie niegwałtowej likwidacji tych gospodarstw.

Interesuje mnie to, czy jest jakiś kierunek, zmierzanie do ujawnienia kosztów rzeczywistych administracji. Zgadzam się z tym, że trzeba poprawić warunki, niekoniecznie obniżać płace, bo to nie jest szczęśliwa droga. Tak że o to, Panie Ministrze, pana pytałem i odpowiedź była dla mnie właściwie satysfakcjonująca. Jednocześnie czekam i mam nadzieję, że do końca swoich lat doczekam tego, że koszty administracji w Polsce będą znane.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Szanowni Państwo...

(*Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Mariusz Błaszczak: Ja tylko jedno słowo...*)

Dobrze. Proszę bardzo.

**Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów  
Mariusz Błaszczak:**

Jedno słowo do pana senatora. Pomoże nam w tym niewątpliwie budżet zadaniowy, wartościowanie stanowisk pracy. Są to procesy, które nam niewątpliwie pomogą, a problem ma zasadnicze znaczenie. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, przechodzimy do drugiego punktu, jest tu część 75 „Rządowe Centrum Legislacji”.

Szanowni Państwo, mówiąc tak trochę bardziej ogólnie, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów jest narzędziem rządu i jest to tak naprawdę zupełnie inny urząd niż takie merytoryczne ministerstwo, które zajmuje się rolnictwem, medycyną, oświatą czy gospodarką. To jest narzędzie rządu i tu zawsze będą funkcjonowały inne mechanizmy.

Proszę bardzo, przechodzimy do drugiego punktu, do omówienia części „Rządowe Centrum Legislacji”.

Proszę bardzo.

**Prezes Rządowego Centrum Legislacji  
Jolanta Rusiniak:**

Nazywam się Jolanta Rusiniak, jestem prezesem Rządowego Centrum Legislacji. Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Szczegółowe omówienie zostało komisji przesłane na piśmie. Ja powiem o tym króciutko, a gdy będą państwo mieli pytania, to oczywiście wraz z obecną tu panią dyrektorką Ewą Lipińską, dyrektorką Biura Kadr i Finansów oraz główną księgową w miarę możliwości odpowiemy.

Rządowe Centrum Legislacji, jak wiadomo, jest utworzoną ustawowo państwową jednostką organizacyjną i ma ustawowe zadania. Zadania te nie podlegają z roku na rok zmianie, w praktyce może być ich tylko więcej lub trochę mniej. Do podstawowych zadań należy sprawowanie obsługi prawnej i legislacyjnej premiera, wicepremierów, Rady Ministrów, ministrów, redagowanie „Dziennika Ustaw”, „Monitora Polskiego”. Jest jeszcze jeden bardzo ważny segment działalności rządowego centrum, a mianowicie obsługa prawna Rady Ministrów, prezesa Rady Ministrów. Te organy są bardzo często pozywane do sądów powszechnych, do sądów administracyjnych i Rządowe Centrum Legislacji jest swojego rodzaju radcą prawnym dla tych organów.

Jest to nieduża jednostka. Budżet jest zaplanowany w kwocie 15 milionów 547 tysięcy zł i jest nieco niższy niż w tym roku. Został on zaprojektowany oszczędnie, w sposób gospodarny. Jest to nie tylko moja opinia, ale takie opinie wyraziły już komisje sejmowe. Z zadań i struktury tego budżetu wynika to, że my mamy same wydatki, praktycznie nie mamy tytułów do przynoszenia dochodów do budżetu. Główną pozycją w budżecie są środki na wynagrodzenia. W pozostałym zakresie są to zaplanowane wydatki na usługi, na bieżącą działalność, na energię, na wszystko, co się wiąże z posiadaniem siedziby, telefonów, dostępu do internetu. Jest też kwota przeznaczona na doszkalanie pracowników, na pozycje, na książki, bo to jest niezbędne w naszej działalności.

Ja nie przedstawiam Wysokiej Komisji żadnych wniosków zmian budżetu, tylko proszę o pozytywną opinię i przyjęcie go w wersji rządowej. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan senator Janusz Kubiak, który będzie ewentualnie analizował i formułował wnioski bądź pytania.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Janusz Kubiak:**

Szanowni Państwo! Szanowna Pani Prezes!

Z otrzymanego omówienia wynika, iż faktycznie globalnie budżet jest mniejszy o 1/10. W niektórych punktach jest przewidziany wzrost, na przykład związany z nieruchomością, z podatkiem, jak sądzę, o 333%. Procentowo to wygląda bardzo dużo, chodzi o to, żeby była jasność.

W tym omówieniu otrzymaliśmy między innymi tabelkę związaną z ustawami, uchwałami, rozporządzeniami za okres dziewięciu miesięcy, czyli w momencie przy-

gotowywania nie mamy okresu pełnego roku, a są podane ilości wydanych rozporządzeń, zarządzeń, uchwał, ustaw. Dlaczego przyjęto taką strukturę? Czy to z tego powodu, że w chwili, gdy przekazywano...

(*Głos z sali*: Tak.)

Rozumiem.

Interesuje mnie jeszcze wzrost dotyczący podróży zagranicznych i krajowych, bo tam też jest on dość znaczący. Czy Rządowe Centrum Legislacji poza tym... Tam jest to związane ze szkoleniami i również z tymi wyjazdami. Chodzi mi o placówki poza Warszawą.

(*Prezes Rządowego Centrum Legislacji Jolanta Rusiniak*: Czy ja mogę poprosić panią dyrektor, bo...)

### **Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Panie Senatorze, czy to jest jedyne pytanie, czy będą następne?

(*Senator Janusz Kubiak*: Nie, dziękuję.)

To od pana na razie tyle, tak?

(*Senator Janusz Kubiak*: Tak.)

Proszę bardzo, Pani Dyrektor.

(*Prezes Rządowego Centrum Legislacji Jolanta Rusiniak*: Panie Przewodniczący, chciałabym poprosić o udzielenie głosu pani dyrektor, bo z mojej wiedzy wynika, że nie ma wzrostu w tych pozycjach.)

Proszę bardzo.

### **Senator Janusz Kubiak:**

Chwileczkę, jak to nie ma wzrostu. Jeżeli w planie są „Podróże krajowe” i jest „jeden”, a po zmianach w projekcie jest tu wpisane „dwa”, czyli jest to 200%. To jest w tabeli nr 1.

### **Dyrektor Biura Kadr i Finansów w Rządowym Centrum Legislacji Ewa Lipińska:**

Przepraszam, czy można?

Ewa Lipińska, dyrektor Biura Kadr i Finansów w Rządowym Centrum Legislacji.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Jeśli można, najpierw spróbuję wyjaśnić...

(*Przewodniczący Jerzy Szmit*: Czy można prosić głośniej do mikrofonu? Słabo tu słychać.)

Tak, oczywiście.

Spróbuję wyjaśnić problem poruszony przez pana senatora dotyczący podatku od nieruchomości. Zostaliśmy do tego zmuszeni decyzją dotyczącą zmiany siedziby dla Rządowego Centrum Legislacji, w zasadzie zmiany administratora tej siedziby, w której jesteśmy, przy placu Chopina. Administrator, Ministerstwo Sprawiedliwości, w umowie, którą z nami zawarł, zaproponował nam odpłatność również w podatku od nieruchomości, której to płatności do tej pory nie ponosiliśmy. Stąd na mocy umowy, która została zawarta między nami a Ministerstwem Sprawiedliwości, będziemy pono-

sili część opłat związanych z podatkiem od nieruchomości, jest to kwota 10 tysięcy zł w skali rocznej. To nie jest działanie...

*(Głos z sali: Przepraszam, proszę bliżej mikrofonu, bo to się później źle nagrywa.)*

To nie jest działanie zależne od Rządowego Centrum Legislacji, a wynik zmiany administratora i sposobu rozliczeń z tytułu użyczenia lokali.

*(Głos z sali: A podróże?)*

Już, już wyjaśniam sprawę podróży.

Jeśli chodzi o podróże służbowe zagraniczne, to planujemy kwotę 10 tysięcy zł w porównaniu do planu na 2006 r., w którym planowane było 48 tysięcy zł. Realizując plan oszczędnego państwa, zrezygnowaliśmy z części podróży. W stosunku do układu wykonawczego na 2006 r. ograniczamy tę kwotę z 25 tysięcy zł do 10 tysięcy zł. Myślę, że pan senator miał tu na myśli wykonanie w 2006 r. W 2006 r. zrezygnowaliśmy z wyjazdów, które były wcześniej planowane. Myślę, że pan senator to ma na myśli.

Jeśli zaś chodzi o podróże krajowe, są to podróże, można by powiedzieć, w bardzo znikomym wymiarze pieniężnym. W projekcie ustawy budżetowej można je pokazywać w tysiącach złotych. W planie po zmianach jest to 1 tysiąc zł, bo nie przekroczyło to 1 tysiąca 500 zł, zaś w projekcie ustawy budżetowej na 2007 r. jest to 1 tysiąc 500 zł z groszami, nie pamiętam w tej chwili, jakie to były grosze, ale z tego powodu trzeba to było zaokrąglić do 2 tysięcy zł. To są sprawy związane z prezentacją materiałów w ustawie budżetowej i sposobem dokonywania zaokrągleń – budżet musi się zgadzać.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo, pan senator Andrzej Jaroch.

**Senator Andrzej Jaroch:**

Króciutkie pytanie. Jeśli chodzi o niektóre pozycje, to nie wiem, czy to jest błąd pisarski, czy tak rzeczywiście jest. Są tu wydatki osobowe niezaliczane do wynagrodzeń, jest tu wiele pozycji, zakup okularów i różne inne. I tu są 2 tysiące?

*(Dyrektor Biura Kadr i Finansów w Rządowym Centrum Legislacji Ewa Lipińska: Tak.)*

**Prezes Rządowego Centrum Legislacji  
Jolanta Rusiniak:**

Tak.

*(Głos z sali: To są grosze.)*

*(Senator Andrzej Jaroch: W dochodach budżetowych też są zapisane 2 tysiące i tak jest?)*

Tak, bo jako Rządowe Centrum Legislacji nie mamy tytułów, które przynosiłyby dochody do budżetu.

*(Senator Andrzej Jaroch: No nie, ale jeżeli się sprzedaje kserokopiarki, coś innego, tutaj czytam, to...)*

*(Głos z sali: Toner, tak, jest zużyty toner.)*

*(Senator Andrzej Jaroch: Wydaje mi się, że czasem złom więcej kosztuje.) (Wesołość na sali)*

*(Senator Janusz Kubiak: Ja może jeszcze jedno...)*

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo, jeszcze pan senator Janusz Kubiak.

**Senator Janusz Kubiak:**

Jeszcze jedno pytanie uzupełniające. Chciałbym wiedzieć, czy następuje tylko zmniejszenie o jeden etat, etat kierowcy, jeżeli chodzi o osoby zatrudnione.

**Dyrektor Biura Kadr i Finansów w Rządowym Centrum Legislacji  
Ewa Lipińska:**

Tak.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania?

Proszę, pan senator Andrzej Ciecierski.

(*Senator Ryszard Ciecierski: Ryszard.*)

Przepraszam, Panie Ryszardzie, przepraszam bardzo.

**Senator Ryszard Ciecierski:**

Nic nie szkodzi, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo, muszę przyznać, że troszeczkę mnie to martwi, bo jeżeli chodzi akurat o Rządowe Centrum Legislacji, to chętnie usłyszałbym o istotnym wzroście nakładów na te zagadnienia, dlatego że nieustannie podnoszę rękę za jakimiś ustawami, często nie wiem, ile kosztuje ta regulacja, za którą podnoszę rękę...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

...najczęściej nie wiem, ile kosztuje brak regulacji, której nie ma. W ogóle sprawa legislacji jest dla mnie sprawą najważniejszą, kiedy siedzę w tym budynku. Pracujemy od wielu już lat, pewnie od siedemnastu, owijamy nasze społeczeństwo różnymi pajęczynami słabo ze sobą skoordynowanymi, mało pracujemy nad deregulacją.

Panie Przewodniczący, te grosiki to mnie mało interesują, za to chciałbym usłyszeć, co możemy, co powinniśmy zmienić, żeby Rządowe Centrum Legislacji pracowało w taki sposób, aby w sensie choćby deregulacji naszego prawa nasze państwo zaczęło funkcjonować poprawnie. A tutaj widzimy stagnację. Trzeba powiedzieć, że idei oszczędnego państwa akurat w tych grosikach nie da się wyrazić. Gdybyśmy tymczasem potrafili poprawiać nasze prawo, oczywiście przy pomocy dobrze zorganizowanego, zbudowanego centrum legislacyjnego, byłoby to ważniejsze. To nie jest wyrzut do państwa, ale pewna refleksja, może nawet bardziej dla nas tutaj siedzących. Musimy zacząć się martwić o warunki tworzenia prawa, bo w przeciwnym razie to, co tworzymy, zda się za chwilę psu na buty. Potrzebne są pieniądze, może na to centrum legislacji, może na jakieś inne, to jest tylko sprawa organizacyjna.



**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze, za wyrażoną, jak rozumiem, troskę o funkcjonowanie centrum legislacyjnego.

Ja może to troszkę rozwinę i skieruję to bardziej w formie pytania, a mniej w formie refleksji. Czy w sytuacji, o której mówił też pan minister, chodzi o to, że jest poważny problem dotyczący osób o wysokich kwalifikacjach, które pracują za niewielkie pieniądze, Rządowemu Centrum Legislacji udaje się bronić przed odpływem kadry, która niewątpliwie ma tu kluczowe znaczenie? Tak jak pan senator powiedział, rzeczywiście niewielki błąd legislacyjny czasem niesie za sobą katastrofalne skutki, pomijam już sytuacje, w których pada cały rząd, a też już tak bywało, to są sytuacje ekstremalne. Jednak na co dzień mamy do czynienia z wieloma sprawami. Chciałbym poznać państwa opinię w tej sprawie.

Proszę bardzo.

**Prezes Rządowego Centrum Legislacji  
Jolanta Rusiniak:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

W Rządowym Centrum Legislacji zatrudnieni są w mojej opinii – ja z tymi osobami pracuję już z przerwą parę lat – wysokiej klasy specjaliści legislatorzy. Są to ludzie, którzy mają wieloletnie doświadczenie. Można powiedzieć, że w strukturze, nazwijmy to, zawodowej jest mała luka, ale kształcę młodych ludzi. Legislatora kształci się przynajmniej pięć lat, ramię w ramię młody człowiek z doświadczonym legislatorem. W mojej ocenie, króciutko tylko o tym powiem, młodzi ludzie bardzo szybko uczą się zasad techniki, większą trudność sprawia nam nauczenie młodych legislatorów etyki zawodu, to znaczy tego, że opinię politykowi trzeba wygłosić niezależnie od tego, czy to mu się spodoba, czy nie, bo taka to jest rola.

Wysoka Komisjo, chciałabym zauważyć, wskazać pewne fakty. Ja mam bardzo mało – to jest obiektywne, to jest fakt – zaskarżeń i wyroków trybunału uznających rozporządzenia Rady Ministrów czy ministrów za sprzeczne z konstytucją. Dzieje się tak z dwóch powodów. Po pierwsze, rzeczywiście Rządowe Centrum Legislacji ma na to ogromny wpływ, po drugie, ministrowie, mówiąc kolokwialnie, słuchają się legislatorów Rządowego Centrum Legislacji. Jednak proces ustawowy przebiega w parlamencie i tu jest już ograniczony wpływ legislatorów.

Jeśli chodzi o wynagradzanie, moim marzeniem byłby oczywiście wyższy poziom wynagrodzeń legislatorów w mojej jednostce, on jest i tak nieco wyższy niż w innych urzędach, ale ja w Rządowym Centrum Legislacji jestem objęta mnożnikowym systemem wynagradzania, ustalonym w ustawie o kształtowaniu środków na wynagrodzenia i ustawą budżetową. I jest tak, jak wspominał niedawno pan minister Błaszczak, szef kancelarii, że czekamy na proces wartościowania stanowisk pracy w administracji. To tyle. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Zapytam tak może trochę prowokacyjnie. Czy gdybyśmy przedstawili wniosek o zwiększenie zasobów budżetowych w tym zakresie, czy zmieniłoby to sytuację w centrum?

**Prezes Rządowego Centrum Legislacji  
Jolanta Rusiniak:**

To nic nie zmieni, Panie Przewodniczący...  
(*Wesołość na sali*)  
...bo jesteśmy objęci systemem mnożnikowym.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Rozumiem. Dziękuję bardzo.  
Czy są jeszcze jakieś pytania, wątpliwości? Nie ma.  
Wobec tego dziękuję bardzo. Dziękujemy serdecznie.  
Przechodzimy do omawiania trzeciego punktu, który dotyczy budżetu Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Bardzo serdecznie prosimy o przedstawienie się, żebyśmy wiedzieli, z kim dzisiaj pracujemy, i czekamy na informację.

Proszę bardzo.

**Zastępca Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego  
Maciej Wąsik:**

Panie Przewodniczący!

Dzień dobry. Maciej Wąsik, jestem zastępcą szefa CBA. Jest ze mną pan Daniel Art, który jest głównym księgowym naszego biura.

Ja może powiem parę słów na temat budżetu w charakterze wstępu, a o szczegóły poproszę pana Daniela Arta.

Otóż, budżet Centralnego Biura Antykorupcyjnego na rok 2007 przewiduje wydatki w wysokości 120 milionów zł. Przy konstruowaniu budżetu braliśmy pod uwagę trzy zasadnicze elementy. Pierwsza sprawa to fakt, że jesteśmy instytucją młodą, tak naprawdę nową. Mamy dosyć duże potrzeby inwestycyjne, chodzi o to, żeby tę instytucję zbudować. Drugi element to fakt, że budżetu przewidywanego na rok 2006 nie wykonamy w całości. Wiąże się to z tym, że był on planowany pod kątem powstania instytucji w lutym, w marcu. Sytuacja polityczna, sytuacja w Sejmie sprawiła, że ustawa o CBA weszła w życie 24 lipca, akty wykonawcze do ustawy trochę później, zatem z oczywistych względów nie byliśmy w stanie zrealizować budżetu. Trzecia sprawa jest następująca. Budżet przewiduje powstanie w roku 2007 dziesięciu przedstawicielstw terenowych w postaci wydziałów zamiejscowych, które praktycznie będą kopiowały umiejscowienie prokuratur apelacyjnych, tak aby skuteczniej działać nie tylko w centrali, ale i w terenie. Może tyle tytułem wstępu, a o szczegóły poproszę pana Daniela Arta. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję.  
Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Finansów  
w Centralnym Biurze Antykorupcyjnym  
Daniel Art:**

Dzień dobry państwu.

Projekt planu dochodów i wydatków Centralnego Biura Antykorupcyjnego został sporządzony w ramach przydzielonej rozporządzeniem ministra finansów kwoty wydatków w wysokości 120 milionów zł. W związku z realizacją zadań w 2007 r. CBA nie będzie osiągać dochodów, zaś wydatki w rozdziale 75420 „Centralne Biuro Antykorupcyjne” przedstawiają się następująco.

Świadczenia na rzecz osób fizycznych planujemy w kwocie 1 miliona 870 tysięcy zł, z czego najwyższą kwotę zaplanowaliśmy w pozycji dotyczącej pomocy mieszkaniowej dla funkcjonariuszy i jest to 1 milion 700 tysięcy zł. Planujemy udzielić takiej pomocy około stu dwudziestu funkcjonariuszom w kwocie po 1 tysiąc 200 zł średnio dla każdego.

Następną pozycją, największą w naszym budżecie, są wynagrodzenia. Jest to kwota 49 milionów 212 tysięcy zł. Dzieli się ona na wynagrodzenia dla pracowników cywilnych, na które zaplanowaliśmy 3 miliony 650 tysięcy zł przy limicie zatrudnienia – sześćdziesiąt osób. Kolejna część to fundusz uposażeń dla funkcjonariuszy, który zaplanowany został w wysokości 44 milionów 542 tysięcy zł przy limicie zatrudnienia, oczywiście średniorocznym, sześciuset pięćdziesięciu funkcjonariuszy. Zaplanowane środki przeznaczone zostaną na sfinansowanie uposażeń, premii dla funkcjonariuszy, wypłacenie wysługi lat oraz na nagrody i zapomogi. Kwotę 470 tysięcy zł zaplanowaliśmy na odprawy związane z ewentualnym zwolnieniem ze służby, a także na wypłacenie niewykorzystanych urlopów i dodatków specjalnych. Środki w wysokości 550 tysięcy zł zostały zaplanowane na nagrody roczne dla funkcjonariuszy.

Następną pozycją są pochodne od wynagrodzeń. Jest tu bardzo wysoka kwota, mianowicie 5 milionów 298 tysięcy zł. Dwa jej niejako najpoważniejsze składniki to składki dla pracowników cywilnych oraz rodzaj rezerwy dla tych funkcjonariuszy, którzy odeszliby ze służby, nie wypracowawszy piętnastu lat, stanowiących okres upoważniający do pobierania emerytury. W takiej sytuacji nasze biuro będzie musiało przekazać do ZUS całą wielkość składek za okres przepracowany przez tych funkcjonariuszy, dlatego ta pozycja rezerwowa zawiera wysoką kwotę.

Następną bardzo znaczącą pozycję w budżecie stanowią pozostałe wydatki rzeczowe. Jest to tak wysoka kwota, tak jak powiedział już mój przedmówca, ponieważ jesteśmy organizacją, która dopiero się tworzy i w zasadzie musimy wszystko zbudować od początku. Zaplanowaliśmy kwotę 40 milionów 310 tysięcy zł na „Zakup towarów i usług”, która dzieli się na „Usługi pozostałe”, w tym „Fundusz operacyjny” – 15 milionów 300 tysięcy zł, na „Usługi telefonii komórkowej” – 1 milion 500 tysięcy, są także „Usługi telefonii stacjonarnej”. Poza tym zaplanowaliśmy tu takie pozycje, jak tłumaczenia, ekspertyzy, analizy i opinie, materiały i wyposażenie, leki i materiały medyczne, sprzęt i uzbrojenie, energię, usługi remontowe. To też jest znacząca pozycja, ponieważ zamierzamy wyremontować budynek i elewację, w którym mieści się nasza siedziba. Także na szkolenia zaplanowaliśmy kwotę w wysokości 3 milionów zł. Jest to znacząca pozycja, ale musimy je przeprowadzać.

Na wydatki majątkowe przeznaczaliśmy, zamierzamy przeznaczyć w 2007 r. kwotę 18 milionów 780 tysięcy zł, z czego na sprzęt, na uzbrojenie i broń małokalibrową – 200 tysięcy zł, pojazdy transportowe i pojazdy o przeznaczeniu innym niż bojowe –

3 miliony 500 tysięcy zł, sprzęt elektroniczny i łączności – 5 milionów zł, części zamienne do tego sprzętu to jest już niewielka pozycja – 30 tysięcy zł, sprzęt techniki specjalnej – 5 milionów zł, sprzęt informatyczny – też 5 milionów zł, a na sprzęt kwaterunkowy, gospodarczy, przeciwpożarowy i biurowy – 50 tysięcy zł. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję serdecznie.

Szanowni Państwo, ja zadam kilka pytań. Na początek chcielibyśmy od pana ministra usłyszeć o takiej sprawie. Myślę, że jest duże zainteresowanie społeczne i my też chcielibyśmy się dowiedzieć, na jakim etapie znajduje się budowanie struktur Centralnego Biura Antykorupcyjnego, na jakim jest poziomie, jak przebiega rekrutacja do biura. Dołączę też pytanie może nieco prowokacyjne. Kiedy usłyszymy o pierwszych sukcesach? Tu jest te 120 milionów zł, ale dobrze by było, gdybyśmy usłyszeli może coś więcej na ten temat, oczywiście bez zdradzania tajemnic, bo jesteście służbą, która musi działać w sposób niejawnny.

Mam jeszcze następujące pytanie, może trochę bardziej szczegółowe, dotyczące bezpośrednio budżetu. Podana jest kwota na odprawy. To, co usłyszeliśmy, przyznam, nie bardzo rozumiem. Słyszeliśmy, że do CBA będą rekrutowane osoby zgodnie z kryteriami, które zostaną określone przez samo CBA. Po co więc brać osoby, które po kilku miesiącach pracy będą otrzymywały odprawy, zakończą pracę i będą musiały otrzymywać odprawy? Dla mnie to jest zastanawiające. Prosiłbym o wyjaśnienie tej sprawy.

Następna sprawa związana jest też z bardzo istotną kwotą, a dotyczy to składek emerytalnych dla funkcjonariuszy, składek, które trzeba będzie pokrywać. To jest analogiczna sytuacja. Po co przyjmować ludzi, o których wiadomo, że w ciągu najbliższego roku przestaną być funkcjonariuszami?

Kolejne pytanie dotyczy funduszu operacyjnego. Otóż, jest to bardzo znacząca kwota, bo stanowi ona ponad 12% całego budżetu. Chcielibyśmy się dowiedzieć czegoś więcej. Czy są już opracowane procedury? Ta kwota wydaje się bardzo znacząca. Zdajemy sobie sprawę ze specyfiki pracy tego urzędu, ale chciałbym wiedzieć, czy są już wypracowane metody nadzoru nad wykorzystaniem tych pieniędzy. Fundusze operacyjne czasami mają to do siebie, że w różny sposób służą potem nie tym celom, na które były przeznaczone. To byłoby takich kilka pytań. Pierwsze dotyczące samego formowania, budowania struktur CBA, również terenowych, a kolejne bezpośrednio już związane z budżetem.

Jeszcze pan senator Sławomir Sadowski chciałby zadać pytanie.

Proszę bardzo.

**Senator Sławomir Sadowski:**

Panie Ministrze, wspomniał pan w swojej wypowiedzi, że powstanie dziesięć oddziałów CBA. W jakich miejscowościach powstaną te oddziały? Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo.

**Zastępca Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego  
Maciej Wąsik:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja może zacznę odpowiadać na pytania od końca, chyba będzie mi łatwiej.

Jeśli chodzi o miejscowości, w których powstaną oddziały CBA, oczywiście oprócz Warszawy będą to – po prostu je wymienię – Białystok, Lublin, Rzeszów, Kraków, Katowice, Wrocław, Łódź, Poznań, Gdańsk i Szczecin. To w odpowiedzi na pytanie pana senatora Sadowskiego.

Jeśli zaś chodzi o fundusz operacyjny, to ustawa o CBA nakłada na szefa CBA obowiązek wydania zarządzenia, którym reguluje sposób prowadzenia funduszu, sposób wydatkowania pieniędzy, i to zarządzenie szef wydał. Ma ono charakter niejawni. Ja, niestety, nie mogę mówić o żadnych szczegółach związanych z tym zarządzeniem. Chciałbym jednak państwa zapewnić, że zadbaliśmy w nim o właściwy nadzór szefa nad tym funduszem. Szef otrzymuje bardzo klarowne, jasne informacje na temat, w jaki sposób i na jakie cele zostały środki wydatkowane. W moim przekonaniu ten nadzór będzie naprawdę bardzo dokładny.

Jeśli chodzi o pytanie pana przewodniczącego dotyczące składek emerytalnych i odpraw, to pragnę wyjaśnić, że prawo skonstruowane jest w ten sposób, że za funkcjonariuszy Policji, ABW, służb wojskowych czy też funkcjonariuszy CBA nie odprowadza się składek ZUS. Jednak w momencie, kiedy funkcjonariusz odchodzi ze służby, z jakiegokolwiek względu, czy to ze względu dyscyplinarnego, czy to ze względu osobistego, pracodawca jest zobowiązany za czas, który on przepracował, zapłacić za niego składki ZUS. Jeśli na przykład funkcjonariusz po czternastu latach z jakichś względów zrezygnuje ze służby, to musimy zapłacić składki ZUS za czternaście lat jego pracy.

*(Przewodniczący Jerzy Szmit: Z tego, co rozumiem, jest to rodzaj rezerwy.)*

Tak, oczywiście, Panie Przewodniczący, jest to rodzaj rezerwy. My musimy mieć zapewnione środki na ten cel, a jednocześnie też mam nadzieję, że nie będziemy z nich korzystać. To samo dotyczy odpraw.

*(Przewodniczący Jerzy Szmit: Jasne, to jest jasne.)*

My oczywiście pewnych sytuacji nie możemy wykluczyć. Jest taka pozycja budżetowa, musimy ją zaplanować. Jeżeli nie zostanie ona wykorzystana, te środki wrócą do budżetu bądź zostaną przeznaczone na inne cele.

*(Przewodniczący Jerzy Szmit: Jasne. Dziękuję bardzo za wyjaśnienie.)*

Jeśli zaś chodzi o etap budowania instytucji, na jakim się znajdujemy, to zatrudniamy teraz około dwustu funkcjonariuszy, a tak naprawdę kolejne około stu osób jest już na ostatnim etapie rekrutacji do służby. Prowadzone są postępowania sprawdzające, dopuszczające do informacji niejawnych. Jest to niestety żmudna procedura, ale musimy ją przejść, bo funkcjonariusz musi być dopuszczony do informacji niejawnych. W myśl ustawy o ochronie informacji niejawnych określona jest procedura, my musimy ją bardzo dokładnie wykonywać, zresztą chcemy ją dokładnie wykonywać, bo jest to sprawa bezpieczeństwa informacji, a w naszym przypadku jest to sprawa niezwykle istotna.

Tak jak powiedziałem, planujemy stworzenie dziesięciu oddziałów zamiejscowych CBA. Chcemy, by ten proces zaczął się już od początku stycznia, a myślę, że nie zdradzę wielkiej tajemnicy, gdy powiem, że pierwszy oddział planujemy otworzyć w Trójmieście. Jesteśmy na etapie przygotowywania kadry do funkcjonowania w tych

miejscach, a także przygotowań logistycznych, to znaczy pozyskujemy siedziby, z różnymi instytucjami prowadzimy rozmowy dotyczące użyczenia, przekazania miejsc. Oczywiście najlepiej jest wtedy, gdy dzieje się tak, że dostajemy je w trwałą zarząd. W niektórych miejscowościach mamy już takie siedziby namierzone, choć to mało powiedziane, czasem przygotowane już do przejęcia. Cały czas trwają usilne prace logistyczne związane z przygotowaniem budynków do wytwarzania i przetwarzania informacji niejawnych, z zabezpieczeniem naszej siedziby. Planujemy na ten rok także konieczny remont elewacji. Po prostu elewacja się nam sypie, a jest to budynek zabytkowy i musimy go zabezpieczyć w odpowiedni sposób. To jest także mienie Skarbu Państwa i musimy o to dbać.

Jeśli chodzi o efekty, Panie Przewodniczący, to w poniedziałek szef miał konferencję prasową...

*(Przewodniczący Jerzy Szmit: Ja byłem poza Polską, przepraszam, dlatego pewnie o tym nie widziałem.)*

Rozumiem. Informował on o pierwszych efektach pracy. Mieliśmy te sprawy...

*(Przewodniczący Jerzy Szmit: Przepraszam w takim razie.)*

...zrealizować troszkę później, tymczasem nastąpiła przyspieszona realizacja. Biuro jest na takim etapie, że w sobotę o godzinie 13.00, kiedy otrzymaliśmy informację, natychmiast zmontowaliśmy ekipy, które mogły tę informację wykorzystać i przystąpić do działania. W moim przekonaniu zrobiły to modelowo. Opinię publiczną oraz państwa będziemy na bieżąco informować o postępie prac. To było otwarcie. Myślę, że będzie o nas coraz głośniej.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania?

Pan senator Janusz Kubiak, proszę bardzo.

**Senator Janusz Kubiak:**

Ja mam pytanie związane z budżetem. Jest to pierwszy budżet na cały rok kalendarzowy, bo CBA powstało w tym roku. Jak wygląda relacja środków otrzymanych i wykorzystanych? Dlatego o tym mówię, że nam też jest się trudno do tego odnieść, byłoby dobrze mieć analizę porównawczą. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Finansów  
w Centralnym Biurze Antykorupcyjnym  
Daniel Art:**

W 2006 r. nasz budżet kształtował się na poziomie 60 milionów zł. Wykorzystamy go najprawdopodobniej w około 40% ze względu na czas, krótki czas, jaki mieliśmy do dyspozycji. Wydaje mi się, że więcej nie będziemy w stanie wykorzystać. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania?

Jeśli nie ma, to dziękuję bardzo. Zamykam ten punkt. Dziękuję serdecznie za wyjaśnienia.

*(Zastępca Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego Maciej Wąsik: Dziękujemy serdecznie.)*

*(Dyrektor Departamentu Finansów w Centralnym Biurze Antykorupcyjnym Daniel Art: Dziękuję.)*

Szanowni Państwo, przechodzimy do omawiania czwartego punktu, jest to część 49 „Urząd Zamówień Publicznych”.

Kto z państwa będzie referował tę część?

Proszę bardzo. I proszę o przedstawienie się.

**Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych  
Janusz Dolecki:**

Janusz Dolecki, wiceprezes urzędu.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Budżet Urzędu Zamówień Publicznych na 2007 r. to jest około 13 milionów 49 tysięcy zł. Jest on większy, zależy jak liczyć, o 4,2% od limitu wydatków ustalonych w ustawie budżetowej na rok 2006, a w stosunku do planu już po zmianach o 1,6%.

Jeżeli chodzi o przyszłoroczne dochody urzędu, to szacowane są z pewną ostrożnością na 150 tysięcy zł. To jest kara nałożona przez prezesa na jedno z przedsiębiorstw, przy czym nie ma jeszcze mocy decyzyjnej, dlatego podkreślam, że z pewną ostrożnością szacujemy ten przychód.

W wydatkach urzędu najistotniejsze kwoty dotyczą przede wszystkim wydatków bieżących na wynagrodzenia. Wydatki na wynagrodzenia zostały ustalone na poziomie ustawy budżetowej z 2006 r. z uwzględnieniem skutków przyznanych w tym roku z rezerwy celowej oraz z uwzględnieniem wzrostu zatrudnienia o trzy osoby w korpusie służby cywilnej. To też jest, powiedziałbym, minimum z uwagi na to, że już w tym roku w trakcie prac legislacyjnych znajdują się ustawy, które nowelizują przepisy ustawy – Prawo zamówień publicznych, zwiększając liczbę instytucji uprawnionych do zlecania przeprowadzania kontroli, a więc wzrasta liczba zadań, jakie będziemy realizowali, i liczba zatrudnionych osób może się okazać niewystarczająca.

Wynagrodzenie bezosobowe zostaje zmniejszone o około 23%, co wiąże się przede wszystkim z likwidacją funkcji obserwatora, dokonaną tegoroczną nowelizacją ustawy. Zaś pewien wzrost kosztów – tak jak mówię, w globalnym wymiarze to jest obniżenie o 23% – wynika z tego, że od 1 stycznia rezygnujemy z papierowej formy Biuletynu Zamówień Publicznych na rzecz formy tylko elektronicznej. Jednak z uwagi na to, że ustawa nie została jeszcze znowelizowana, projekt rządowy przyjęty 24 października został skierowany do Sejmu, ale procedura legislacyjna nie została jeszcze wdrożona, dopuszcza się możliwość przesyłania ogłoszeń drogą tradycyjną, co będzie powodowało konieczność wprowadzania ogłoszeń na portal internetowy i koszty, które do tej pory obciążały Centrum Obsługi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, będą teraz obciążały urząd.

W pozostałych pozycjach, jeżeli chodzi o zakup towarów i usług, to wzrost jest, powiedziałbym, niewielki. Jest to wzrost o około 1%, związany przede wszystkim z opłatami za internet i koniecznością zwiększenia wydajności serwera przy portalu internetowym w związku z możliwością zawieszania ogłoszeń bezpośrednio przez zamawiających z pominięciem instytucji urzędu, a także z kosztami związanymi z działaniami szkoleniowo-informacyjnymi czy informacyjno-edukacyjnymi. Mam na myśli przede wszystkim kwestię tegorocznej nowelizacji z 7 kwietnia, która weszła w życie 25 maja, jak również podejmowanych już działań w związku z projektem nowelizacji, projektem rządowym, przyjętym, przez rząd, tak jak powiedziałem 24 października.

Pozostałe wydatki przedstawione zostały bardzo szczegółowo. Są to znacznie niższe kwoty, bo cały budżet urzędu stanowi nieco ponad 13 milionów. Jest jeszcze coś, co też chyba jest istotne, bo jest tu pewien zauważalny wzrost, chodzi o wydatki majątkowe. Jest to wzrost o około 24% spowodowany przede wszystkim koniecznością kontynuacji programu informatyzacji zarówno Urzędu Zamówień Publicznych, jak i systemu prawnego zamówień publicznych. Kontynuowane są prace wdrożeniowe, przygotowawcze, prace nad budową elektronicznego instrumentu umożliwiającego automatyczne zamieszczanie ogłoszeń, a więc uzyskamy status eSendera, który umożliwi wykonawcom zamieszczanie poprzez portal urzędu ogłoszeń, budowa elektronicznego systemu obiegu i archiwizacji dokumentów, wprowadzanie podpisu elektronicznego i tym podobnych działań.

To w takim, przepraszam, może nazbyt telegraficznym skrócie, ale szczegółowe uzasadnienie zostało państwu przesłane. Jeżeli będą jakieś pytania, to chętnie na nie odpowiem. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Bardzo dziękuję, Panie Prezesie.

Poproszę teraz pana senatora Stanisława Karczewskiego, żeby wyraził swoją opinię na temat tej części budżetu.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Stanisław Karczewski:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Właściwie pan prezes był uprzejmy, chyba nie był to telegraficzny skrót, dosyć obszernie przekazać informacje o budżecie. Ja po przejrzeniu materiału nie mam jakichś większych wątpliwości czy pytań, ale pozwolę sobie sformułować jedno pytanie dotyczące zakupu usług zdrowotnych. 10 tysięcy zł to jest bardzo mała kwota. Mam pytanie, czego te zakupy będą dotyczyły.

Pan prezes o tym nie wspomniał, ale w informacji o budżecie znajduje się wiadomość o zakupie samochodu, bo faktycznie ten zakup jest bezwzględnie konieczny. Jeśli na bieżące naprawy w ubiegłym roku wydano 31 tysięcy zł, to zakup nowego samochodu jest w pełni uzasadniony. Mam pytanie, czy ten zakup nastąpi w tym roku. Z tego, co rozumiem, tak. To chyba wszystkie uwagi, jakie nasuwają mi się przy przeglądaniu tych informacji.

Na pewno dobrą informacją jest to, że wydatki bezosobowe zmniejszono o 23% w stosunku do roku ubiegłego, co jest związane z likwidacją obserwatorów oraz pi-



semnej formy przekazywania informacji na korzyść formy elektronicznej. Jest to bardzo pożyteczne i właściwe rozwiązanie. To chyba wszystko. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo, Panie Prezesie.

**Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych  
Janusz Dolecki:**

Panie Przewodniczący! Panie Senatorze!

Jeśli chodzi o wydatki na usługi zdrowotne, to może poproszę zaraz panią dyrektorkę generalną. Ja tymczasem powiem o samochodzie. Rzeczywiście planowany jest zakup samochodu, dosyć szczegółowo przekazaliśmy kalkulację wydatków z tym związanych. Tak jak pan minister mówił, to są limuzyny, które teraz kosztują nas jako administrację bardzo wiele, są to samochody już wieloletnie, o dużym przebiegu, o wysokich kosztach napraw i dużych kosztach związanych z niewspółmiernym wzrostem zużycia paliwa. Dlatego w tym roku planujemy zakup samochodu, chodzi o to, żeby po prostu obniżyć koszt funkcjonowania. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, jeszcze pani na temat służby zdrowia.

Proszę.

**Dyrektor Generalna Urzędu Zamówień Publicznych  
Elżbieta Gnatowska:**

Dzień dobry państwu.

Elżbieta Gnatowska, dyrektor generalna Urzędu Zamówień Publicznych.

Planowane wydatki na służbę zdrowia kształtują się na poziomie tego roku i są one związane tak z obowiązkowymi badaniami okresowymi pracowników, jak i z badaniami pracowników przyjmowanych do pracy, a z uwagi na sporą fluktuację kadr tych badań jest niemało.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Pan senator Andrzej Jaroch, proszę bardzo, następne pytanie.

Proszę bardzo, Panie Senatorze

**Senator Andrzej Jaroch:**

Dziękuję bardzo.

Ja mam pewną wątpliwość, może to tylko, tak to nazwę, moja intuicja jest tu niedostateczna. Mam jednak pewne własne doświadczenia, które pozostają niejako troszkę w konflikcie z tym, co tu czytam. Chodzi o wydatki majątkowe na zakupy in-

westycyjne, które mają dotyczyć, jak tu czytamy, między innymi takich projektów informatyzacji, jak elektroniczna wersja biuletynu zamówień, jakichś elementów oprogramowania klienckiego, systemu obiegu i archiwizacji dokumentów kwalifikowanych podpisem elektronicznym. Być może moja intuicja jest budowana w oparciu o organizację nieco większą niż wasz urząd, bo dotyczy dużego miasta i dużego urzędu, ale wydaje mi się, że to są zaledwie chyba wstępne przymiarki do tego, co kryje się pod taką nazwą. Wydaje mi się, że to zbyt mało, jeśli chodzi o te wydatki, aby zakończyć to w całości, pewnie dotyczy to jakiegoś etapu prac.

Pamiętam też, że podczas zeszłorocznej dyskusji budżetowej u nas na posiedzeniu komisji mówiliście państwo o przygotowywanym projekcie jakiegoś systemu aukcji elektronicznej, który miałby być ewentualnie upowszechniony w systemie zamówień publicznych w kraju. Teraz o tym nie wspominać. Czy nad tym się pracuje? Czy jest może już jakiś rezultat? Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Ja też może dodam pytanie. Otóż wiadomo, że od przyszłego roku liczba działań, które będą objęte zamówieniami publicznymi, będzie znacznie większa ze względu na wejście w życie czy możliwości wykorzystania nowych środków pomocowych. Jednocześnie nastąpiło uproszczenie procedur. Niemniej jednak Urząd Zamówień Publicznych nadal będzie odgrywał bardzo znaczącą rolę w uwiarygodnieniu wszystkiego, co się dzieje. Czy w związku z tym państwo z tymi siłami, którymi teraz dysponujecie, a na podstawie budżetu można sądzić, że specjalnie się one nie zmieniają, na pewno podolacie zwiększającej się liczbie zadań? Już w tym roku liczba zadań na pewno będzie realnie powiększona. Dziękuję.

**Dyrektor Generalna Urzędu Zamówień Publicznych  
Elżbieta Gnatowska:**

Jeśli można, to odpowiem na pytania związane z informatyzacją. Otóż środki na informatyzację, którymi dysponuje urząd, podzielone są na środki bieżące, zakup usług pozostałych – 2 miliony 450 tysięcy zł, tam są różne pozycje, różne wydatki nie tak może poważne, jeśli chodzi o brzmienie, o ich znaczenie, jest także między innymi opieka informatyczna i rozwój systemu informatycznego. W związku z tym część zadań realizujemy poprzez rozwijanie funkcjonalności już istniejącego oprogramowania, zaś część wydatków przeznaczamy w ramach wydatków majątkowych na wykonywanie nowych zadań, na budowę nowych systemów informatycznych, i oczywiście realizujemy te zadania w ramach posiadanego limitu.

Staramy się przechodzić w tej chwili z płaszczyzn zamkniętych czy z oprogramowania zamkniętego na oprogramowanie typu open source, na budowę otwartej platformy, którą można rozwijać w sposób modułowy, czyli powiększać funkcjonalność w miarę posiadanych środków.

Teraz największą bolączką urzędu jest system wewnętrzny, obsługa kancelaryjna i budowa, rozbudowa systemu wewnętrznego. Mamy oczywiście program kancelaryjny, ale nie mamy obsługi podpisu elektronicznego. Również pewne oprogramowania użytkowe, tak jak tutaj jest napisane, archiwum elektroniczne czy inwentaryzacja

majątku to są zadania, które chcemy zrealizować, chcemy dobudować to oprogramowanie do oprogramowania istniejącego w urzędzie.

Oczywiście przed urzędem stoi również pewnego rodzaju zadanie związane z być może pozyskaniem dodatkowych środków w ramach różnego rodzaju programów na realizację instrumentów elektronicznych. Tak jak mówił dzisiaj pan prezes, w najbliższych dniach oddamy zbudowany w ramach tegorocznego budżetu eSender, czyli oprogramowanie służące do przesyłania ogłoszeń elektronicznych do Dziennika Urzędowego Wspólnot Europejskich.

Jeśli chodzi o platformę aukcji elektronicznej, to niestety, z uwagi na przeprowadzone, a także spodziewane nowelizacje, ponieważ prace nad kolejną nowelizacją prowadzone były bardzo szybko, ona trafiła do Sejmu jeszcze pod koniec tego roku, chyba w listopadzie, na przełomie października i listopada, nie zdecydowaliśmy się na wydatkowanie środków na zmiany w module aukcyjnym. Moduł aukcyjny był przygotowany w ramach projektu Phare dotyczącego budowy elektronicznego systemu zamówień publicznych, ale z uwagi na kolejne nowelizacje wymagał on pewnych zmian, a ponieważ w roku bieżącym nie zakończono dokonywania tych zmian, to wstrzymaliśmy się z planowaniem. Zwróciliśmy się z tym do Ministerstwa Finansów, gdyż projektujemy przesunięcie pewnych środków z tegorocznego budżetu, chcielibyśmy, aby były to środki niewygasające, przesunięte na rok następny. Prace związane chociażby z modulem zamawiającego, z nowelizacją modułu zamawiającego, z modulem aukcyjnym chcemy zrealizować w przyszłym roku, już po ustaleniu ostatecznego kształtu przepisów. Taki był powód tego, że ten moduł nie został jeszcze udostępniony do ogólnego użytku.

**Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych  
Janusz Dolecki:**

Jeżeli chodzi o kwestie kadrowe urzędu, to mamy teraz, tak jak powiedziałem, sto dwa etaty w korpusie służby cywilnej. Sporządzając projekt budżetu, wnioskowaliśmy o trzy etaty. Tymczasem teraz, w ciągu dosłownie ostatnich tygodni weszły w życie ustawa o zasadach rozwoju regionalnego oraz przyjęta w ubiegłym tygodniu przez komitet Rady Ministrów ustawa o rozwoju obszarów wiejskich itd., przepraszam, nie pamiętam pełnego jej tytułu. Obydwie ustawy nowelizują prawo zamówień publicznych, zwiększając liczbę instytucji uprawnionych do zlecenia przeprowadzenia kontroli w sprawach zamówień. Dlatego też, Panie Senatorze, w tej chwili mamy obawy o to, czy rzeczywiście podołamy z tą obsadą kadrową. Dosłownie parę tygodni temu była kontrola Najwyższej Izby Kontroli, która wykazała, powiedziałbym, wykorzystanie możliwości kadrowych z uwagi na zachowanie terminów. Z tego powodu zostanie podjęta analiza możliwości dokonania przesunięć wewnątrz urzędu, ale prawdopodobnie będziemy również musieli wnioskować o etaty z rezerwy kadrowej, ponieważ liczba zadań, szczególnie w ostatnich tygodniach, istotnie się zwiększa, zaś obsada urzędu zwiększy się niewiele, bo o trzy osoby.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Myślę, że będziemy zastanawiali się nad wnioskiem w tej sprawie na państwa korzyść, bo widzimy taką potrzebę. Pracowaliśmy i nad jedną, i nad drugą ustawą

i wiemy, jak zmieniają się zadania i co to oznacza w praktyce, możemy sobie wyobrazić, jak wiele zadań państwu przybędzie.

Czy są jeszcze pytania, wnioski? Nie ma.

Szanowni Państwo, w związku z tym dziękuję i ogłaszam przerwę do godziny 15.00...

*(Głos z sali: Do godziny 15.30.)*

...do godziny 15.30, tak?

*(Głos z sali: Sala nr 176.)*

Tak, przerwa do godziny 15.30, sala nr 176. Niestety, przenosimy się.

*(Głos z sali: Panie Przewodniczący, jeśli nie zdążą, to uchwalimy ustawę martwą.)*

Zobaczymy, może się uda jednak uchwalić żywą. *(Wesołość na sali)*

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Dobrze. Dziękuję. Spotykamy się o godzinie 15.30 w sali nr 176.

*(Przerwa w obradach)*

### **Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Szanowni Państwo, witam serdecznie na wznowionych obradach Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Wznawiamy prace nad budżetem.

Witam serdecznie gości z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji i z Ministerstwa Finansów.

Ja mam listę obecności, ale nie podejmuję się czytać nazwisk, żeby ich nie przekreślać, bo to nieładnie, w związku z tym będę po prostu prosił osoby, które będą występowały, reprezentując swoje instytucje, aby się przedstawiały, bo do protokołu jest to nam niezbędne, żeby był pełen i żeby było wiadomo, kto i w jaki sposób przedstawił stanowisko.

Szanowni Państwo, zaczynamy od pierwszego punktu, zgodnie z programem, „Administracja publiczna”, część 17.

Prosimy przedstawiciela Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji o zreferowanie sprawy, a potem o uwagi pana senatora Andrzeja Jarochoa poprosimy.

Bardzo proszę, Panie Dyrektorze.

### **Dyrektor Departamentu Budżetu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Władysław Budzeń:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Władysław Budzeń, dyrektor Departamentu Budżetu w MSWiA.

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Szczegółową informację przedstawiliśmy Wysokiej Komisji w opracowaniu, które zostało przesłane na ręce pana przewodniczącego. Chciałbym, Panie Przewodniczący, jeżeli będę mógł, dokonać tylko krótkiego wprowadzenia, aby zwrócić uwagę tylko na niektóre elementy, dlatego że wszystkie dane dotyczące części 17 projektu budżetu na 2007 r. zostały w informacji przedstawione.

Planowane w części 17 dochody na przyszły rok wynoszą 3 miliony zł, natomiast wielkość wydatków na rok przyszły to kwota 270 milionów 647 tysięcy zł i w stosunku do tegorocznej ustawy budżetowej wydatki te są wyższe o 36 milionów 387 tysięcy zł, nominalnie 15,5%, realnie 14,3%. Chciałbym zwrócić uwagę, że tak znaczny wzrost jest jedynie wynikiem zwiększenia wydatków na prefinansowanie i współfinansowanie Sektorowego Programu Operacyjnego „Wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw”. Łączna kwota zwiększenia to jest 31 milionów 606 tysięcy zł. Jeżeli tę kwotę odejmiemy od łącznej kwoty wydatków, to nominalny wzrost wydatków w części 17 jest na poziomie 2%, czyli praktycznie na poziomie realnym, dlatego że planowany wskaźnik wzrostu cen to jest 1,9%.

W łącznej kwocie 270 milionów 674 tysięcy zł wydatki bieżące to 171 milionów 342 tysiące zł, czyli prawie 63,3%. Druga pozycja w wydatkach, największa, to jest finansowanie i współfinansowanie projektu z udziałem środków Unii Europejskiej – 71 milionów 805 tysięcy zł, no i wydatki majątkowe 27 milionów 459 tysięcy zł.

W ramach wydatków bieżących 108 milionów 759 tysięcy zł przeznaczone będzie na zakup blankietów dowodów osobistych i książeczek paszportowych. Chciałbym zwrócić uwagę szanownych państwa, że niezależnie od tej kwoty na ten cel przeznaczona została również kwota 124 milionów 330 tysięcy zł, ujęta w rezerwie celowej. W ramach wydatków majątkowych 14 milionów 100 tysięcy zł będzie przeznaczony na zakupy sprzętu informatycznego do wydawania paszportów biometrycznych, a 6 milionów zł na zakup urządzeń grawerujących.

Jeżeli chodzi o kwotę 71 milionów 805 tysięcy zł, to, co powiedziałem uprzednio, jest to współfinansowanie i prefinansowanie projektu „Przebudowa i integracja systemu rejestrów państwowych” w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw”.

W części 17 w 2007 r. przewiduje się czterysta sześćdziesiąt etatów pracowników, w tym w ministerstwie dwieście sześćdziesiąt siedem oraz w Centrum Personalizacji Dokumentów – to jest druga państwowa jednostka budżetowa, która jest finansowana z części 17 – sto dziewięćdziesiąt trzy etaty.

Przeciętnie miesięczne wynagrodzenie pracowników w ministerstwie wyniesie 3 tysiące 865 zł, a w CPD 2 tysiące 673 zł.

Szanowny Panie Przewodniczący, w imieniu ministra spraw wewnętrznych i administracji, pana premiera Dorna, proszę o przyjęcie przez Wysoką Komisję wielkości wydatków w części 17 zaprezentowanych w projekcie ustawy budżetowej w przedłożeniu rządowym. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Poproszę pana senatora Andrzeja Jarocho o uwagi, ewentualnie o pytania i wnioski. Proszę bardzo.

**Senator Andrzej Jaroch:**

Dziękuję bardzo.

No, to, co wynika z tego krótkiego wstępu przedstawionego przez pana dyrektora, nie budzi pod względem formalnym zastrzeżeń, to są wszystko wyniki... jeśli cho-

dzi o dochody, no, to jest chyba nawet pożądanym kierunkiem, czy włączenie kosztów finansowania i prefinansowania do wydatków – to nie budzi, przynajmniej we mnie, żadnych zastrzeżeń.

Mam jednak pewien niedosyt informacji, jeśli chodzi o materiał dołączony dla nas, w zakresie postępu realizacji zadań. Rzeczywiście wydatki majątkowe, fundusz celowy na centralną ewidencję pojazdów i kierowców to są ogromne pozycje budżetu, a jak patrzę na opis celów planu, który ma być zrealizowany, to na przykład w zakresie finansowania projektów z udziałem środków Unii Europejskiej... No, ja pamiętam poprzednie materiały, tam też zaczynało się od analiz i badań związanych z przebudową systemu PESEL 2 czy systemem obsługi obywatela. To rodzi podejrzenie, że jednak postęp tych prac przez ten rok nie był zadowalający. No nie wiem, z tego materiału trudno się zorientować, jak to postępuje. Na zewnątrz słyszę różne narzekania tych, którzy chcieliby uczestniczyć w realizacji programu informatyzacji państwa, no a chyba większość systemów, na które czekamy, jest skoncentrowana, finansowana, planowana i realizowana w państwa resorcie.

W związku z tym moje podstawowe pytanie: czy panów, przedstawicieli resortu, zadowala rozwój tych wszystkich systemów, czy są tu jakieś opóźnienia? Bo takie, niestety, dochodzą sygnały. I to jest główna konkluzja po przestudiowaniu tych materiałów. Ja na poziomie lokalnym też odbieram sygnały, zwłaszcza ze strony samorządowców, jeśli chodzi zarówno o kompletność tych systemów, jak i poziom ich integracji z systemem centralnym, że to jest poziom zupełnie ich niezadowalający. W związku z tym kieruję do panów ogólne pytanie: czy te kwoty to jest istotny postęp w rozwoju tych systemów, czy to, co zostało zrealizowane dotychczas, na przykład w ciągu całego poprzedniego roku, to jest to, co zamierzano, czy tylko część, a jak są opóźnienia, to z jakich powodów? No bo to są rzeczy chyba najważniejsze, jeśli chodzi o tę część budżetu.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

My też przesuwaliliśmy... Była w Senacie, oczywiście w Sejmie też, inicjatywa ustawodawcza dotycząca zmiany terminu przyjmowania przez urzędy drogą elektroniczną dokumentów i bodajże o rok przesunęliśmy to po raz kolejny.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, tak, proszę bardzo.

Ale zanim oddam głos, witam jeszcze pana ministra Jarosława Zielińskiego na dzisiejszym posiedzeniu. Cieszymy się, że pan minister jest obecny.

A teraz bardzo proszę o wyjaśnienia, proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Piotr Piętaś:**

Szanowny Panie Senatorze! Szanowni Państwo!

Moje nazwisko Piętaś. Jestem wiceministrem odpowiedzialnym za większość projektów strategicznych, które przed chwilą scharakteryzował pan senator.

Jaka jest sytuacja? Sytuacja jest bardzo skomplikowana, ale jednocześnie niezwykle prosta. Skomplikowana jest dlatego, że mamy taką a nie inną ustawę o zamó-

wieniach publicznych. Przybyłem tutaj ze spotkania z firmami informatycznymi, do których zaapelowałem o to, co nazywa się we Francji *corps d'esprit*, o taką ogólną etykę zawodową, zwracając im uwagę, że jeżeli będą postępowali dalej tak, jak postępują, to ministerstwo spraw wewnętrznych jest gotowe zrobić ten projekt własnymi rękoma, tak jak zrealizowało projekt paszportów biometrycznych. Chciałbym tu podkreślić, że to nie jest chwalenie siebie samego, tylko moich pracowników. Jest to projekt unikalny w Europie Wschodniej i to dzięki wykonaniu go przez moich pracowników we współpracy z firmami. Mieliśmy ostatnio propozycję Stanów Zjednoczonych, żeby zlikwidować wizy, bo ten projekt i realizacja naszej centralnej bazy ewidencji utraconych i wydanych paszportów spełnia wszelkie kryteria postawione przez Stany Zjednoczone. Zresztą dlatego one je postawiły, bo ja im permanentnie od trzech miesięcy odmawiałem wizyty, ponieważ chcieli się dowiedzieć, jakie to jest.

Więc to jest pierwsza sprawa: projekt w ministerstwie spraw wewnętrznych został zrealizowany w ciągu pięciu miesięcy, Panie Senatorze, nikt w to nie wierzył, myśmy to zrealizowali i to najlepiej w Europie Wschodniej i w sposób najbardziej zgodny z postulatami posłów PiS nie wsadziliśmy kamer do urzędów, tak jak to jest na Słowacji, w Czechach i na Węgrzech, tylko nadal robią to prywatni fotograficy, i wszyscy są z tego zadowoleni. To jest pierwsza rzecz.

Druga sprawa, o której pan mówił, to PESEL 2. Otóż ja muszę z przykrością powiedzieć, że to jest chyba moja wina sprzed roku, Panie Ministrze, kiedy doradzałem, jeszcze jako doradca, tworzącemu się rządowi pana premiera Marcinkiewicza, żeby podzielić Ministerstwo Nauki i Informatyzacji, żeby nie było dwóch odpowiedzialnych ministerstw, ministrów, wiceministrów, ponieważ dochodziło w poprzednich kadencjach do naturalnych konfliktów. To był mój błąd, bo zostało to spełnione. Minister Bliźniuk, który jest świetnym fachowcem, był jednocześnie ministrem do spraw informatyzacji i ministrem odpowiedzialnym za prowadzenie projektu Schengen. Zorientowaliśmy się w miesiącu lutym... Wiceministrem odpowiedzialnym za PESEL zostałem 5 maja i od tej pory wszystko, co żeśmy zrobili, można prześledzić na stronach internetowych MSWiA, a zrobiliśmy niezmiernie dużo, teraz nawet pani minister Gęsicka, która jest bardzo surowym krytykiem projektów, jest z naszych postępów zadowolona.

Rzecz jasna, żeśmy zrobili także następującą rzecz. Na ten projekt mieliśmy przeznaczone 200 milionów zł. Ja chciałbym zwrócić państwu uwagę na jedną rzecz, finansowanie z Unii Europejskiej projektów informatycznych w pewien sposób utrudnia nam wprowadzanie procedur kapitalistycznych, bo te wszystkie miliony, które dostajemy, to jest za dużo. Ja na PESEL dostałem 200 milionów zł, ale to jest przeinwestowanie, więc mogłem spokojnie uciąć z tego 34 miliony zł, i to żeśmy ostatnio zrobili, doszliśmy do porozumienia z ministrem Nowakowskim i panią minister Gęsicką i ucięliśmy, i dzięki temu będzie wybudowany park technologiczny w Warszawie, którego projekt był podpisany jeszcze przez pana prezydenta Kaczyńskiego i ministra Kleibera, prawda, o czym też państwa informuję.

Problem mój podstawowy... Jest to bardzo trudna informacja dla wszystkich państwa, bo ja zdaję sobie sprawę, że to jest trudne do zrozumienia. Otóż jeżeli przedsiębiorstwa informatyczne będą postępować tak, jak postępują do tej pory, ja powtarzam to, co mówiłem pół godziny temu, to ja wszystkie te projekty anuluję z bardzo prostej przyczyny: my mamy półtora roku do tego, by zbudować system

PESEL 2, my mamy półtora roku do tego, by wprowadzić dowód z mikroprocesorem, co by postawiło Polskę... co by było jednym z większych sukcesów w ogóle, o czym zresztą mówił wicepremier Dorn w wywiadzie dla „Rzeczpospolitej” w ostatnią sobotę, co by po prostu postawiło Polskę w rządzie liderów społeczeństwa informacyjnego, i z tego nikt nie zrezygnuje. Ja bardzo lubię biznes, więc chciałbym, żeby oni zarobili te 100 milionów zł, ale jeżeli nie będą chcieli, jeżeli będą wprowadzali taką obstrukcję, no to te rzeczy, które myśmy tu przedstawili, będziemy musieli skorygować i to skorygować w ten sposób, że będziemy z budżetu wydawali mniej po prostu. Bo my w ramach naszych procedur, które żeśmy robili... A jeden z podprojektów PESEL 2 jest już skończony, zrobiony przez sześciu studentów, a nie przez czterdziestu informatyków z największej i najlepszej firmy, najlepszej w cudzysłowie, nasi studenci to zrobili lepiej, myśmy ich wykształcili, zatrudnili i zapłacili im i w ciągu trzech miesięcy oni to zrobili lepiej. Więc jeżeli firmy nadal będą postępowały tak, jak postępują z pierwszym przetargiem, że oprotestowują rzeczy całkowicie absurdalne, to wtedy my rzeczywiście na tak zwane oprogramowanie, nie mówię o zakupie sprzętu, tylko o tak zwanym oprogramowaniu, o ty, o czym pan mówił... I tu się dziwię samorządom, bo my mamy permanentny kontakt z samorządami, na przykład z urzędnikami stanu cywilnego z całego kraju mieliśmy ostatnio trzydniową konferencję i oni byli zachwyceni. Ja to mówię tylko po to, żeby przekazywać informacje, bo one mogą być, jak przypuszczam, po prostu opóźnione, sprzed kilku tygodni. Otóż my będziemy zmuszeni przetargi na oprogramowanie, to się nazywa software, anulować i zrobić to w ramach ministerstwa. Wszystkie procedury umożliwiające nam finansowanie oprogramowania zostały już zrobione. W gospodarstwie pomocniczym zatrudniamy informatyków, by zabezpieczyć się przed, no, dla mnie absolutnie niezrozumiałą – myślę, że to jest piętnaście lat doświadczeń III Rzeczypospolitej – postawą przedsiębiorstw, która sprowadza się do jednej maksymy: jeśli ja nie wygram, niech wszyscy przegrają, to jest absolutnie niezrozumiałe, my jesteśmy w tej chwili w Unii Europejskiej. Ja będę miał spotkanie z prezesami wszystkich stowarzyszeń, w ciągu najbliższej godziny będę to ustalał i zwrócę się z apelem do tych przedsiębiorstw ...no bo zmarnujecie kupę pieniędzy, i to nie tylko tych na PESEL, trzeba sobie uświadomić, ponieważ jesteśmy obserwowani także przez wysłanników Komisji Europejskiej. W jakim sensie jesteśmy obserwowani? Ano w takim, że jeżeli my nie będziemy w stanie zrobić wielkiego projektu informatycznego, a PESEL 2 dotyczy informatyzacji wszystkich gmin, to wtedy Komisja Europejska na przyszłe lata nie będzie nam dostarczała z funduszy strukturalnych pieniędzy na wielkie systemy. Więc jestem zdumiony, bo my mamy unikatową szansę, unikatową, naprawdę spada na nas złoty deszcz. Problem polega tylko i wyłącznie na tym, czy biznes to w końcu zrozumie, bo to już nie od nas zależy, dla mnie to by naprawdę było cudowne, gdybym ja mógł to zrobić, bo moi informatycy udowodnili, że są w stanie to zrobić, organizacyjnie, żeśmy temu wszystkiemu podołali, i to w bardzo szybki sposób, jak się okazało przy paszportach biometrycznych. Jeżeli biznes tego nie zrozumie, no to trudno, ja bardzo przepraszam, ale dla mnie jest ważniejsze wydanie dowodów z mikroprocesorami, które rzeczywiście kompletnie zmienią położenie i relacje pomiędzy administracją a obywatelem.

To tyle, jeżeli są jakieś pytania dodatkowe, to proszę bardzo.

(*Senator Andrzej Jaroch: Jeśli mogę wyjaśnić...*)



**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo. Ja tylko chciałbym...

*(Senator Andrzej Jaroch: Ja chciałbym tylko wyjaśnić panu ministrowi, skąd...)*

Proszę bardzo, Panie Senatorze, proszę bardzo.

**Senator Andrzej Jaroch:**

Być może na tym to polega, że inni samorządowcy uczestniczą w jakichś pomyslnych działaniach, mających na celu rozwój tego systemu, natomiast moje informacje pochodzą od tych, którzy starają się budować lokalne systemy zarządcze, korzystające z centralnych baz danych, i im do przygotowania projektów, zwłaszcza tych, które mają być finansowane w ramach przyszłych środków na rozwój regionalny, no, brakuje podstaw. Oni chyba jeszcze między sobą nie doszli do porozumienia i przepływ informacji może jest opóźniony, i dlatego tutaj nie potwierdziło się to, co pojawiło się w tamtych moich rozmowach. No, ja sobie zdaję sprawę, i bardzo dobrze pana rozumiem, wiem, jak to się odbywa na szczeblu lokalnym dużych organizacji administracji samorządowej. Tam też obstrukcja, o której pan mówi, ma miejsce, to jest taki model zachowania się, który że tak powiem, objawia się również na tym poziomie.

Ja muszę pogratulować rezultatów, bo byłem, jak pan może pamiętać, sprawozdawcą Senatu, jeśli chodzi o paszporty biometryczne, i też miałem poniekąd wątpliwości, no, widząc pana zaangażowanie, wierzyłem, że zrobicie wszystko, co możliwe, ale że się uda i że rezultat będzie taki, jaki obserwujemy, rzeczywiście trudno było wtedy uwierzyć. Życzę w takim razie, żeby następne działania również przebiegały... bo jednak jest opóźnienie, to przyznacie, Panowie, w stosunku do zamiarów, jakie ogłaszano dwa lata czy nawet więcej lat temu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Piotr Pięta:**

Tylko że my nad tym pracujemy, praktycznie rzecz biorąc, od maja, przepraszam, że to mówię, ale jeżeliby pan i panowie senatorowie... wszystkim namawiam, żeby przeszli na stronę MSWiA, [www.mswia.gov.pl](http://www.mswia.gov.pl), gdzie jest link PESEL 2 – proszę zobaczyć, co jest zrobione od maja tego roku. My żeśmy zrobili, praktycznie rzecz biorąc, wszystko co możliwe, by stworzyć biuro organizacyjne, które w innych ministerstwach tworzy się od półtora roku do dwóch lat, a myśmy to stworzyli w ciągu trzech miesięcy. Ja naprawdę jestem daleki od mówienia o sobie, absolutnie. Ale z czego ja jestem dumny? Że zaangażowałem wybitnych specjalistów, najlepszych, jacy pracowali zarówno w projektach samorządowych, jak i rządowych, i oni zrobili ogromne postępy.

Chciałbym podać panom przykład. My doskonale wiemy, że każdy projekt informatyczny musi się opierać na pewnych danych statystycznych no i na przykład dane statystyczne dotyczące gmin były takie, że połowa gmin nie ma dostępu do Internetu. Zrobiliśmy badania, zresztą właśnie z funduszy przeznaczonych... i okazało się, że w Polsce już wszystkie gminy mają dostęp do Internetu, i to od dawna. Dlatego na przykład takie dane, które będą zresztą zamieszczone na stronach MSWiA, są też bardzo przydatne właśnie dla biznesu, który się przygotowuje do podjęcia działalności w biednych województwach, takich jak świętokrzyskie, które niby nie mają dostępu do

Internetu, a tam wszystkie gminy mają dostęp, oczywiście mówię o urządach gmin, a nie o szkołach czy komendach wojewódzkich.

Ja chcę jeszcze powiedzieć o paszportach biometrycznych, bo tu żeśmy obiecywali nowelizację, była wtedy pewna dyskusja i pewien mój nacisk, za co przepraszam. Ta nowelizacja z wielu powodów będzie złożona w ciągu trzech tygodni, bo tam są konieczne zmiany, ponieważ my się z niektórymi punktami nie zgadzaliśmy. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania?

Pan senator Janusz Kubiak, proszę bardzo.

**Senator Janusz Kubiak:**

Ja mam pytanie w sprawie funduszu celowego CEPiK, a konkretnie do jego załącznika, gdyż tam są zobowiązania minusowe. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu Budżetu  
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Władysław Budzeń:**

Panie Senatorze, fundusz celowy CEPiK jest zarówno w naszym materiale, jak i w projekcie ustawy budżetowej przedstawiony w tak zwanym ujęciu memoriałowym, czyli pokazuje nie stan faktyczny na koniec roku, ale zobowiązania, które wynikają z zawartych umów czy też wydatków poczynionych w ciągu roku. To jest układ memoriałowy, a nie kasowy, bo oczywiście w układzie kasowym nie może być zobowiązań, po prostu 67 milionów zł nie będzie, z czego zapłacić. To jest niefortunny układ, no ale to jest układ memoriałowy, a jeżeli chodzi o ujęcie kasowe, to oczywiście nie będzie można uregulować zobowiązań, jeśli nie będzie środków na koncie tego funduszu celowego.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Piotr Piętaś: Do funduszu CEPiK też dwa zdania...)*

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Piotr Piętaś:**

Chciałbym powiedzieć, że opóźnienie w budowaniu systemu PESEL jest związane z tym, że my żeśmy cały czas brali przykład z tego, jak był budowany fundusz

CEPiK. Fundusz CEPiK jest budowany, to znaczy nie fundusz, tylko rejestr CEPiK po prostu, prawda, jest budowany w ten sposób, że ja, mimo że za to odpowiadam, podpisuję papiery, podpisuję kolejne umowy i przeklinam, i biję głową w mur, no bo to jest w ogóle skandal, nas po prostu wykańcza monopol jednej firmy, która ma wszystko w swoich rękach: wiedzę o CEPiK, system, eksploatację, i my nic nie możemy zrobić, możemy tylko manipulować, z ministrem Stommą i ministerstwem transportu jakoś się układać, ale do końca umowy, czyli do 2009 r., no, przykro mi, my jesteśmy więźniami. A jeżeli chodzi o PESEL 2, więźniami być nie chcemy, tylko chcemy być aktorami, i to tymi, którzy naprawdę rządzą tym państwem. Dziękuję.

(*Senator Janusz Kubiak: Panie Ministrze, nie, ja nie mam do państwa pretensji, bo nie państwo umowę zawierali.*)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Czy są jeszcze pytania?  
Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Andrzej Jaroch:**

W poprzedniej części naszego zebrania dowiedzieliśmy się przy okazji właśnie takiej rozmowy na temat innych działów, że dyskusja sejmowa tam niektóre rzeczy w tych założeniach rządowych już na tym etapie, można powiedzieć, zmieniła. Czy w tej części coś ma się zmienić?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Piotr Pięta:**

Jeżeli chodzi o plan informatyzacji państwa, no to zmieni się to, że na PESEL 2 miało być przeznaczone 200 milionów zł, a będzie to 166 milionów zł, czyli z budżetu państwa nie pójdzie 50 milionów zł, no bo to jest 3/4 i 1/4, tylko odpowiednio mniej, prawda, to będzie chyba kwota rzędu 30 milionów zł, co jest zresztą chyba zawarte...

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu Budżetu  
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Władysław Budzeń:**

Panie Senatorze, jeżeli chodzi o wielkość planowanych i dochodów, i wydatków w rządowym projekcie budżetu, po posiedzeniach sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz sejmowej Komisji Finansów Publicznych nie ma ani żadnych zwiększeń, ani zmniejszeń, czyli na dzień dzisiejszy są aktualne kwoty zawarte w przedłożeniu przekazanym Wysokiej Komisji przez ministra spraw wewnętrznych i administracji.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, ja chciałbym pogratulować i podziękować panu ministrowi Piętakowi za ogromny wkład i serce oraz zaangażowanie, z jakim nas przekonywał do tego, żeby jednak podjąć kilka miesięcy temu trudną decyzję o przyjęciu tych poprawek. Pamiętam, posiedzenie było w tej sali i dyskusja była wówczas rzeczywiście bardzo gorąca. No i okazało się, że jednak warto było panu zaufać i warto było jednak podjąć to ryzyko, paszporty zostały wprowadzone, to funkcjonuje.

Druga rzecz, która wszystkich nas chyba zadziwiła, i wypada to podkreślić, to jest to, że naprawdę bardzo wyjątkowo się zdarza, żeby jakiś urzędnik, minister wykonał coś za mniej, niż jest zapisane w budżecie, to jest rzeczywiście rzecz absolutnie wyjątkowa i warto zauważać takie sytuacje, o ile oczywiście to wszystko funkcjonuje, a w tym wypadku jesteśmy przekonani, że będzie funkcjonowało.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Ryszard Ciecierski:**

Ja mam jedną refleksję, Panie Ministrze. Muszę się przyznać, że podziwiałem to, co pan mówił, ale nie rozumiałem wszystkiego, no bo wniosek chciałoby się wyciągnąć prawie że taki: zwalniam sześciu informatyków fachowców i zatrudniam sześciu studentów informatyków, ponieważ lepiej mi interesy firmy przez to pójdą.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Piotr Piętak: Nie, ale ci... Panie Przewodniczący, czy mogę odpowiedzieć?)*

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Piotr Piętak:**

Ale najpierw tych sześciu studentów przechodzi kurs trzymiesięczny u mnie i gwarantuję panu, że będą lepiej pracowali niż pana informatycy, ale muszą przejść u mnie kurs i zdać egzamin, tak jak było poprzednio. Ja ten kurs zarządzam drugi raz – jeszcze dwa zdania refleksji – bo jestem przekonany, że gdybyśmy tych bezpłatnych kursów nie robili, to zarówno paszporty biometryczne, jak i PESEL w ogóle by nie były ruszone. Bo, przepraszam, sytuacja na rynku pracy całkowicie się zmieniła i to jest jeden z większych problemów, z którymi pan minister Zieliński i minister Dorn czy ja się stykamy. My musimy zagwarantować obecność wybitnych fachowców, ale jak mamy to zrobić, jeśli pracownik, kiedy się staje wybitnym fachowcem, to oczywiście odchodzi do biznesu, gdzie zarabia pięć, sześć, osiem czy dziesięć razy więcej, to jest nasz permanentny problem.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dlatego należy też podziękować panu ministrowi Zielińskiemu za zaufanie i wyczucie, i intuicję, że zaufał panu ministrowi Piętakowi, i że ta sprawa została doprowadzona do końca.

Szanowni Państwo, bardzo serdecznie dziękuję za omówienie tego punktu. Przechodzimy do punktu następnego: Wykaz planów wieloletnich w 2007 r., załącznik nr 12.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Wykaz programów wieloletnich.

*(Głos z sali: Ale wykaz programów dotyczących w ogóle...)*

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Panie Senatorze, ale zgodnie z procedurą najpierw ministerstwo na ten temat się wypowie, a potem pan senator.

Słucham?

*(Głos z sali: Panie Przewodniczący...)*

Proszę bardzo.

*(Głos z sali: W załączniku nr 12 są dwa programy, ale dotyczące części 43 „Wyznania religijne...”, która nie jest objęta...)*

*(Głos z sali: Przy innej okazji to omówimy oczywiście, tylko to nie jest na dzisiaj.)*

Aha, rozumiem. Czyli idziemy dalej, tak?

*(Głos z sali: Ale to chyba w ogóle nie jest tak istotne.)*

No to nie jest wielka sprawa. Ale, Panie Senatorze, proszę bardzo, bo pan to przeszedł, więc proszę nam to przedstawić.

*(Głos z sali: Ja już wyjaśniłem i nie mam nic do dodania.)*

Dobrze, to dziękuję bardzo.

Przechodzimy do następnego punktu: Zatrudnienie i wynagrodzenie w państwowych jednostkach budżetowych w roku 2007. Pani senator Rafalska miała być koreferentem... no ale idziemy zgodnie z programem.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Słucham?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, tak, tak, jest z senatorem.

Proszę bardzo, punkt trzeci: Zatrudnienie i wynagrodzenie w państwowych jednostkach budżetowych w roku 2007.

Prosimy bardzo, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu Budżetu  
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Władysław Budzeń:**

Panie Przewodniczący, no, jeżeli chodzi o część 17, nas dotyczącą, to jak już mówiłem w swoim krótkim wprowadzeniu, finansowane z niej są dwa podmioty, czyli dwie państwowe jednostki budżetowe, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Centrum Personalizacji Dokumentów. Łącznie w MSWiA i CPD jest czterysta sześćdziesiąt jeden etatów: dwustu sześćdziesięciu jeden członków korpusu służby cywilnej, sto dziewięćdziesiąt siedem osób nieobjętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń i dwie osoby, tak zwane erki, które są w ministerstwie.

Jeżeli chodzi o zatrudnienie w CPD, to jest ono w załączniku określone jedynie w formie kwotowej, dlatego że stanowiska nieobjęte mnożnikami nie są limitowane ilościowo.

Na ministerstwo przypada dwieście sześćdziesiąt siedem etatów: dwustu sześćdziesięciu jeden członków korpusu służby cywilnej, cztery osoby nieobjęte mnożnikowo-

wymi systemami wynagrodzeń oraz dwie osoby zajmujące kierownicze stanowiska państwowe. Łącznie na fundusz wynagrodzeń z pochodnymi w ministerstwie w 2007 r. jest przeznaczona kwota 14 milionów 899 tysięcy zł, z tego na wynagrodzenia jest 12 milionów 573 tysiące zł, a na pochodne 2 miliony 326 tysięcy zł. Jeżeli chodzi o przeciętne wynagrodzenie, Panie Przewodniczący, to jeśli zachodziłaby taka potrzeba, szerzej to omówię, ale na stronie 4 jest to wyszczególnione. Przeciętne wynagrodzenie w ministerstwie wynosi: „erki” – 11 tysięcy 708 zł, pracownicy cywilni – 3 tysiące 865 zł.

Centrum Personalizacji Dokumentów to jest państwowa jednostka budżetowa, dysponent trzeciego stopnia, podlega bezpośrednio ministrowi spraw wewnętrznych i administracji, jeżeli chodzi o finansowanie. Wielkość zatrudnienia wynosi tu stu dziewięćdziesięciu czterech pracowników, w tym sto dziewięćdziesiąt trzy osoby nieobjęte mnożnikowymi systemami wynagrodzeń i jeden funkcjonariusz policji, który jest dyrektorem Centrum Personalizacji Dokumentów. Łącznie na ich wynagrodzenia przeznaczono kwotę 7 milionów 464 tysięcy zł, z tego na wynagrodzenia 6 milionów 285 tysięcy zł i na pochodne 1 milion 179 tysięcy zł. Przeciętne wynagrodzenie w centrum personalizacji wyniesie 2 tysiące 673 zł.

W załączniku nr 12... To, o czym mówiłem, to były kwoty rozbite na te dwie jednostki, a w załączniku te kwoty są oczywiście podane ogólnie, na cały dział 750, i muszę powiedzieć, Panie Przewodniczący, że na pewno suma częściowych kwot, które podałem, zgadza się z kwotą w ustawie budżetowej.

Może jeszcze powiem o zmniejszeniu zatrudnienia w 2007 r., bo, zresztą zgodnie z sugestią i Wysokiej Komisji z ubiegłego roku, i NIK, i ministra finansów, nastąpiło tak zwane urealnienie zatrudnienia, po prostu zaproponowaliśmy skreślenie pustych etatów, na które nie było środków na wynagrodzenia, i to jest zmniejszenie o osiemdziesiąt dwie osoby, a *per saldo*, ze zwiększeniami podanymi na stronie 4, zatrudnienie zostało zmniejszone o siedemdziesiąt trzy osoby.

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

### **Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Koreferentem miała być pani senator Rafalska, ale jest nieobecna. W związku z tym ja poruszę problem, który zawsze w sprawach wynagrodzeń w jednostkach budżetowych budzi emocje, i chyba słusznie. Dyskutowaliśmy na ten temat już w ubiegłym roku, chodzi mianowicie o różnice wynagrodzeń w poszczególnych jednostkach, w poszczególnych instytucjach administracyjnych. To jest w zasadzie do pana ministra pytanie: czy w tym budżecie jakieś ruchy, które mogłyby jednak tę sprawę uregulować czy złagodzić te różnice, są już możliwe?

Proszę bardzo.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

No, my rozmawiamy tylko o pewnym bardzo wąskim wycinku i w tym zakresie możliwości istnieją bardzo niewielkie, no bo ja rozumiem, że panu przewodniczącemu chodzi o to...

(Przewodniczący Jerzy Szmit: O raczej ogólny problem, tak.)

...o czym rozmawialiśmy również w wielu innych miejscach, ponieważ dyskusja na ten temat się toczy od dawna, o tym, by prowadzić do ujednoczenia, przynajmniej w pewnym zakresie, wynagrodzeń w poszczególnych resortach na przykład, prawda.

*(Przewodniczący Jerzy Szmit: Na przykład, tak, tak.)*

Tego typu to jest problem. No, ja nie czuję się władny, na to pytanie odpowiedzieć, bo nie ukrywam, że w dyskusjach pojawiają się różne opinie. Wcale nie jest tak, że jedyną niekontrowersyjną opinią jest to, iż należy dążyć do tego, by wysokość wynagrodzeń dla poszczególnych grup pracowników w poszczególnych urzędach administracji centralnej była równa. Można oczywiście dyskutować na temat, co jest lepsze, co jest gorsze, ale wydaje mi się, że sytuacja nie dojrzała jeszcze do tego, by można było o tym mówić na poważnie. My oczywiście w ramach swojego resortu staramy się, biorąc pod uwagę obciążenie pracowników, ich odpowiedzialność, fachowość i możliwość poruszania się w grupach zatrudnienia, te rzeczy regulować, ale tylko w takim wymiarze, w jakim mamy na to wpływ.

Dodam jeszcze przy okazji, chociaż to jest może poza głównym tematem, to znaczy na pewno jest poza wątkiem, który jest przewidziany w programie, że prowadzimy analizy i niedługo będziemy mieli gotowe wnioski, jak wygląda, na przykład, sprawa wynagrodzeń w administracji publicznej w województwach, bo mnie podlegają wojewodowie w podziale obowiązków wewnątrz resortu i tym jestem szczególnie zainteresowany, a z różnych stron, zresztą tak jak w przypadku innych instytucji, takich jak RIO, o czym będziemy jeszcze mówić za chwilę, bo to jest w porządku obrad, do tego jeszcze wróć, pojawiają się właśnie bardzo poważne sygnały czy informacje mówiące o tym, że trudno jest utrzymać ludzi w administracji, o czym zresztą wspomniał już przed chwilą pan minister Pięta, zwłaszcza tych lepiej przygotowanych, ze względu na niskie wynagrodzenia, bo sfera gospodarcza oferuje wynagrodzenia dużo wyższe. Jest z tym w województwach duży problem. Powszechne mniemanie społeczne jest chyba takie, że w administracji zarabia się dużo. No, oczywiście, dużo się zarabia w porównaniu z bezrobotnymi, to jest na pewno prawda, jednak w stosunku do tego, ile się płaci poza administracją, to dla fachowców dużo nie jest i my chcemy teraz mieć obraz tego, jak to jest w województwach, na przykład jak się ma średnie wynagrodzenie w administracji rządowej, no bo to przede wszystkim bierzemy pod uwagę, do średniej w województwie, do średniej krajowej, do średniej w administracji w ogóle itd. Takie dane będziemy mieli. Prowadzimy właśnie analizy. Ale to wcale nie jest łatwe, bo niektóre dane nie są łatwo dostępne.

Oczywiście kolejnym zagadnieniem, którym należałoby się zająć, skoro pan przewodniczący poruszył tak globalnie ten problem, byłoby porównanie tych wynagrodzeń z wynagrodzeniami w administracji samorządowej, bo przecież to jest także część administracji publicznej, ale tam sytuacja wygląda inaczej. Myślę, że aby móc pewne mity rozwiązać, należy takie analizy doprowadzić do końca. My spróbujemy to zrobić i oczywiście jeśli będzie kiedyś takie zapotrzebowanie, możemy się tą wiedzą z Wysoką Komisją podzielić, bo sądzę, że to powinna być także sprawa dyskusji publicznej. Dziękuję.

### **Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Bardzo serdecznie dziękuję. Oczywiście tak, jesteśmy tym zainteresowani, no, chociażby dlatego że to jest jedna z podstawowych kompetencji Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, to jest absolutnie nasze zadanie.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Andrzej Jaroch:**

Dziękuję.

Ja, po pierwsze, chciałbym tylko się upewnić, co do tego bilansu, jaki pan dyrektor podał. Mówił pan o zmniejszeniu limitu etatów o osiemdziesiąt i realnym wzroście zatrudnienia o ileś etatów. Czy to oznacza, że budując budżet, posługujecie się państwo limitem, a nie liczbą rzeczywiście zatrudnionych czy wysokością przewidywanego zatrudnienia? Ja nie bardzo zrozumiałem ten bilans, który pan podał.

*(Przewodniczący Jerzy Szmit: Proszę bardzo.)*

A drugie pytanie jest takie, przepytaliśmy też z tego poprzednie ministerstwo: czy na terenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, że tak powiem, przejście do budżetu zadaniowego w jakiś sposób się rozpoczęło? No bo takie podejście procesowe i pewna wycena kosztów poszczególnych działań, procedur itd., no, mogą już być jakoś zaawansowane na gruncie waszego ministerstwa w związku z tym projektem, który ponoć w 2009 r., ja nie wiem, czy tylko pilotażowo, czy już w sposób zaawansowany, ma być realizowany w poszczególnych resortach. Jak to jest u państwa w ministerstwie?

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Budżetu  
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Władysław Budzeń:**

Panie Senatorze, no, w tej chwili, zgodnie z ustawą o kształtowaniu środków na wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej, jeżeli chodzi o pracowników korpusu służby cywilnej, tak zwanych mnożnikowców, to wielkość zatrudnienia określają dwa parametry: limit zatrudnienia oraz przeciętne, tak zwane kalkulacyjne, wynagrodzenie. W związku z tym budżet się konstruuje w taki sposób, że kalkulacyjna liczba stanowisk jest mnożona przez średnią kalkulacyjną, i to jest fundusz wynagrodzeń. Jeżeli zaś chodzi o pracowników niemnożnikowych, to decyduje poziom wynagrodzeń oraz rodzaj i charakter zadań realizowanych w danym roku.

My, konstruuąc projekt budżetu na rok 2007, wychodziliśmy z założenia, że w zakresie kalkulacyjnej liczby stanowisk... Ponieważ kierownictwo ministerstwa, głównie pan premier Dorn, w zasadzie nie widziało możliwości zwiększenia zatrudnienia kosztem utrzymywania stosunkowo niskiego poziomu płac, to zrezygnowaliśmy z tych osiemdziesięciu dwóch etatów kalkulacyjnych na rzecz podwyższenia wynagrodzeń lub zatrudnienia pracowników, którym będzie można umożliwić otrzymywanie wyższych wynagrodzeń. No, procedura jest znana wszystkim, jeżeli ma się wynagrodzenie dla stu pracowników po 2 tysiące zł, to jest możliwość zatrudnienia siedemdziesięciu po 3 tysiące zł, powiedzmy, albo pięćdziesięciu po 4 tysiące zł, bo to gwarantuje... Niestety, zgodnie z obowiązującą ustawą o kształtowaniu środków na wynagrodzenia, obowiązują nas limity określone w projekcie ustawy budżetowej, czyli teoretycznie rok poprzedni plus ewentualnie zmiany w stosunku do roku planowanego, i to jest styk tego elementu, o którym pan senator mówił, jeżeli chodzi o budżet zadaniowy.



No, jeżeli chodzi o rok 2007, to dla naszego resortu w ramach nie tylko części 17, ale również 42, 43, 27... bo dotyczy nas pięć części budżetowych, nie przewidywało się i nie uwzględniało się żadnych elementów wynikających z budżetu zadaniowego przy konstruowaniu projektu budżetu. Z tego, co wiem, trwają teraz intensywne prace nad ewentualnym ujęciem w projekcie budżetu na rok 2008 pewnych elementów budżetu zadaniowego, ale nie jest powiedziane, czy to będą elementy podmiotowe, obejmujące na przykład niektóre formacje resortu, Policję, Straż Graniczną czy Biuro Ochrony Rządu, czy też elementy zadaniowe, czy rodzajowe, że tak powiem, w linii poziomej obejmujące niektóre przedsięwzięcia, takie jak zakupy sprzętu, zakupy środków transportowych czy wydatki majątkowe. Zatem, owszem, przymierzamy się do tego, ale jeszcze na tym etapie nie chciałbym mówić o jakichkolwiek przedsięwzięciach, powiedzmy, na szczeblu Departamentu Budżetu czy innych komórek, które nie zostały jeszcze w całości zaprezentowane kierownictwu, a tym samym, no, w zasadzie chyba nie powinny być poddawane pod dyskusję, dlatego że ja, no, nie czuję się w tej chwili upoważniony do prezentowania takiej koncepcji. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.  
Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Piotr Pięta:**

Budżet zadaniowy to była rzecz, którą opracowywaliśmy jeszcze przed wyborami z profesorem Oleńskim, który w tej chwili jest prezesem Głównego Urzędu Statystycznego. Dla Prawa i Sprawiedliwości jest to ogromnie trudne zadanie. No ale na przykład dzisiaj właśnie rozmawialiśmy z przedstawicielami podkomisji europejskiej, której członkiem staniemy się w ciągu najbliższych dni – to jest bezpośrednio związane z budżetem i europejskim dowodem tożsamości – ponieważ członkowie owej podkomisji się dowiedzieli, zresztą nie od nas, tylko od Węgrów, że mamy takie plany, po spotkaniu Grupy Wyszehradzkiej, i sami się zgłosili. Tak że budżet zadaniowy w moich departamentach, na przykład, można by było realistycznie przewidzieć dopiero na lata 2008–2009, na rok 2007 jest to absolutnie niemożliwe.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dobrze. Dziękuję bardzo.  
Czy są jeszcze pytania? Jeśli nie ma, dziękuję bardzo.  
Przechodzimy do następnego punktu.  
(Wypowiedź poza mikrofonem)  
No, jeszcze wcześniej jest prefinansowanie zadań przewidzianych do finansowania ze środków Unii Europejskiej.  
(Senator Andrzej Owczarek: Panie Przewodniczący...)  
Tak?  
(Senator Andrzej Owczarek: ...ale to chyba dotyczy Ministerstwa Rozwoju Regionalnego?)  
Ale zapytamy, bo może część dotyczy też MSWiA.

**Dyrektor Departamentu Budżetu  
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Władysław Budzeń:**

Panie Przewodniczący, w materiale to jest na stronie 5. Gros spraw związanych z sektorowym programem operacyjnym omówił pan minister Piętaś, mówiąc o PESEL 2. Ja mogę powiedzieć, że łącznie na 2007 r. w tej grupie, na prefinansowanie i współfinansowanie programów w części 17, zaplanowano 71 milionów 805 tysięcy zł, w tym 29 milionów 981 tysięcy zł jest na współfinansowanie, a 41 milionów 824 tysiące zł na prefinansowanie, i głównie są to środki na program „Przebudowa i integracja systemu rejestrów państwowych” w ramach sektorowego programu operacyjnego.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Piotr Piętaś: I tak zwanej platformy e-PUAP, około trzydziestu, to jest pierwsza platforma.)*

Nie, nie, to jest część 27, Panie Ministrze.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Piotr Piętaś: To jeszcze dwudziesta siódma?)*

Tak, to nie ta część, nie ta część.

*(Przewodniczący Jerzy Szmit: Dobrze, tu nie ma wątpliwości, tak?)*

To jest część 27 „Informatyzacja”, a to nie podlega... Mamy wyszczególnione na stronie 6 te przedsięwzięcia, ale na dzień dzisiejszy jeszcze nie ma podanych kwot na ich realizację, dlatego że, no, w miarę wchodzenia w te tematy, okazuje się, że w jednych z nich z planowanych większych kwot można uzyskać mniejsze, a zakres innych można rozszerzyć i kwoty będą większe, dlatego pozwoliliśmy sobie przedstawić to Wysokiej Komisji jedynie w sposób zadaniowy, bez kwot. Na stronie 6 informacje są wyszczególnione, jeżeli pan przewodniczący uzna za słuszne, to ja mogę, tym się posługując, je przedstawić.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dobrze. Dziękujemy.

Szanowni Państwo, w związku z tym przechodzimy do następnego punktu: „Regionalne Izby Obrachunkowe”, część 80, prosimy o jej zreferowanie.

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Od strony 8 do końca tekstu, tego dokumentu, który państwo otrzymaliście, jest informacja o dochodach i wydatkach w części 80 „Regionalne Izby Obrachunkowe”. Ja chciałbym tylko zwrócić uwagę państwa na kilka liczb. W 2007 r., to wynika również z tej informacji oczywiście, dochody w tej części wyniosą 345 tysięcy zł i to jest mniej o 72 tysiące zł niż w roku 2006. To może budzić zastanowienie: dlaczego są mniejsze dochody? My oceniamy, że to jest dobrze, dlatego że to oznacza, że mniej jest spraw, które wpływają do rzecznika dyscypliny finansów publicznych, mniej obwinionych osób, a więc mniejsze grzywny, głównie o to tutaj chodzi. Oczywiście zawsze można się zastanawiać, czy czujność izb osłabła, czy sytuacja się poprawia. My to na pewno

będziemy badać, ale powszechny pogląd jest raczej taki, iż podmioty nadzorowane przez izby i przez nie kontrolowane pracują coraz lepiej, a w związku z tym jest mniej spraw, mniej dochodów i oceniamy to jako zjawisko pozytywne.

Jeżeli chodzi o wydatki, to wyniosą one 93 miliony 270 tysięcy zł i w stosunku do wielkości zapisanej w tegorocznej ustawie budżetowej: 86 milionów 655 tysięcy zł, będą wyższe nominalnie o 7,6 %, a realnie o 5,6 %. W tej kwocie mieszczą się wydatki bieżące i jest to kwota 88 milionów 771 tysięcy zł, co stanowi 95,2 % całości oraz wydatki majątkowe – 4 miliony 435 tysięcy zł, procentowo ujmując, 4,8 %.

W wydatkach bieżących wynagrodzenia z pochodnymi wynoszą 71 milionów 810 tysięcy zł, a kwota pozostała, to jest 16 milionów 961 tysięcy zł, jest przeznaczona głównie na zakupy materiałów i wyposażenia oraz naprawy i konserwację sprzętu.

W ramach wydatków majątkowych na zakupy sprzętu, głównie informatycznego – izby tego bardzo potrzebują – przeznaczony się kwotę 2 milionów 655 tysięcy zł, a na inwestycje budowlane oraz modernizację i remonty 1 milion 780 tysięcy zł.

Chciałbym zwrócić uwagę Wysokiej Komisji na to, że w przyszłorocznym budżecie spróbujemy zrealizować zapowiedź, która była wcześniej formułowana i której głębokie uzasadnienie dostrzegamy, nawet były swego czasu dyskusje na ten temat, także w komisjach senackich. Otóż dążymy do tego, by podnieść wynagrodzenia zarówno etatowych członków regionalnych izb obrachunkowych, jak i osób nieobjętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń. Jeśli parlament uchwali ustawę budżetową w kształcie zgodnym z przedłożeniem rządowym, to nastąpi wzrost średniego miesięcznego wynagrodzenia o około 10%, to jest o 290 zł miesięcznie na etat. Oczywiście inaczej to się kształtuje w grupie członków etatowych regionalnych izb obrachunkowych, a inaczej wśród pozostałych pracowników, nieobjętych mnożnikowym systemem wynagrodzeń, ale ten wzrost warto zauważyć, bo on od dawna jest postulowany i my uznaliśmy, iż jest to bardzo słuszne dążenie, chociażby po to, żeby izby działały skutecznie, bo one mają jednak dużą rolę do odegrania, dodam, że chcemy je także włączyć do strategii antykorupcyjnej mocniej niż dotąd, jest taki program przygotowany do wspólnej analizy, no i po prostu trzeba też umotywować pracowników podniesieniem wynagrodzeń, tym bardziej że w innych instytucjach kontrolnych i nadzorczych średnie wynagrodzenie jest wyższe, dlatego to dążenie wydaje się w pełni zasadne, zresztą ono zawsze uzyskiwało w dyskusjach pełne poparcie, nie tylko ze strony izb, co jest naturalne, ale także posłów i senatorów. Tak to wygląda.

Krótko mówiąc, żeby się nie powtarzać, ten budżet jawi się jako bardziej optymistyczny niż budżet tegoroczny, zwłaszcza w dziedzinie, którą podkreśliłem, ale oczywiście wymaga czuwania przez kolejne lata i jednak sukcesywnego podnoszenia wydatków też w latach następnych, oczywiście do pewnej rozsądnej wielkości, bo jeżeli nawet chodzi o podniesienie średnich wynagrodzeń, to wydaje się, że w tym roku osiągniemy, patrząc na wielkości tegoroczne, cel w połowie, w około 50% uregulujemy tę sprawę, dość mocno nabrzmiała. Jak na jeden rok, to może to nie jest źle, ale jeszcze coś przed nami będzie do zrobienia w roku przyszłym czy w latach przyszłych, bo nie wiem, jak się uda to zrobić. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję.

Proszę bardzo, Panie Senatorze, senator Czesław Żelichowski.

**Senator Czesław Żelichowski:**

Ja w zasadzie nie mam większych uwag, ponieważ kilka elementów tego budżetu, o których pan minister powiedział, jest optymistycznych, przede wszystkim jeżeli chodzi o wynagrodzenia, a także jeżeli chodzi o dwa istotne elementy, to znaczy remonty, czyli pieniądze wydawane na inwestycje budowlane – dziewięć izb jest w trakcie modernizacji, oraz zakupy sprzętu, bo przeznaczone na te cele kwoty są znacznie wyższe od kwot ubiegłorocznych.

Wydaje mi się, że nie powinno budzić niepokoju zestawienie dochodów i wydatków. Co prawda, po stronie dochodów jest spadek o 17%, ale kwota nie jest wielka w stosunku do całości budżetu, mówi się tam o 72 tysiącach zł, a po stronie wydatków jest wzrost kwoty bezwzględnej o ponad 6 milionów 500 tysięcy zł.

Chciałbym jednak zapytać, bo na stronie 9 mamy zdanie dotyczące planu zatrudnienia, który został zmniejszony o siedemnaście etatów, a także w związku z wcześniej sformułowanymi informacjami o tysiącu czterystu osiemnastu etatach i dwustu trzydziestu sześciu etatach członków kolegiów, w tym prezesów izb i ich zastępców, czy zmniejszenie o te siedemnaście etatów nie spowoduje zmniejszenia efektywności regionalnych izb obrachunkowych, prosiłbym o kilka informacji na ten temat.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Tak, proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu Budżetu  
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Władysław Budzeń:**

Otóż chcę zapewnić, Panie Senatorze, że nie, dlatego że podstawową grupą są tu etatowi członkowie kolegiów i to są etaty limitowane, natomiast te tysiąc sto osiemdziesiąt dwa etaty są nieobjęte mnożnikowymi systemami wynagrodzeń, czyli są to również pracownicy obsługowi, tak że to zmniejszenie o siedemdziesiąt etatów... de facto to jest urealnienie etatów, po prostu to są stanowiska, co do których prezesi izb stwierdzili, w zasadzie po jednym stanowisku w izbie, że oni z nich rezygnują, bo zadania rozłożą na pozostałych pracowników i pieniądze będą mogli podzielić na pozostałych pracowników, czyli tu nie ma żadnego niebezpieczeństwa niewykonania zadań, po prostu to jest urealnienie zatrudnienia, no bo w końcu należałoby, moim skromnym zdaniem, dążyć do tego, żeby mieć pracowników stosunkowo mało, ale dobrze opłacanych, zresztą efekt jest żaden, według mnie, jeżeli ma się pracowników, którzy nie są w pełni obciążeni pracą, a zarabiają przeciętne wynagrodzenia, bo z reguły powoduje to, jak wszyscy wiemy, odpływ najbardziej wartościowych i cenionych pracowników, którzy w innych instytucjach mogą znaleźć zatrudnienie. Chciałbym przy tym nadmienić, że największą konkurencją regionalnych izb obrachunkowych, jeżeli chodzi o pracowników, są delegatury NIK no i organy samorządowe, chodzi głównie o sprawy kontrolne. Żeby być pełnowartościowym pracownikiem RIO, szczególnie dotyczy to kontrolerów, trzeba dosyć intensywnie, z reguły dwa, trzy lata, się uczyć. Jeżeli nie zadbamy o właściwy poziom wynagrodzeń tych pracowników, to będzie tak, jak sygnalizują prezesi RIO, ci pracownicy po pół roku czy po roku będą uciekać, bo gdzie indziej mogą dostać nawet dwukrotnie większe wynagrodzenie. Dlatego namówiliśmy prezesów RIO do

urealnienia zatrudnienia i również dlatego jest taki a nie inny podział dodatkowych środków, to jest dosyć znaczna kwota, czyli selektywny, jakościowy, zmierzający w kierunku zapewnienia wyższych podwyżek pracownikom merytorycznym, na których opiera się funkcjonowanie regionalnych izb obrachunkowych. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Czy coś jeszcze, Panie Ministrze? Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

Ja jeszcze chciałbym tylko dla informacji, ponieważ to może kiedyś stać się większym problemem, dorzucić taką oto rzecz: pojawia się, to są przypadki jednostkowe na razie, ale warto to obserwować, taki proces, taka trudność, że jeśli odchodzi nieetatowy członek kolegium, trudno jest pozyskać na jego miejsce następną osobę i prezesi zaczynają wnioskować o zamianę, krótko mówiąc, nieetatowych członków kolegiów na etatowych. Jeśli ten proces będzie ulegał nasileniu, to będziemy musieli podjąć stosowne kroki, no ale na razie to jest tylko sygnał. To jest jedna kwestia.

Druga kwestia, my będziemy dążyć do tego, aby środki dodatkowe skierowane na podniesienie wynagrodzeń tak rozłożyć, żeby podnieść wynagrodzenia tam, gdzie one są najniższe, bo izby różnią się między sobą, i wyrównać je w skali kraju. Zasada, aby dać chociaż średnią, tutaj by się nie sprawdziła ze względu na to, iż ci, którzy mają nieco więcej, mieliby dalej więcej, a ci, którzy mają mniej, dalej by mieli mniej. Krótko mówiąc, chcemy podrównać te wynagrodzenia w skali kraju, bo w końcu we wszystkich województwach regionalne izby spełniają taką samą funkcję i z punktu widzenia państwa nie ma uzasadnienia dla utrzymywania takiego zróżnicowania.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

A ponieważ, jak pan dyrektor podpowiada słusznie, jest okazja, bo właśnie mamy dodatkowe środki, to chcemy ten proces jednocześnie uruchomić.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo, Panie Senatorze, pan senator Janusz Kubiak, proszę bardzo.

**Senator Janusz Kubiak:**

Ja mam pytanie uściślające w sprawie wydatków majątkowych. Tam jest kwestia zmiany siedziby, rozumiem, RIO w Poznaniu, bo tam jest zarząd, i kwestia wymiany samochodów, tak?

**Dyrektor Departamentu Budżetu  
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Władysław Budzeń:**

Tak, jeżeli chodzi o Poznań, to panu prezesowi Klupczyńskiemu, zresztą pan jest chyba zorientowany, Panie Senatorze, udało się załatwić nowy obiekt. Ja chciał-

bym powiedzieć, że w zasadzie dwie izby, no, bardzo dobrze rozwiązały swoje sprawy lokalowe, jedna w Katowicach i druga w Poznaniu właśnie.

Jeżeli chodzi o samochody, to wydatki na ich wymianę cieszą się szczególnym zainteresowaniem pana ministra Zielińskiego jako nadzorującego. To są z reguły samochody kilkuletnie, ośmio-, dziewięcioletnie, zdarzają się jeszcze fiaty tempa, z którymi jest więcej kłopotu, niż pożytku z nich. Każdorazowo przed zakupem prezes RIO pisze prośbę, co prawda, nieformalną, o wyrażenie zgody przez pana ministra Zielińskiego i po analizie sytuacji pan minister wyraża zgodę bądź nie wyraża zgody.

Chciałbym też powiedzieć, że w niektórych wypadkach zarówno w roku ubiegłym, jak i w tym roku izby rezygnowały z zakupu samochodu. No, z reguły występuje konieczność uzupełniania czy odtwarzania sprzętu komputerowego i były w tym roku dwa przypadki, że prezesi izb zrezygnowali z zakupu samochodu, a przeznaczyli te środki na zakup sprzętu informatycznego.

**Przewodniczący Jerzy Szmیت:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

Proszę państwa, jest tak, że zakupy samochodów w naszej rzeczywistości zawsze budzą emocje. Zaraz interesują się tym media, jest to traktowane jako coś luksusowego. Tymczasem wiemy, że dla takich instytucji, jak regionalne izby obrachunkowe, samochód jest po prostu narzędziem pracy. Rozumiem prezesów izb, którzy występują z wnioskami, by mieć jakieś potwierdzenie, że można kupić ten samochód, uruchomić przetarg, bo czują się wtedy bezpieczniej. Staramy się im w tym pomóc, oczywiście analizując za każdym razem indywidualnie sytuację, z jaką mamy do czynienia. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmیت:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, podzielę się pewnymi moimi przemyśleniami. Otóż rola regionalnych izb obrachunkowych będzie rosła, chociażby ze względu na to, że samorządy będą realizowały ogromne inwestycje związane z funduszami unijnymi. Oczywiście będą naciski, by wykorzystywać jak najwięcej środków i realizować jak najwięcej projektów, ale już dzisiaj wiemy, że znaczna część samorządów jest w niezbyt dobrej sytuacji finansowej – chodzi mi konkretnie o poziom zadłużenia. Jednak będą silne naciski, by korzystać, wchodzić w to, budować, by jednak realizować projekty. Izbowi przypadnie tutaj szczególna rola. Po pierwsze, będą analizować tę znacznie bardziej skomplikowaną niż obecnie sytuację budżetową gmin. Pamiętajmy, że to już będą zupełnie inne budżety, środki będą inaczej księgowane – już dzisiaj są – czasami będą bardzo zawile operacje finansowe. Na pewno niezbędne będą zakrojone na szeroką skalę szkolenia dla pracowników izb, potrzebne będą na nie środki.

Po drugie, jest potrzeba, by w trudnych sytuacjach jasno stawiać sprawę. Gdyby tak było, nie mielibyśmy takich sytuacji, że wiele gmin wpada w zadłużenie ponad ustawową normę. A jest taka możliwość, by najpierw takim samorządom dać żółtą kartkę,

a potem czerwoną. Jak na razie, niestety, nie było to wykorzystywane. W związku z tym pojawia się duże zagrożenie.

Trzeba do tych dwóch spraw podchodzić z dużą uwagą, być na nie uczulonym – chodzi o szkolenia i podnoszenie kwalifikacji w zakresie budżetowania, księgowania, analizowania sytuacji finansowej samorządów, a z drugiej strony o to, by w sytuacji zagrożenia jasno o tym mówić i nie pobłażać, nie pisać, że to, co jest z lewej strony budżetu, zgadza się zawsze z tym, co jest z prawej, bo nie zawsze jest to prawda. Znam opinie regionalnych izb obrachunkowych, które tak na prawdę niczego nie wnoszą. To jest taka moja uwaga.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

W pełni się zgadzam z panem przewodniczącym co do przyszłej roli ustrojowej izb obrachunkowych. Myślę, że warto będzie się zastanowić – rozważamy to od pewnego czasu – czy aktualny nadzór personalny będzie wystarczająco skuteczny, gdy zaczniemy podnosić wydatki i zapewniać izbom lepsze warunki funkcjonowania. A może trzeba będzie pomyśleć nad pewnymi zmianami prawnymi? Gdyby była taka potrzeba, musimy to odważnie podjąć.

Rzeczywiście, jak pan powiedział, Panie Senatorze, będą naciski, by wykorzystywać środki unijne, dodajmy, że słusznie zresztą. To jest przecież dla nas ogromna szansa. Premier Jarosław Kaczyński stawia chyba nawet nie jako jeden z priorytetów, ale absolutnie na pierwszym miejscu wykorzystanie środków unijnych już teraz. I tak musi być. Jeżeli będziemy realizowali to w nowej perspektywie finansowej 2007–2013 skutecznie, czyli szybko, to pojawiają się różnego rodzaju nieprawidłowości, i ktoś musi tego pilnować.

Myślę, że izby powinny być bardziej kreatywne, zgadzam się tu z panem przewodniczącym. Ostatnio pozwoliłem sobie – wspominałem o tym w rozmowie z państwem czy przy innej okazji – poprosić Radę Regionalnych Izb Obrachunkowych, żeby przesłała wykaz stanu zadłużenia w całej Polsce, procentowo i kwotowo. Przeanalizowałem to, i rzeczywiście jest tak, że jest ono mocno zróżnicowane. Na szczęście jest niedużo jednostek samorządu terytorialnego osiagających lub przekraczających tę graniczną kwotę zadłużenia, ale też jest pewna grupa, wcale nie mała, która się sytuuje w granicach czterdziestu kilku procent. Tutaj ta żółta kartka może już zaczynałaby się przydawać, chyba że są to takie sytuacje, iż samorząd zaciąga kredyty na wkład własny w związku z inwestycjami dofinansowanymi z funduszy europejskich, to co innego. Każdą sytuację trzeba osobno rozpatrywać.

Rzeczywiście jest to zwiększenie zadań izb. Nie chcę się nad tym rozwodzić, chciałem tylko powiedzieć, iż powinniśmy wszyscy mieć wyczulone zmysły i bacznie obserwować te zjawiska. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Bardzo dziękuję za tę uwagę. Cieszę się, że mamy tak podobne zdanie.

Szanowni Państwo...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Przepraszam bardzo, nie chcę zabierać...

**Senator Ryszard Ciecierski:**

Chcę zauważyć, że bardzo rozszerzamy tematykę. Rozmawialiśmy o płacach w regionalnych izbach obrachunkowych. Przez długi czas zwracaliśmy się do ministerstwa z oświadczeniami mającymi spowodować doprowadzenie do wyrównania relacji wynagrodzeń pracowników regionalnych izb obrachunkowych i innych jednostek, porównywaliśmy RIO z Najwyższą Izbą Kontroli i SKO. Panie Ministrze, rozumiem, że ta regulacja – bo nie mam przy sobie danych – zmierza do tego, by wynagrodzenia w tych jednostkach były identyczne. Bo pracownicy się porównują, następuje przepływ. Nie mówię już o uciekaniu do innych jednostek, ale między tymi trzema występuje zjawisko krążenia kadr.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

Jeśli chodzi o te cele, są tutaj dwa kierunki, niejako dwa wektory. Jeden to podniesienie niskich wynagrodzeń. One są niskie, nawet bezwzględnie, nie relatywnie. Potwarzam, w liczbach bezwzględnych są to niskie wynagrodzenia, nie tylko jak patrzymy na instytucje kontrolne i nadzorcze, ale i na inne, na przykład na samorządy, o czym już wspominaliśmy. Drugi to dążenie do wyrównania czy – przynajmniej ja bym użył takiego terminu – podrównania wynagrodzeń z płacami pracowników NIK i SKO.

W tym roku zakładamy dziesięcioprocentową podwyżkę, w przyszłym roku również chcielibyśmy to zrobić, ale... Nie jest tak, że wynagrodzenia w NIK są dwa razy wyższe niż w regionalnych izbach obrachunkowych, ale trudno przewidzieć, jaki będzie projekt budżetu na rok 2008, bo na 2007 – już wiemy. Mamy takie założenie, dążymy do tego, ale nie da się jeszcze dzisiaj o tym rozmawiać. Niemniej jednak taki byłby plan.

To jednak nie spowoduje – na to pytanie chcę wprost odpowiedzieć – wyrównania wynagrodzeń ze względu na to, iż w innych jednostkach też są podwyżki, prawdzie nie tak duże, bo tam nie są kierowane dodatkowe środki, jak na RIO, ale jakieś zapewne będą. Będziemy doganiać, ale czy zrobimy to szybko, nie da się dzisiaj jednoznacznie powiedzieć. Chcemy, żeby płace były mniej więcej równe. Nie wiem, czy też byłoby uzasadnione, byśmy przyjęli jednoznacznie, że to ma być dokładnie tyle samo, to jest kwestia do dyskusji, ale nie może być zbyt duża rozbieżność, i ją tymi działaniami chcemy wyrównać... chcemy zmniejszyć – tak powiem, będzie to lepsze sformułowanie.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania lub głosy w dyskusji? Nie ma.

W związku z tym dziękuję i zamykam część dotyczącą Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Ogłaszam przerwę do godziny 17.30.



Po przerwie będziemy obradować w sprawie Ministerstwa Rozwoju Regionalnego.

Zatem dziękuję serdecznie i o 17.30 wznawiamy obrady.

*(Przerwa w obradach)*

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Witam państwa serdecznie.

Wznawiamy obrady.

W trzeciej sesji będziemy zajmować się budżetem Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Rozpocznemy od części 34 „Rozwój regionalny”.

Witam serdecznie przedstawicieli Ministerstwa Rozwoju Regionalnego i innych resortów.

Bardzo bym prosił, by państwo się przedstawiali przed wystąpieniem, bo w protokole musimy zaznaczyć, kto zabierał głos, a nie mamy innej możliwości.

Część 34 „Rozwój regionalny”. Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę o przedstawienie się i zaczynamy.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego**

**Andrzej Ilczuk:**

Andrzej Ilczuk, sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego.

*(Przewodniczący Jerzy Szmit: Witam bardzo serdecznie, Panie Ministrze.)*

My wszyscy – ponieważ jestem z nieco większą obstawą – serdecznie witamy komisję i jesteśmy wdzięczni za możliwość rozmowy.

Jeśli można, prosiłbym dyrektora generalną, panią Magdalenę Tarczewską, żeby zechciała wprowadzić nas w temat.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Witam serdecznie panią dyrektora. Prosimy bardzo.

**Dyrektor Generalna Ministerstwa Rozwoju Regionalnego**

**Magdalena Tarczewska-Szymańska:**

Dzień dobry, Magdalena Tarczewska-Szymańska.

Postaram się krótko wprowadzić państwa w sprawy naszego budżetu. Była wcześniej mowa o tym, żeby było krótko, więc tak będzie.

Wydatki w części 34 zaplanowane na rok 2007 opiewają na kwotę 471 milionów 653 tysięcy zł i wydawałoby się, że kwota ta jest dosyć wysoka, ale wynika to w znacznej mierze z tego, iż do wydatków budżetowych ministerstwa zostały włączone fundusze strukturalne w 2007 r. Prawie 416 milionów 500 tysięcy, czyli 88%, to głównie wydatki na Inicjatywę Wspólnotową EQUAL, która jest finansowana bezpośrednio z naszego budżetu, oraz na pomoc techniczną. W znaczącej części zostanie to zrefundowane z funduszy strukturalnych.

Tylko 11% naszego budżetu to faktycznie wydatki naszego ministerstwa, jest to 55 milionów zł. Są to pieniądze na funkcjonowanie urzędu, czyli wynagrodzenia wraz z pochodnymi i zabezpieczenie techniczne. Muszę powiedzieć, że w tym roku przejęliśmy zarząd budynku, zatem musimy ponieść wydatki na jego remont i utrzymanie. Muszę się poskarżyć, że dostaliśmy budynek bez miejsc, razem z lokatorami, więc nie mamy gdzie siedzieć. Zatem będziemy walczyć o rozszerzenie naszej powierzchni życiowej.

Ponadto w części 34 planowane są dochody w wysokości 62 milionów zł. Wynikają one z obecnie obowiązującej ustawy o finansach publicznych, zgodnie z którą nasze wydatki ponoszone na programy finansowane z funduszy strukturalnych były refundowane z ich środków i traktowano to jako dochód ministerstwa. W przyszłym roku już będzie inaczej, jest nowelizacja ustawy o finansach publicznych, te przepływy będą się trochę inaczej kształtowały. Jednak wydatki, które fizycznie ponieśliśmy w tym roku lub jeszcze poniesiemy z tak zwanych niewygasów, będą jeszcze traktowane jako dochód ministerstwa w przyszłym roku budżetowym.

Na wynagrodzenia w części 34 przeznaczono kwotę ponad 39 milionów, z czego 867 tysięcy zł dla sześciu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, to znaczy ministrów, wiceministrów i podsekretarzy stanu, zaś 33 milionów 607 tysięcy – na 616 etatów członków korpusu służby cywilnej. Ponadto planujemy w przyszłym roku kwotę prawie 2 milionów 500 tysięcy zł na płace dla osiemdziesięciu dwóch tak zwanych pracowników niemnożnikowych. To są osoby zajmujące się sekretariatami, kierowcy oraz obsługa budynku, który właśnie przejęliśmy.

To tyle jeśli chodzi o nasz bezpośredni budżet. Jeżeli państwo pozwolą, powiem jeszcze o tym, jak będą się kształtowały wydatki z rezerwy celowej, ponieważ jest pewna zmiana w stosunku do tego roku. Jak mówiłam, nowelizacja ustawy o finansach publicznych przesądza, iż w przyszłym roku środki na programy finansowane z funduszy strukturalnych zostały włączone do budżetów jednostek budżetowych, jest to ponad 5 miliardów zł, przy czym jest to w zasadzie prawie 100% wydatków na pomoc techniczną i zaledwie 50% – na pozostałe programy i typy projektów. Pozostałe 50% zostało ujęte w rezerwie celowej w części 83 w poz. 8, jest to prawie 13 miliardów zł, ale z tego finansowane są również dopłaty do rolnictwa i kontrakty wojewódzkie. Kwota, którą będzie dysponowało Ministerstwo Rozwoju Regionalnego na fundusze strukturalne, na Norweski Mechanizm Finansowy oraz Mechanizm Finansowy Europejskiego Obszaru Gospodarczego, to 6 miliardów 334 tysiące 678 zł.

Może tyle tytułem wstępu. Jeżeli państwo będą mieli jakieś pytania, to chętnie na nie odpowiem, a jeśli nie ja, to jedna z licznie zgromadzonych osób, które będą nas wspierać. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję.

Proszę o wystąpienie pana senatora Andrzeja Owczarka.

**Senator Andrzej Owczarek:**

Przede wszystkim chciałbym podkreślić, że jestem zaskoczony tak małym wzrostem liczby etatów w ministerstwie, bo wydaje mi się, iż kompetencje ministerstwa, a jednocześnie zakres odpowiedzialności ministra bardzo się zwiększyły. Jest tylko

o trzydzieści osiem etatów więcej, to naprawdę niewiele. Jest to trzecie ministerstwo, o którym mówimy, i mam wrażenie, że postulat taniego państwa jest tutaj realizowany w większym stopniu niż w pozostałych. W ogóle wydatki są mniejsze niż w roku ubiegłym, ale wydaje mi się, że to jest z kolei związane z mniejszą pomocą techniczną ze strony Unii. Proszę powiedzieć, dlaczego są mniejsze wydatki na samo ministerstwo?

**Dyrektor Generalna Ministerstwa Rozwoju Regionalnego  
Magdalena Tarczewska-Szymańska:**

To jest wynik innego ujęcia pewnych spraw w tym roku i w przyszłym. Niektórych tegorocznych wydatków nie udało się nam zrealizować, głównie związanych z projektami pomocy technicznej oraz Inicjatywą Wspólnotową EQUAL. Dlatego znaczną ich część przenosimy jako środki niewygasające.

W pewnym sensie to była dla nas nauczka, że nie możemy szacować wydatków tak wysoko, mimo że przyszły rok jest specyficzny, gdyż w przypadku niektórych programów, zwłaszcza z zakresu zasobów ludzkich, powinniśmy ponieść wszystkie wydatki, po to byśmy do 2008 r. zdążyli je rozliczyć. Jest tak, że płacimy beneficjentom zaliczkę, a nie refundujemy wydatków po ich poniesieniu. Musimy to zrobić do końca grudnia, by oni się mogli rozliczyć do końca pierwszego kwartału 2008 r. Zatem było nam łatwiej zaplanować to bardziej precyzyjnie.

Jest tak, że w teorii programy mają rozruch – tak to określimy – powinny się rozwijać w takim ładnym kształcie, iż wydatki w pierwszym roku wynoszą 20%, a w drugim i trzecim – 40%. Tymczasem w praktyce okazuje się, że to jest 5% w pierwszym roku, 30% – w kolejnym, a 65% – w ostatnim. Podobnie było z PHARE, tak jest i tutaj, że spiętrzenie wydatków przypada na ostatnie lata realizacji programów. Tak będzie w naszym wypadku.

Dziękuję bardzo panu senatorowi za troskę o nasze kadry. Muszę powiedzieć, że zdecydowanie wolę politykę państwa sprawnego niż taniego. To czasami trudno połączyć, trudno jest znaleźć buty tanie i dobre. Uważam, że jest to obszar, gdzie faktycznie trzeba bardzo dbać o kadry. Widzę to dobrze na przykładzie mojego dawnego departamentu, gdzie w ciągu roku praktycznie wymieniła się jedna trzecia składu. Nie możemy do tego dopuszczać, nie możemy powierzać tych obszarów działalności w całości osobom, które są zaraz po studiach i po roku kształcenia się u nas. Mamy naprawdę duże pieniądze unijne na kształcenie tych osób, ale nie mamy środków, by te osoby potem utrzymać. Chcemy to w przyszłym roku zmienić i powiem szczerze, że mamy zamiar sięgnąć do rezerwy etatowej, by uzupełnić tę liczbę. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę, pan senator Andrzej Owczarek, a potem senator Mariusz Witczak.

**Senator Andrzej Owczarek:**

Nie chodziło mi o płace, tylko o niewielkie zwiększenie liczby osób – o tym mówiłem. Oczywiście, jeśli nie będzie odpowiednich wynagrodzeń, to ci ludzie uciekną, gdy tylko będą mieli okazję znaleźć lepszą pracę.

**Dyrektor Generalna Ministerstwa Rozwoju Regionalnego  
Magdalena Tarczewska-Szymańska:**

Dlatego też w tej chwili pracujemy nad programem wzmocnienia potencjału administracyjnego, jeśli chodzi o osoby zajmujące się funduszami strukturalnymi w naszym ministerstwie we współpracy z innymi resortami. Mamy nadzieję, że uda nam się to wprowadzić w życie. Będzie to obejmowało zarówno program kształcenia tych osób, jak i wzmocnienia ich pod względem wynagrodzenia. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Mariusz Witczak, proszę bardzo.

**Senator Mariusz Witczak:**

Dziękuję.

À propos taniego państwa, mam pytanie dotyczące rozdziału 75001, bo on najlepiej obrazuje te kwestie, a temat został już wywołany. Proszę mi powiedzieć, jaki w tym rozdziale jest planowany wzrost w 2007 r. w stosunku do 2006. O ile pamiętam, w budżecie na 2006 r. w rozdziale 75001 były chyba 94 miliony. Proszę mnie poprawić, bo podaję te liczby z pamięci.

*(Dyrektor Generalna Ministerstwa Rozwoju Regionalnego Magdalena Tarczewska-Szymańska: Pozwolę sobie przekazać głos pani dyrektor Romaszko z Departamentu Ekonomiczno-Finansowego. Pani dyrektor będzie się w tym zdecydowanie lepiej orientowała.)*

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Ekonomiczno-Finansowego  
w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego  
Jadwiga Romaszko:**

Jadwiga Romaszko.

O 90 milionach budżetu mogliśmy mówić, ale byłaby to raczej rozmowa o projekcie budżetu, i to na 2006 r., z okresu, gdy w strukturze Ministerstwa Rozwoju Regionalnego nie było tych zadań, departamentów i konkretnego programu wcześniej zarządzanych przez Ministerstwo Gospodarki i Pracy. Chodzi o „Wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw” oraz o programy wcześniej nawet przez moment zarządzane przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej – po wyłączeniu MRR – czyli „Rozwój zasobów ludzkich” i o Inicjatywę Wspólnotową EQUAL. Dlatego ustawa budżetowa na bieżący rok po wprowadzeniu poprawek w trakcie prac sejmowych...

*(Senator Mariusz Witczak: Ale mnie bardziej interesuje wzrost, jaki państwo planowali po stronie rządowej.)*

To było przeniesienie wydatków pomiędzy poszczególnymi częściami budżetowymi, uzgodnione w rządzie. Pieniądze zostały przesunięte z Ministerstwa Gospodarki, czyli części 20, i z Ministerstwa Pracy w zakresie środków na realizację określonych zadań, między innymi wspomnianego przez panią dyrektor finansowania Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL. Dlatego budżet Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, konkretnie część 34, to były 322 miliony, a nie 90 z pierwotnego przedłożenia rządowego przed autopoprawką i przed zmianą rządu.

Zatem tak wyglądał nasz budżet. W ciągu roku były wprowadzone zmiany, budżet był zwiększany poprzez uruchamianie rezerw. Na koniec września wynosił 421 milionów zł.

Jeśli chodzi o dział 750...

(*Senator Mariusz Witczak: Dział 750 rozdział 75001, on jest najbardziej interesujący, jeśli mówimy o tanim państwie i o kosztach bieżących, takich jak samochody, telefony, środki czystości.*)

To jest niezupełnie tak, dlatego że w kosztach bieżących, czyli w rozdziale 750001 „Administracja”, jest również finansowanie pomocy technicznej...

(*Senator Mariusz Witczak: Oczywiście nie wymieniłem wszystkiego.*)

W przyszłym roku zakładamy zmniejszenie kosztów. Uznaliśmy, że planowane wydatki czy środki przenoszone z innych części były nieco przeszacowane. Kończą się również alokacje na finansowanie wydatków w zakresie pomocy technicznej, stąd spadek o 18% w porównaniu do...

(*Senator Mariusz Witczak: 2006 roku, tak?*)

Tak.

(*Senator Mariusz Witczak: W rozdziale 75001, tak?*)

Tak.

(*Senator Mariusz Witczak: Proszę mi przypomnieć, jaka była kwota w budżecie w tym roku.*)

158 milionów 610 tysięcy, to jest budżet...

(*Senator Mariusz Witczak: Na rok 2006, tak?*)

Tak, stan na 30 września, obecnie jest on pewnie o parę milionów wyższy.

(*Senator Mariusz Witczak: A jaką państwo planują kwotę?*)

142, w zaokrągleniu 143 miliony, w tym pomoc techniczna związana z finansowaniem programów operacyjnych – 87 milionów 759 tysięcy. W tym roku na pomoc techniczną mamy 105, prawie 106 milionów zł.

(*Senator Mariusz Witczak: Dziękuję bardzo.*)

### **Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania?

To może ja zadam pytanie niedotyczące bezpośrednio budżetu. Jakimi kwotami według państwa szacunków może zarządzać ministerstwo w przyszłym roku jeżeli chodzi o wykorzystanie funduszy? Jakie środki mogą być w przyszłym roku wykorzystane? Chodzi o zadania, których wykonywanie ministerstwo będzie nadzorowało. Czy to jest możliwe do oszacowania dzisiaj? Powtarzam, chodzi o wszystkie programy nadzorowane przez ministerstwo.

**Dyrektor Departamentu Ekonomiczno-Finansowego  
w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego  
Jadwiga Romaszko:**

Do końca roku powinniśmy wykorzystać 57% alokacji jeśli chodzi o programy unijne, z tego, co pamiętam, to jest około 19 miliardów zł. Po dziesięciu miesiącach zrealizowaliśmy około 7, prawie 8 miliardów płatności i do końca jeszcze trochę zostało, przy czym na przyszły rok to byłoby kilkanaście miliardów. Częściowo jest to realizowane przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, częściowo poza nim, zwłaszcza w odniesieniu do programu operacyjnego ZPORR. Są to płatności z rachunków programowych, czyli wypłata pieniędzy unijnych. Mówię o części dotyczącej refundacji pomocy technicznej, czyli wydatków, które są zwracane i zamieniane na dochody budżetu, oraz o zwrocie kosztów poniesionych przez beneficjentów, na przykład w ramach programu SPO WKP. Mniej więcej 1/3 z tego jest realizowana przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.

*(Przewodniczący Jerzy Szmit: Rozumiem.)*

I są to rachunki, które są obsługiwane przez ministerstwo.

Nie wiem, jak daleko sięgało pytanie... Jeśli chodzi o wydatki w ramach programów, czyli bieżące płatności, finansowanie – bo w obowiązującym systemie najpierw trzeba wydać pieniądze, żeby uzyskać refundację – jest to kwota ponad 5 miliardów zł. Umiejscowione to jest w odpowiednich częściach budżetowych na finansowanie poszczególnych programów. Do tego jest prawie 7 miliardów zł w rezerwie, przeznaczone na finansowanie programów, i to zarówno z obecnej perspektywy, jak i przyszłej. Rezerwa jest bardziej elastyczna i można nią zarządzać w zależności od potrzeb i od tempa realizacji wydatków u poszczególnych dysponentów. Zatem możemy mówić o 12 miliardach na finansowanie poszczególnych programów i – w ich ramach – projektów pomocy technicznej. Powtarzam, jest to ujęte w odpowiednich częściach budżetu jako całość.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Zadałem to pytanie, byśmy sobie uzmysłowili, jaka jest skala przedsięwzięcia w stosunku do kosztów ponoszonych przez budżet państwa. To jest chyba mniej niż 1% wydawanych środków, a będą one wykorzystane dzięki temu... Ministerstwo musi urosnąć w siłę i przyznam, że jako senator mam trochę odmienne zdanie. Uważam, że w stosunku do skali przedsięwzięcia mówienie o tanim państwie jest trochę nie na miejscu. Na pewno to ministerstwo musi zostać wzmocnione, bo chyba dla wszystkich jest jasne, że to jest kluczowy resort, od którego sprawności będzie zależała realizacja najważniejszego zadania, jakim jest pełne wykorzystanie możliwości związanych z funduszami europejskimi. Ważne, by pieniądze, które są w budżecie, były wydawane rzetelnie, słusznie; zgodnie z prawem, ale i skutecznie – tak bym powiedział. Jednym słowem, chodzi o to, by ta dźwignia finansowa był odpowiednio potężna.

Czy jeszcze ktoś chce coś dodać na ten temat? Nie.

Przechodzimy do następnego zagadnienia: limity kwot zobowiązań oraz wydatków w latach obowiązywania NPR 2004–2006.

Akurat senator rozmawia przez telefon, ale wierzę, że jest przygotowany, tak że można zacząć. Nie będziemy czekać.

**Dyrektor Generalna Ministerstwa Rozwoju Regionalnego  
Magdalena Tarczewska-Szymańska:**

Załącznik 15 do ustawy...

*(Przewodniczący Jerzy Szmit: Tak, załącznik 15, tak jest.)*

Załącznik 15 do ustawy budżetowej grupuje kwoty w dwóch tabelach. Pierwsza to limity kwot zobowiązań na lata 2004–2006. Chcę podkreślić – dziękując panu przewodniczącemu serdecznie za wsparcie naszego ministerstwa – że cały czas w większości mówimy o pieniądzach, które się kończą. Na nową perspektywę finansowania w przyszłym roku mamy tylko 1 miliard 500 tysięcy zł, do obsługi będziemy mieli 60 miliardów euro. Zatem nasze zadania będą się zwiększać.

Limity kwot zobowiązań dotyczą Narodowego Planu Rozwoju na lata 2004–2006 i obrazują... Nie wiem, czy państwo mają te tabelki przed sobą...

*(Głos z sali: W głowie je mamy.)*

W głowie, dobrze. Rozpisane tu są na lata alokacje, które przyznała nam Komisja Europejska na poszczególne programy operacyjne. One są trochę zmienne w czasie, ale zasadniczo powinniśmy się ich trzymać, bo z nich wynika zasada n+2, czyli to, co mamy pod rokiem 2004, powinniśmy wydać do końca tego roku. Stąd bierze się miesięczne raportowanie, sprawdzamy to.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, zawsze dodajemy dwa. To, co jest w pierwszej tabelce, obrazuje to, co powinniśmy wydać w ciągu dwóch lat.

Tabela druga to limity kwot wydatków w danym roku, czyli nie to, co zobowiązujemy się wydać przez dwa lata, tylko konkretnie w danym roku z budżetów na poszczególne programy operacyjne.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze...

*(Senator Mariusz Witczak: Nie mam pytań.)*

Bardzo się cieszę, że nie ma tu wątpliwości.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Skoro nie, to dziękuję bardzo i przechodzimy do trzeciego punktu: zatrudnienie i wynagrodzenie w państwowych jednostkach budżetowych w 2007 r. Bardzo ważne i obszerne zagadnienie.

Proszę bardzo.

**Dyrektor Generalna Ministerstwa Rozwoju Regionalnego  
Magdalena Tarczewska-Szymańska:**

W zasadzie omówiłam to już we wstępie, ale postaram się jeszcze szczegółowiej to określić. Wynagrodzenia w przyszłym roku to prawie 40 milionów zł, dokładnie 39 milionów 733 tysiące, z czego finansowanych jest sześćset szesnaście etatów członków korpusu służby cywilnej przy średnim miesięcznym wynagrodzeniu 4 tysiące 500. Planujemy wzrost o trzydzieści osiem etatów, ale jak mówiliśmy, chcemy sięgnąć do rezerwy, by było to jednak więcej. Ponadto z tej kwoty 867 tysięcy zł to wydatki na

sześć osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz 2 miliony 500 tysięcy – na tak zwane etaty niemnożnikowe, czyli osiemdziesięciu dwóch pracowników sekretariatów, kierowców i obsługi budynków.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Pani senator Rafalska miała zreferować to w imieniu komisji, ale jest nieobecna. Czy ktoś z panów senatorów chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie, wszystko jasne. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do punktu czwartego: „Rezerwy celowe”, część 83.

**Dyrektor Generalna Ministerstwa Rozwoju Regionalnego  
Magdalena Tarczewska-Szymańska:**

To też częściowo omówiłam na początku. Jest to prawie 13 miliardów zł, spośród tych pieniędzy 6 miliardów 334 miliony pozostaje w gestii ministra rozwoju regionalnego. To znaczy decyzje wydaje oczywiście minister finansów, ale na wniosek ministra rozwoju regionalnego. Z tego 4 miliardy 877 milionów zł to środki na realizowane obecnie programy operacyjne na lata 2004–2006 oraz Norweski Mechanizm Finansowy i Mechanizm Finansowy Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

Jak mówiłam wcześniej, 50% środków ujęto w budżetach, a kolejne 50% zostało przemieszczone do rezerwy, by zapewnić większą elastyczność ich dysponowania, bo jak mówiła pani dyrektor, nie wszystkie wydatki w resortach są realizowane zgodnie z harmonogramem. Szkoda wtedy blokować tych pieniędzy, lepiej nimi manewrować pomiędzy resortami. Środki z rezerwy celowej idą tam, gdzie są większe potrzeby.

Niecały 1 miliard 500 tysięcy zł to środki zaplanowane na rozruch nowej perspektywy finansowania na programy 2007–2013. Żadne środki na to nie zostały zaplanowane w budżetach resortów, jest tylko ta kwota w rezerwie celowej.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby się wypowiedzieć w tej sprawie?

Jeśli nie, to ja mam pytanie. Pani Dyrektor, czy byłaby pani w stanie ocenić już w tej chwili stopień zaawansowania projektów? Na ile realne jest wykonanie w przyszłym roku tych 20%, jak się modelowo przyjęło, wykorzystania środków, które będą do dyspozycji? Jak państwo to oceniają? Na pewno są dyskusje, być może wpływają już jakieś projekty, propozycje.

**Dyrektor Generalna Ministerstwa Rozwoju Regionalnego  
Magdalena Tarczewska-Szymańska:**

Pan przewodniczący mówi teraz o nowej perspektywie?

(Przewodniczący Jerzy Szmit: Tak, o nowej.)

Powiem tak: nowa perspektywa jest jeszcze ciągle w przygotowaniu. Zdecydowanie chcielibyśmy uniknąć sytuacji, która miała miejsce w tym okresie programowania, że Komisja Europejska zatwierdziła nasze programy w lutym, a wystartowaliśmy



z projektami w październiku. Teraz będziemy chcieli być gotowi w momencie ogłoszenia przyjęcia programów operacyjnych przez Komisję Europejską. To i tak ma nastąpić do końca maja przyszłego roku, niestety, nie jest zależne od nas, będziemy musieli poczekać.

Niemniej jednak będą pewne wydatki, które będziemy mogli refundować wstecz, tak samo, jak w tym okresie programowania, zwłaszcza w przypadku projektów systemowych, realizowanych na przykład przez powiatowe urzędy pracy. Tam było tak, iż programy zostały zaakceptowane, i mimo że rozporządzenia były wydane później, to wydatki zostały uznane od 1 stycznia 2004 r. Zależy nam na tym, by tutaj było to samo, to znaczy chcemy mieć gotowe linie budżetowe, które będą wydatkowane zgodnie ze wszystkimi prawidłami Unii Europejskiej, po to żeby w momencie przyjęcia programów, móc je od razu zaakceptować jako wydatki kwalifikowalne.

Tak naprawdę programy – konkursy zwłaszcza, to jest nasza największa bolączka, bo każdy czeka, by móc wystartować: przedsiębiorcy, organizacje pozarządowe – ruszą dopiero po przyjęcie programów operacyjnych. Pamiętam negocjacje związane z tą perspektywą finansową. Jednak Komisja miała swoje pomysły, które chciała prze-forsować. Nie sądzę, żeby programy zmieniły się diametralnie, ale tam mogą być różnice w niuansach.

Na przykład w tym okresie programowania była duża batalia o kwalifikowalność osób niepełnosprawnych, czy mają z pierwszym, czy drugim stopniem... W Komisji tłumaczono nam, że jest to zbyt duża grupa osób i będzie to nieefektywne. Zatem musimy się wstrzymać do momentu akceptacji ze strony Komisji Europejskiej.

*(Przewodniczący Jerzy Szmit: Jeśli dobrze zrozumiałem, to będzie w maju?)*

Komisja ma czas do końca maja i raczej nie sądzimy, żeby była tak miła i szybciej nam to zaakceptowała.

*(Przewodniczący Jerzy Szmit: Czyli dopiero wtedy tak naprawdę to zacznie nabierać realnych kształtów, na ile będziemy w stanie skorzystać z pomocy, przynajmniej w pierwszym okresie?)*

Tak. Przypominam jeszcze, że zgodnie z ustawą o wspieraniu rozwoju regionalnego, programy operacyjne są przyjmowane w drodze rozporządzenia, więc będziemy musieli wydać taki akt prawny. To też nam chwilę zajmie, ale to będzie już gotowe. Zatem pozostanie techniczna kwestia momentu, w którym Komisja zaakceptuje programy operacyjne.

### **Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dobrze. Czy jeszcze są jakieś zgłoszenia? Nie. To dziękuję bardzo.

Przechodzimy do następnego punktu: wykaz programów wieloletnich w 2007 r.

### **Dyrektor Generalna Ministerstwa Rozwoju Regionalnego Magdalena Tarczewska-Szymańska:**

W załączniku nr 12 do ustawy ujęto pięćdziesiąt programów wieloletnich, jednak żaden z nich nie jest nadzorowany przez ministra rozwoju regionalnego. One w większości leżą w zakresie właściwości ministra gospodarki, żaden z nich nie jest naszym programem.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Rozumiem, czyli państwo nie są w stanie wypowiedzieć się na ten temat.

Może pan senator Ryszard Ciecierski ma jakieś uwagi do przedstawionych materiałów?

*(Senator Ryszard Ciecierski: Czy można?)*

Proszę bardzo.

**Senator Ryszard Ciecierski:**

Generalnie te pięćdziesiąt programów dotyczy głównie gospodarki. Miały one odpowiadać między innymi na potrzeby rynku pracy, stymulować rozwój, zwiększanie się liczby miejsc pracy. Było to projektowane w kilku minionych latach, nie wiem dokładnie, chyba 2000–2005 albo 2006. Od tego czasu bardzo się zmienił rynek pracy. Poza tym programy są bardzo nierównomiernie rozłożone geograficznie. Na przykład Kobierzyce i Wrocław mają dwanaście programów gospodarczych, Kraków – sześć, Łódź – dwa, Katowic w ogóle tu nie widzę, chociaż to taka wielka aglomeracja. Zatem bardzo nierównomiernie to zostało zaplanowane. Nie wiem, w jaki sposób te programy mają stymulować rynek pracy. Wspiera się go tam, gdzie już brakuje rąk do pracy, jak na przykład w Kobierzycach czy okolicach Wrocławia. Kolega pewnie będzie lepiej wiedział.

Będę musiał zgłosić się do kolegi we Wrocławiu, żeby się przeszkolić, jak to zrobić, by w innych regionach też tak pięknie można było stymulować rynek, przynajmniej w następnych latach, bo w najbliższym okresie, jak widać, mamy jakieś problemy, przynajmniej jeśli chodzi o załącznik nr 12, o programy wieloletnie. To takie pytania nasuwają mi się przy okazji obserwacji tego załącznika. Nie mam więcej uwag.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Ponieważ na jutrzejszym posiedzeniu jest przewidziana obecność przedstawicieli Ministerstwa Gospodarki, myślę, że na pewno ustosunkują się oni do pana uwag. Wrócimy do tej sprawy, żeby jej nie zostawić.

Szanowni Państwo, przechodzimy do punktu szóstego: środki bezzwrotne pochodzące z programów pomocy przedakcesyjnej Unii Europejskiej, załącznik nr 7.

Proszę bardzo, Pani Dyrektor.

**Dyrektor Generalna Ministerstwa Rozwoju Regionalnego  
Magdalena Tarczewska-Szymańska:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

W załączniku nr 7 ujęto dwa rodzaje środków. Pierwszy z nich to środki pomocowe PHARE, który w zasadzie już dobiega końca. Mamy jeszcze dosłownie trzy projekty, które przechodzą na następny rok, Komisja Europejska wyraziła zgodę na przedłużenie ich realizacji. W związku z tym te wydatki będą ponoszone jeszcze w przyszłym roku, ale wyłącznie ze środków PHARE. Tam już nie jest przewidziane współfinansowanie krajowe, to zostało zrobione w roku bieżącym i wcześniejszym, więc wszystkie wydatki będą z budżetu Unii Europejskiej, nie będą nas obciążały.

Drugi rodzaj to środki z funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności według programów operacyjnych na poszczególne lata. One też są związane z dokonanymi płatnościami z kont programowych dla beneficjentów programów w latach 2004–2006 oraz prognozami wydatków na lata 2007 i 2008. Czyli te dane po części powielają tabelę drugą z załącznika nr 15.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Czy pan senator Chróścikowski chciałby o coś zapytać, coś wyjaśnić?

**Senator Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Myślę, że mamy tak dokładną informację, nawet z uzasadnieniem, dlaczego środki nie zostały wydatkowane i z jakich powodów zostały wydłużone okresy, iż tu nic dodać, nic ująć. Jest to bardzo czytelne i jasne. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję.

Czy ktoś z panów senatorów chciałby coś powiedzieć w tej sprawie? Skoro nie, to dziękuję bardzo.

Przechodzimy do punktu siódmego: prefinansowanie zadań przewidzianych do finansowania ze środków Unii Europejskiej, załącznik nr 14.

**Dyrektor Generalna Ministerstwa Rozwoju Regionalnego  
Magdalena Tarczewska-Szymańska:**

Dziękuję bardzo, Panie przewodniczący.

Jak mówiliśmy wcześniej, wydatki na projekty finansowane z funduszy strukturalnych są włączone do budżetów jednostek budżetowych. Inne jednostki zaś, tak jak samorządy czy na przykład Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, mogą się ubiegać o pożyczkę z budżetu państwa na prefinansowanie tych wydatków. I to są środki ujęte w załączniku nr 14. Z tej pożyczki pierwotnie korzystały również jednostki budżetowe, po zmianie ustawy włączono im to do budżetów, a samorządom nie. Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości również nie. W związku z tym dla tych jednostek przewidziano 4 miliardy 273 miliony 972 tysiące zł na finansowanie programów operacyjnych i ta kwota w całości będzie zrefundowana z dochodów budżetu państwa. Ona pokrywa wydatki, które później będą podlegały refundacji.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję.

Pan senator Andrzej Owczarek, proszę bardzo.

**Senator Andrzej Owczarek:**

Mam tylko jedno pytanie: jaki jest limit środków, które mogą otrzymać samorządy? Rozumiem, że nie otrzymają prefinansowania w 100%?

*(Dyrektor Generalna Ministerstwa Rozwoju Regionalnego Magdalena Tarczewska-Szymańska: W 100% ich zapotrzebowania?)*

Tak. W jakiej wysokości mogą uzyskać prefinansowanie w stosunku do całości kosztów projektu?

**Dyrektor Generalna Ministerstwa Rozwoju Regionalnego  
Magdalena Tarczewska-Szymańska:**

Samorządy – przynajmniej do tej pory – ubiegały się w zasadzie o finansowanie... Ta pożyczka jest znacznie niżej oprocentowana niż komercyjne i wiem, że do tej pory one były w stanie się sfinansować w całości. Powiem szczerze, że nie wiem, jak to w tej chwili wygląda.

*(Senator Andrzej Owczarek: Nie ma żadnych formalnych ograniczeń?)*

Średnio do 75%, bo 25% samorządy muszą dołożyć w ramach współfinansowania.

*(Senator Andrzej Owczarek: Rozumiem, dziękuję.)*

To są jeszcze stare programy, więc ciągle obowiązuje te 75%.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania lub wątpliwości do wyjaśnienia?

Skoro nie ma, to dziękuję bardzo. Zamykamy dzisiejszą część posiedzenia.

Serdecznie dziękuję przedstawicielom ministerstwa za przedstawienie interesujących nas zagadnień. To na razie tyle jeśli chodzi o tę część pracy nad budżetem.

Bardzo państwu dziękujemy. Jutro wznawiamy posiedzenie o godzinie 11.00 w sali nr 182.

*(Przerwa w posiedzeniu w dniu 6 grudnia 2006 r. o godzinie 18 minut 19)*

*(Wznowienie posiedzenia w dniu 7 grudnia 2006 r. o godzinie 11 minut 03)*

*(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Jerzy Szmit oraz zastępca przewodniczącego Mariusz Witczak)*

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Witam wszystkich na dzisiejszym posiedzeniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Witam państwa senatorów, witam przedstawicieli Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Gospodarki, Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. I witam serdecznie młodzież, która zaszczyliła nas swoją obecnością i chciałaby przysłuchiwać się obradom – serdecznie zapraszamy i dziękujemy za to, że państwo zechcieli się zainteresować naszymi pracami.

Szanowni Państwo, zaczynamy dzisiaj od zagadnień, które są związane z budżetem Ministerstwa Zdrowia.

I prosiłbym może przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia o przedstawienie... Tylko że nie ma chyba przedstawiciela ministerstwa...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Jest pani, przepraszam, jeszcze nie mam nazwiska na liście. W każdym razie witam panią serdecznie i proszę o przedstawienie zagadnień dotyczących naszej komisji, czyli administracji samorządowej i administracji państwowej, w zakresie budżetu Ministerstwa Zdrowia.

A potem zajmiemy się jeszcze wystąpieniami senatorów, którzy również w tej sprawie będą się wypowiadać.

I prosiłbym bardzo gości o przedstawianie się, to jest niezbędne do sporządzenia protokołu.

Proszę bardzo o zabranie głosu.

*(Rozmowy na sali)*

To, co jest w zakresie działalności naszej komisji, to: dotacje celowe na finansowanie zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zleconych ustawami, realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego; zatrudnienie i wynagrodzenie w państwowych jednostkach budżetowych i wykaz programów wieloletnich w 2007 r. – to jest omawiany dzisiaj zakres działalności naszej komisji.

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Budżetu, Finansów i Inwestycji  
w Ministerstwie Zdrowia Elżbieta Jazgarska:**

Elżbieta Jazgarska, dyrektor Departamentu Budżetu, Finansów i Inwestycji w Ministerstwie Zdrowia.

---

Jeśli chodzi o dotacje celowe na finansowanie zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych ustawami i realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego w zakresie działu „Ochrona zdrowia”, w zasadzie realizowane są głównie wydatki dotyczące składek na ubezpieczenia zdrowotne, tych składek, które są płacone przez budżet państwa. Drugą taką dosyć dużą grupą, która w przyszłym roku pojawi się już bezpośrednio w budżetach wojewodów, to są środki – one w bieżącym roku są jeszcze ujmowane w rezerwach celowych – na staże podyplomowe lekarzy, lekarzy dentyków, pielęgniarek i położnych. W przyszłym roku zaś, w związku ze zmianą zasad finansowania tych wydatków, zostaną one bezpośrednio przeniesione do budżetu wojewodów, aby usprawnić system uruchamiania środków i żeby na początku roku nie było problemów z płatnościami dla stażystów.

W projekcie ustawy budżetowej na 2007 r. dotacje w „Ochronie zdrowia” wynoszą ogółem 649 milionów 241 tysięcy zł, z czego dla gmin przeznacza się kwotę 1 miliona 68 tysięcy zł. Kwota ta jest przeznaczona na finansowanie składek, tak jak mówiłam wcześniej, na ubezpieczenia zdrowotne, w tym przypadku za uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, którzy nie mają uprawnień do ubezpieczenia zdrowotnego z innego tytułu. Dla powiatów jest to kwota 566 milionów 121 tysięcy zł i tutaj budżet państwa opłaca składki za osoby nieposiadające uprawnień do ubezpieczenia zdrowotnego z innego tytułu, za uczniów szkół ponadgimnazjalnych, dzieci przebywające w placówkach pełniących funkcje resocjalizacyjne, wychowawczo-opiekuńcze lub lecznicze oraz za bezrobotnych bez prawa do zasiłku, jeżeli nie podlegają ubezpieczeniu z innych tytułów. I jeśli chodzi o budżet wojewodów, środki dla samorządów województw wynoszą 82 miliony 52 tysiące zł i właśnie tutaj jest ta kwota przeznaczona głównie na staże podyplomowe lekarzy, lekarzy dentyków, pielęgniarek i położnych oraz na opłacenie składek na ubezpieczenie zdrowotne za uczniów i słuchaczy zakładów kształcenia nauczycieli.

Należy również dodać, że dotacje te w 2007 r. są znacznie wyższe niż w bieżącym roku. Wynika to głównie z tego, że zgodnie z ustawą rośnie składka na ubezpieczenie zdrowotne do 9%, czyli o 0,25 punktu procentowego. Ponadto, jeżeli chodzi o składkę, podwyższony zostaje wymiar składki dla osób bezrobotnych z 60% do 70%. I to są główne powody znacznego zwiększenia budżetu wojewodów w tym zakresie w stosunku do roku bieżącego. I drugi powód to jest właśnie przesunięcie środków z rezerwy celowej na staże, ale nie są przesuwane wszystkie środki, głównie kwota ta dotyczy staży kontynuowanych z lat ubiegłych. Rezerwa celowa została zaś znacznie ograniczona i dotyczy właśnie tych staży, które będą rozpoczynane w przyszłym roku. Trudno jest już w tej chwili dokonać podziału na poszczególne województwa. To jest ta część dotycząca dotacji.

Jeżeli chodzi o zatrudnienie i wynagrodzenie w państwowych jednostkach budżetowych, w budżetach wojewodów... To są te dane ujęte w załączniku nr 10 do projektu ustawy. Ogólny plan zatrudnienia i wynagrodzeń w jednostkach budżetowych wynosi trzysta sześćdziesiąt etatów, a kwota wynagrodzeń to ponad 44 miliony 500 tysięcy zł. Wydzielone są tutaj środki dla osób, które nie są objęte mnożnikowymi systemami wynagrodzeń, w kwocie 33 milionów zł, w tym przypadku nie określamy liczby etatów. Członkowie korpusu służby cywilnej – 11 milionów 500 tysięcy zł właśnie dla tych trzystu sześćdziesięciu etatów. W ramach wynagrodzeń przewidywane jest również dodatkowe wynagrodzenie roczne i zgodnie z ustawą jest to 8,5% sumy

wynagrodzeń z roku 2006, a jest to kwota 881 tysięcy zł. Przy tak ustalonych wynagrodzeniach przeciętne miesięczne wynagrodzenie w budżetach wojewodów w ochronie zdrowia wynosi w korpusie służby cywilnej 2 tysiące 662 zł, a bez dodatkowego wynagrodzenia rocznego – 2 tysiące 458 zł. Podaję tylko takie ogólne informacje, nie ma tutaj jakichś bardzo znaczących kwot.

I trzeci punkt to było...

*(Przewodniczący Jerzy Szmit: Programy wieloletnie.)*

Nasze programy wieloletnie dotyczące ochrony zdrowia to są dwa programy, oba zresztą ustanowione ustawami. Pierwszy program dotyczy wymiany śmigłowców Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Lotnicze Pogotowie Ratunkowe w latach 2005–2010. Program ten został przyjęty ustawą z 30 czerwca 2005 r. W ramach tego programu planowane jest dokonanie zakupu dwudziestu trzech śmigłowców, nowoczesnych, spełniających aktualne wymogi w tym zakresie, wynikające również z ustawy – Prawo lotnicze; ponadto planowany jest zakup symulatora lotów do szkolenia pilotów. Program został ustanowiony w związku z potrzebą wymiany tych śmigłowców, które w tej chwili nie spełniają żadnych... może nie żadnych, bo latają, ale nie spełniają tych wymogów, które powinny spełniać, aby można było również nocą prowadzić loty; i po prostu będą miały lepsze parametry. Na ten cel w ramach całego programu planuje się 496 milionów 450 tysięcy zł. W roku 2007 planujemy wydatki na poziomie 105 milionów 750 tysięcy zł. W tym roku jeszcze nie wydatkowaliśmy żadnych środków na ten cel, choć były planowane, z uwagi na to, że nie zakończono jeszcze procedury przetargowej, ona trwa, jest właśnie przeprowadzana przez Zakład Zamówień Publicznych przy Ministerstwie Zdrowia, a jest na takim etapie, że spodziewamy się, iż umowy z dostawcami mogą być podpisywane już na przełomie tego roku, więc pierwsze śmigłowce prawdopodobnie pojawią się pod koniec przyszłego roku.

Drugim programem wieloletnim jest „Narodowy program zwalczania chorób nowotworowych”. Program ten został przyjęty ustawą z 1 lipca 2005 r. Okres jego realizacji to lata 2006–2015. I tutaj przewiduje się, iż łączne nakłady ponoszone z budżetu państwa będą na poziomie 2,5 miliarda zł. Rocznie, również zgodnie z ustawą, nie można przeznaczyć na ten program z budżetu państwa mniej niż 250 milionów zł. W ramach tego programu przewiduje się zakup sprzętu, chodzi tutaj o linie terapeutyczne w radioterapii, mają być również tworzone nowe ośrodki radioterapii, planuje się również zakup sprzętu do poprawy jakości diagnostyki leczenia nowotworów u dzieci, doposażenie i modernizację wojewódzkich ośrodków koordynacyjnych programu wczesnego wykrywania raka szyjki macicy i raka sutka, jak również zakupy sprzętu dla potrzeb pracowni kolonoskopowych do badań przesiewowych w celu wczesnego wykrywania raka jelita grubego, zakup cyklotronów i skanerów PET – jest to część programu tomografii pozytonowej i budowy ośrodków PET. W tej chwili jest już ustalone, że ta sieć będzie obejmowała sześć ośrodków w Polsce. Program przewiduje również zakupy innego sprzętu specjalistycznego, na przykład dla oddziałów torakochirurgii w ramach leczenia raka płuca czy na doposażenie oddziału leczenia białaczek. Głównie są to zakupy sprzętu. Tutaj jest taki podział, że 20% środków jest na wydatki bieżące, 80% – na majątkowe.

I to są pokrótce najważniejsze informacje w ramach tych tematów. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo, Pani Dyrektor.

Prosiłbym pana senatora Andrzeja Jarocha o odniesienie się do przedstawionych zagadnień dotyczących dotacji celowych na finansowanie zadań w zakresie administracji rządowej.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Andrzej Jaroch:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Przeglądając to przedłożenie, zwłaszcza załącznik nr 8, zgodny zresztą z prezentacją, której dokonała pani dyrektor, wydaje się, że tam jest uwzględniony nowy stan prawny i wszystkie skutki zmian, zwłaszcza w zakresie składek na ubezpieczenie zdrowotne, składek dla osób bezrobotnych... To wszystko jest tam uwzględnione. W związku z tym przedłożenie rządowe chyba nie może budzić pod tym względem, oczywiście w zakresie dotacji dla ochrony zdrowia, wątpliwości i zastrzeżeń. I nie mam dodatkowych pytań w tym względzie.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Ja chciałbym zapytać o pewną sprawę. Dobiały do nas już w tym roku informacje o problemach związanych ze stażami podyplomowymi, z płaceniem za te staże. Czy to już jest problem rozwiązany?

**Senator Andrzej Jaroch:**

Tak, zresztą to wynikało z wypowiedzi pani dyrektor – przeniesienie do samorządu wojewódzkiego z przewidzianą nową pozycją. Środki na tę pozycję w zakresie ochrony zdrowia...

*(Przewodniczący Jerzy Szmit: Są odpowiednie do potrzeb.)*

...są odpowiednie do potrzeb na te właśnie staże.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję.

Czy w tym zakresie jeszcze ktoś z państwa senatorów chciałby się wypowiedzieć?

Jeśli nie, proszę panią senator Elżbietę Rafalską o wypowiedź w sprawie zatrudnienia i wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych.

**Senator Elżbieta Rafalska:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Zatrudnienie i wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych w 2007 r., niezależnie od tego, jaką część budżetu omawiamy, opiera się na tych samych zasadach, ponieważ w projekcie ustawy budżetowej na 2007 r. przyjęto podstawowe wielkości, które charakteryzują wynagrodzenia w całej sferze budżetowej. Wynagrodzenia pozostają więc na poziomie nominalnym z 2006 r. i kwoty bazowe, poszczególne kwoty, które są określone na każdym poziomie... Pani tu podała tylko



przykład, posługując się przeciętną płacą w budżetach wojewodów – i to były kwoty 2 tysiące 600 zł i 2 tysiące 400 zł z hakiem. Mamy tu przykład, chyba mogę tak powiedzieć, walki o tanie państwo. Oby to było z dobrym skutkiem, bo ja mam pewne obawy. Te wynagrodzenia, jeżeli mogą budzić jakieś emocje, to chyba w tym zakresie, że są właśnie utrzymane na takim samym poziomie, nie ma tu żadnego wzrostu. Myślę, że wynagrodzenia administracji w żadnej części budżetu nie będą znacząco większe i w związku z tym nie można powiedzieć, że państwo wynagradza hojnie swoich urzędników, że jest tu nadmiernie hojne. Raczej należałoby się zastanowić, czy taka tendencja, że pozostajemy na poziomie nominalnym z danego roku, w kolejnych latach da się utrzymać i czy to jest korzystne ze względu na jakość służb publicznych.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby się w tej sprawie wypowiedzieć?

Skoro nie, to przechodzimy do następnego punktu: wykaz programów wieloletnich. Pan senator Ryszard Ciecierski. Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Ryszard Ciecierski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja mam się odnieść do dwóch programów, które pani omówiła, znajdujących się w załączniku nr 12. Jeśli chodzi o „Narodowy program zwalczania chorób nowotworowych”, on wskazuje, że chęci są wielkie i kwota docelowa jest bardzo duża, ale to wejście z kwotą 250 milionów zł może nie jest zbyt adekwatne do sytuacji. I właściwie nie mam większych uwag do tego załącznika.

Nie rozumiem jedynie pewnej rzeczy. Mianowicie na stronie 90, w opisie budżetu dotyczącego ochrony zdrowia, w nawiasie napisano, że są trzy programy, a ja się doszukałem tylko dwóch programów i pani też mówiła tylko o dwóch programach. Ja pani udostępnię ten materiał, jeśli wolno. Nie wiem, czy to jest jakaś pomyłka... Nie mam całości, ale tu się mówi o trzech programach. Nie wiem, skąd się to wzięło.

*(Rozmowy na sali)*

To jest druk nr 1000.

Dziękuję, Panie Przewodniczący. Nie mam więcej uwag.

*(Dyrektor Departamentu Budżetu, Finansów i Inwestycji w Ministerstwie Zdrowia Elżbieta Jazgarska: Na pewno są dwa programy w naszej części budżetowej.)*

*(Rozmowy na sali)*

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Czekamy na wyjaśnienia.

Jeszcze mam jedno pytanie odnośnie do programów wieloletnich.

*(Senator Ryszard Ciecierski: Panie Przewodniczący, możemy na razie przyjąć, że to jest błąd w tekście, a wyjaśnimy sobie poza tym spotkaniem.)*

Panie Senatorze, może chwilka, bo są tutaj państwo z ministerstwa...

*(Dyrektor Departamentu Budżetu, Finansów i Inwestycji w Ministerstwie Zdrowia Elżbieta Jazgarska: Na pewno są dwa programy, więc tu...)*

Aha, rozumiem.

(*Dyrektor Departamentu Budżetu, Finansów i Inwestycji w Ministerstwie Zdrowia Elżbieta Jazgarska: Nie ma więcej, wiedziałabym o tym.*)

Tak? Czyli to jest pomyłka?

(*Dyrektor Departamentu Budżetu, Finansów i Inwestycji w Ministerstwie Zdrowia Elżbieta Jazgarska: Nie ma więcej na pewno, są tylko dwa w części 46 „Zdrowie”, na pewno dwa.*)

Dobrze, to przyjmujemy to wyjaśnienie.

Głos chciał zabrać pan senator Stanisław Karczewski.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

### **Senator Stanisław Karczewski:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja mam pytanie dotyczące właśnie tych programów wieloletnich. Na pewno są dwa, to wiemy: jeden dotyczący zakupu śmigłowców, a drugi „Narodowy program zwalczania chorób nowotworowych”. Pierwsze pytanie w sprawie pierwszego programu, ono właściwie nie dotyczy budżetu na przyszły rok: dlaczego tak długo trwa ten zakup i niewykorzystywane są środki? Z wypowiedzi pani dyrektor zrozumiałem, że są dosyć duże opóźnienia w przetargu, a na pewno Lotnicze Pogotowie Ratunkowe oczekuje na śmigłowce.

Drugie pytanie dotyczy „Narodowego programu zwalczania chorób nowotworowych”: czy środki przeznaczone na ten rok zostaną wykorzystane? Jeśli nie, czy jako niewygasające będą mogły być wykorzystane w przyszłym roku?

### **Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Pani Dyrektor, ja jeszcze chciałbym się dołączyć do pytania dotyczącego programu zakupu nowych śmigłowców. Otóż, czy należy tę wymianę śmigłowców rozumieć tak literalnie, czy jest też mowa o zwiększeniu liczby śmigłowców, które będą w dyspozycji? I może już później zadam ewentualnie pytanie dotyczące rozlokowania tych nowych śmigłowców. W każdym razie, czy to jest tylko wymiana, czy też zwiększenie liczby śmigłowców, które będą ratowały życie?

Proszę bardzo.

### **Dyrektor Departamentu Budżetu, Finansów i Inwestycji w Ministerstwie Zdrowia Elżbieta Jazgarska:**

Mogę mieć problem z odpowiedzią na to ostatnie pytanie. A dlaczego tak późno wydajemy? Ten przetarg jeszcze trwa, więc tutaj... No rzeczywiście, program został ustanowiony jeszcze w 2005 r. i mieliśmy zaplanowane środki na rok bieżący, było to 61 milionów zł. Opóźnienia w ogóle są w procesie rozpoczęcia samej procedury przetargowej, dlatego że wcześniej pracowaliśmy nad specyfikacją istotnych warunków zamówienia, ustaleniem, jakie wymogi muszą spełniać te nowe śmigłowce, które będą kupowane, itd. Ta specyfikacja była również uzgadniana w ramach rządu z innymi ministerstwami, z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji, z Ministerstwem Obrony Narodowej, ze specjalistami, którzy mają doświadczenie z tego typu sprzętem. I to było odbywało się w pierwszej połowie roku bieżącego.

Były również takie sugestie, aby przetarg był dokonywany łącznie z zakupem śmigłowców właśnie dla Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, łącznie ze śmigłowcami, które miałyby latać nad naszym morzem – to jest inny typ śmigłowców. I miał być taki wspólny przetarg, rozważano taki pomysł. Ostatecznie jednak zdecydowano, że przetarg nie może być wspólny, bo jednak parametry są różne, to są inne maszyny, byłoby może trudniej rozstrzygnąć ten przetarg. W związku z tym ostatecznie podjęto decyzję, żeby przetarg przeprowadzało Ministerstwo Zdrowia wyłącznie w ramach tego programu. Zresztą zgodnie z ustawą ustanawiającą ten program wieloletni mógł to robić właśnie nasz zakład zamówień albo minister mógł zlecić wykonanie tego przetargu Lotniczemu Pogotowiu Ratunkowemu. No i stało się tak, że przetarg się rozpoczął dopiero w drugiej połowie roku.

Tam była procedura przyjęta... Nie negocjacji, tylko taka procedura nietypowa... Dialog konkurencyjny – przypominałam sobie. Przyjęty został tryb dialogu konkurencyjnego. Ta procedura wymaga też kilku etapów działania. W związku z tym przetarg nie mógł się zakończyć w tym roku. Jest on już na etapie końcowym, jak sądzę, no chyba, że się opóźni dlatego, że będą jakieś protesty liczne i będzie się wydłużało z przyczyn zewnętrznych, niezależnych od naszych działań.

Jeżeli chodzi o to, czy będzie więcej tych śmigłowców, to będzie ich trochę więcej. Te śmigłowce, które w tej chwili latają, głównie Mi-2, to są śmigłowce stale modernizowane. Po to, żeby mogły latać, na bieżąco są modernizowane. I będzie ich więcej. Będą wycofywane tylko te, które się nie będą nadawały już zupełnie do użytku.

Jeżeli zaś chodzi o rozmieszczenie tej nowej bazy na terenie kraju, nie mam przy sobie informacji. Mogę ewentualnie te dane przekazać później, jeżeli jest taka potrzeba.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Bardzo proszę.

Pierwsze pytanie: czy to będzie rozszerzenie bazy? Czy więcej będzie, krótko mówiąc, tych śmigłowców ratujących życie niż do tej pory?

*(Dyrektor Departamentu Budżetu, Finansów i Inwestycji w Ministerstwie Zdrowia Elżbieta Jazgarska: Tak, tak, będzie ich więcej.)*

Będzie ich więcej. Dziękuję.

**Dyrektor Departamentu Budżetu, Finansów i Inwestycji  
w Ministerstwie Zdrowia Elżbieta Jazgarska:**

Jeżeli chodzi o drugie pytanie dotyczące programu nowotworowego, to w tym roku planujemy część tych środków zgłosić jako wydatki niewygasające i będzie taka możliwość, żeby wydatkować pełną pulę środków, która była planowana.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze są pytania? Skoro nie ma, to dziękuję bardzo.

I przechodzimy do punktów czwartego i piątego. Będziemy omawiać budżet w zakresie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, a zaczniemy od dotacji celowych

na finansowanie zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zleconych ustawami, realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego.

Kto z państwa, z przedstawicieli Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, będzie tę sprawę referował?

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej  
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Krzysztof Mikulski:**

Krzysztof Mikulski, zastępca dyrektora Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej.

Załącznik nr 8 do ustawy budżetowej na rok 2007 dotyczy zadań zleconych administracji rządowej, zleconych gminom, powiatom i samorządom województwa. W tym zakresie przewidziano na zadania zlecone łącznie 11 miliardów 503 miliony 332 tysiące zł, z czego finansowane są dwa obszary działalności, a mianowicie: wydatki na pomoc społeczną, realizowane na podstawie ustawy z 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, które wynoszą 924 miliony 851 tysięcy zł, oraz wydatki na świadczenia rodzinne i zaliczkę alimentacyjną, realizowane na podstawie ustawy z 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych, kwota przeznaczona na świadczenia rodzinne wynosi 10 miliardów 578 milionów 481 tysięcy zł. Tak więc, jak widać, znaczący udział w realizacji zadań zleconych przez jednostki samorządu terytorialnego mają zadania dotyczące świadczeń rodzinnych. W kwocie 11 miliardów 503 milionów 332 tysięcy zł ujęto wydatki z przeznaczeniem na zadania zlecone do realizacji przez gminy w łącznej kwocie 11 miliardów 441 milionów zł, w tym 865 milionów 335 tysięcy zł na pomoc społeczną i 10 miliardów 576 milionów zł na świadczenia rodzinne. Jeśli chodzi o zadania zlecone do realizacji przez powiaty, jest to kwota 59 milionów 516 tysięcy zł przeznaczana na pomoc społeczną. I wreszcie na zadanie zlecone realizowane przez samorząd województwa: 2 miliony 478 tysięcy zł, w zakresie świadczeń rodzinnych.

I teraz skupię się na wydatkach przewidzianych na pomoc społeczną, na realizację zadań zleconych gminom. W zakresie realizacji zadań bieżących jest: 121 milionów 707 tysięcy zł na prowadzenie środowiskowych domów samopomocy dla osób z zaburzeniami psychicznymi – jest to zadanie zlecone, realizowane na podstawie ustawy – 79 milionów 483 tysiące zł na opłacenie składek na ubezpieczenie zdrowotne za osoby pobierające świadczenia z pomocy społecznej i wreszcie 616 milionów 556 tysięcy zł na wypłatę zasiłków stałych z pomocy społecznej. Ponadto 46 milionów 647 tysięcy zł na specjalistyczne usługi opiekuńcze dla osób z zaburzeniami psychicznymi, to realizowane będzie również na podstawie ustawy o pomocy. I pozostała kwota, 10 miliardów 576 tysięcy zł, przeznaczana jest na świadczenia rodzinne.

Dotacje celowe z budżetu państwa w tej kwocie na inwestycje i zakupy inwestycyjne z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych ustawami gminom wynoszą 942 tysiące zł, z przeznaczeniem na adaptację, rozbudowę i modernizację środowiskowych domów samopomocy, przeznaczonych, zgodnie z ustawą, dla osób z zaburzeniami psychicznymi.

W zakresie realizacji zadań przez powiaty zadania zlecone obejmują kwotę 59 milionów 516 tysięcy zł, w czym 59 milionów 344 tysiące zł to są zadania bieżące. W tych 59 milionach zł 56 milionów 364 tysięcy zł przeznaczonych jest na prowadzenie powiatowych ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi, a 310 tysię-

cy zł na działalność ośrodków adopcyjno-opiekuńczych w województwie mazowieckim, takich, które prowadzą adopcję zagraniczną dzieci polskich – są to wyznaczone przez ministra pracy i polityki społecznej stosownym rozporządzeniem trzy ośrodki adopcyjno-opiekuńcze, a te zadania przez nich realizowane są opłacane i finansowane w ramach zadań zleconych. I wreszcie są tu 2 miliony 670 tysięcy zł na pomoc dla uchodźców, którzy podlegają procesowi integracji w społeczeństwie polskim, po otrzymaniu oczywiście statusu uchodźcy bądź zezwolenia na pobyt tolerowany. W tej kwocie 59 milionów 344 tysięcy zł zawierają się również wydatki związane z realizacją zadań zleconych, przeznaczone na inwestycje i zakupy inwestycyjne w kwocie 172 tysiące zł z przeznaczeniem na adaptację, rozbudowę i modernizację powiatowych ośrodków wsparcia.

I wreszcie samorząd województwa ma tu 2 miliony 478 tysięcy zł, które są przeznaczone na świadczenia rodzinne.

Dla wyjaśnienia tylko podam, a właściwie powtórzę to, co wszyscy wiedzą, że rozdział 85212, który dotyczy świadczeń rodzinnych, realizowanych na podstawie odrębnej ustawy, znajduje się w dziale 852 „Pomoc społeczna” i na te świadczenia przeznaczone są znaczne środki finansowe, bo, tak jak powiedziałem, 10 miliardów 500 milionów zł. Pozostałe rozdziały w tymże dziale przewidują zadania w zakresie pomocy społecznej, realizowane na podstawie ustawy o pomocy społecznej. I to są innego rodzaju świadczenia, na które w projekcie budżetu na rok 2007 zaplanowanych jest łącznie 3 miliardy 718 milionów 984 tysiące zł. Łącznie wydatki na świadczenia rodzinne i świadczenia w zakresie pomocy społecznej tworzą te wysokie kwoty, które przeznacza się w dziale 852 „Pomoc społeczna” na realizację świadczeń. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Poproszę pana senatora Andrzeja Jarocho o wypowiedź w tej sprawie.

**Senator Andrzej Jaroch:**

Dziękuję bardzo.

Pan dyrektor bardzo dokładnie to omówił, nawet dokładniej może niż w tym opisie, który otrzymaliśmy razem z przedłożeniem rządowym. Oceniałem to oczywiście przede wszystkim pod kątem konsekwencji zmian, których dokonaliśmy zwłaszcza w ostatnim roku w zakresie kryteriów, w zakresie dodatkowych świadczeń. Ten znaczny wzrost, ponad dwudziestoprocentowy, sumy dotacji wynika właśnie głównie ze zmian w zakresie zadań pomocy społecznej i polityki społecznej. Wydaje się, na podstawie opisu i dzisiejszej prezentacji pana dyrektora, że nie zapomniano tutaj o żadnych istotnych elementach, one są wprowadzone do budżetu. W związku z tym mam nadzieję, że ten lament, w dobrym tego słowa znaczeniu, samorządu na temat niewystarczających kwot dotacji może będzie nieco mniejszy niż zawsze, chociaż nie mamy się co łudzić – w dalszym ciągu będą pewnie pretensje dotyczące niedofinansowania. Tak to oceniam. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z państwa w tej sprawie?

Proszę bardzo, Panie Senatorze. Pan senator Andrzej Owczarek.

**Senator Andrzej Owczarek:**

Panie Dyrektorze, chciałbym się dowiedzieć, jaki jest tryb uzyskiwania pieniędzy na inwestycje i zakupy inwestycyjne w ośrodkach wsparcia. Tu jest wymienionych tylko kilka województw i są konkretne sumy, więc sądzę, że już te decyzje zapadły. W jaki sposób mogą się ubiegać te ośrodki o pieniądze?

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę o odpowiedź.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej  
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Krzysztof Mikulski:**

W części 83 co roku planowane są rezerwy celowe na realizowanie zadań w zakresie pomocy społecznej, w tym na dofinansowanie działalności ośrodków wsparcia. Część tych środków przeznaczona jest na zadania bieżące, część jest przeznaczona na zadania inwestycyjne. Oczywiście dane jednostki samorządu terytorialnego zwracają się i występują zawsze do właściwego terytorialnie wojewody, który składa wnioski do ministra pracy i polityki społecznej. Rokrocznie te wnioski są uwzględniane przy dokonywaniu podziału rezerwy, której dysponentem jest minister pracy.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania?

Jeśli nie ma, dziękuję bardzo.

Przechodzimy do następnego punktu. Punkt piąty: zatrudnienie i wynagrodzenie w państwowych jednostkach budżetowych w 2007 r.; to też oczywiście w zakresie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

Proszę bardzo.

**Główny Specjalista w Biurze Administracyjno-Budżetowym  
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Maria Kałuska:**

Maria Kałuska, główny specjalista, Biuro Administracyjno-Budżetowe.

Chciałabym powiedzieć, że zarówno zatrudnienie, jak i poziom wynagrodzeń w 2007 r. zostały skalkulowane przy założeniu wynikającym z ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń i o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym. W projekcie ustawy na 2007 r. zostały przyjęte wynagrodzenia w wysokości ogółem 119 milionów 601 tysięcy zł. Kwota ta w prawie 2/3 przeznaczona jest dla jednostek budżetowych ochotniczych hufców pracy. Szczegółowo, dla części 31 wynagrodzenia zostały założone na poziomie 102 milionów 16 tysięcy zł, dla części 44 – 17 milionów 585 tysięcy zł. W 2007 r. kwoty zwiększeń wynagrodzeń wynikają głównie z decyzji ministra finansów zwiększających wynagrodzenia w części 31, jedna tak zwana erka dla podsekretarza stanu. Również zostały przyznane dodatki służby cywilnej dla nowo mianowanych urzędników.

W 2007 r. także zostały uwzględnione wzrost liczby zatrudnionych i wzrost wynagrodzeń dla osób, które zajmować się będą realizacją, wdrażaniem, monitorowaniem i obsługą finansową Sektorowego Programu Operacyjnego „Rozwój zasobów ludzkich” oraz przygotowaniem do wdrożenia i realizacji Programu Operacyjnego „Kapitał ludzki”, który to program będzie realizowany zarówno przez ministerstwo, jak i przez ochotnicze hufce pracy. W części 31 również uwzględnione zostały tak zwane przechodzące z poprzedniego roku skutki uchwały, która zwiększała wynagrodzenia dla pięciu osób w grupie osób objętych niemnożnikowym systemem wynagradzania. I były to tylko zwiększenia, które spowodowały zmiany w stanie zatrudnienia i wynagrodzeń. I po uwzględnieniu tych zmian zatrudnienie w części 31 wzrosło o dziesięć etatów i wyniosło czterysta czterdzieści trzy osoby. Przyjęty poziom wynagradzania pozwolił na określenie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, bez dodatkowego wynagrodzenia rocznego, na poziomie 3 tysiące 897 zł. W stosunku do osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, uwzględniając jeden etat zwiększenia, czyli do poziomu trzech osób, przeciętne wynagrodzenie miesięczne określono na poziomie 11 tysięcy 528 zł.

W pozostałych jednostkach budżetowych, które są podległe ministrowi pracy i polityki społecznej, czyli w zakładzie wydawniczo-poligraficznym, przeciętne wynagrodzenia dla sześćdziesięciu jeden osób wyniosło 2 tysiące 372 zł; dla pracowników jednostek budżetowych ochotniczych hufców pracy, w których zatrudnionych jest dwa tysiące siedem osób, wyniosło 2 tysiące 149 zł, a dla pracowników Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, gdzie zatrudnionych jest dwadzieścia pięć osób, przeciętne wynagrodzenie zostało określone na poziomie 2 tysiące 280 zł.

W części 44 mamy tylko zatrudnienie w centrali ministerstwa, gdzie zatrudnionych jest trzystu dwunastu członków korpusu służby cywilnej, a przeciętne ich wynagrodzenie zbliżone jest do wynagrodzenia określonego w części 31 i wynosi 3 tysiące 820 zł. W ramach części 44 zatrudnionych jest dwóch żołnierzy i ich uposażenie bez dodatkowego wynagrodzenia rocznego jest określone na poziomie 6 tysięcy 208 zł. W stosunku do osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe poziom zatrudnienia pozostaje w 2007 r. bez zmian, czyli na poziomie czterech osób, a przeciętne wynagrodzenie jest określone na poziomie 12 tysięcy 208 zł. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Pani senator Elżbieta Rafalska, proszę.

**Senator Elżbieta Rafalska:**

Recenzuję część budżetu, którą się sama zajmuję, więc jestem w trochę takim schizofrenicznym położeniu. Zatrudnienie i wynagrodzenie w państwowej sferze budżetowej, w części 44 „Zabezpieczenie społeczne” i w części 31 „Praca”, które są w gestii Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, zostały tak szczegółowo tu przedstawione, że nic nie można dodać. Tabele nr 3 w jednym i w drugim przypadku, i dla części 44, i dla części 31, prezentuje, jak wygląda to zatrudnienie z podziałem na wynagrodzenia ogółem, wynagrodzenia osobowe, w tym dodatkowe wynagrodzenia roczne i średnie miesięczne wynagrodzenie na jeden etat. Zasady konstruowania budżetu

dotyczące wynagrodzenia i zatrudnienia obowiązują wszystkich i też zostały tu przedstawione. Żadnych dodatkowych uwag nie mam, może poza komentarzem do tego, jakie są średnie wynagrodzenia, jakie jest odczucie w związku z tymi płacami, jak one są ciągle zróżnicowane – nic więcej chyba dodać nie można. Dziękuję za taką dobrą prezentację.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania?

W związku z tym dziękuję bardzo. Dziękujemy przedstawicielom Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej za wyjaśnienia i przedłożony materiał.

Przechodzimy, Szanowni Państwo, do omawiania budżetu w zakresie Ministerstwa Gospodarki...

Proszę bardzo, Pani Senator.

**Senator Elżbieta Rafalska:**

Panie Przewodniczący, widzę, że jest pani profesor Koradecka, a chyba nie mówiliśmy o programach wieloletnich.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

No, tu w programie tego nie mamy.

*(Senator Elżbieta Rafalska: Nie mamy?)*

*(Rozmowy na sali)*

Proszę bardzo. Jeżeli jest, proszę omówić, ale w przyjętym programie nie mamy. Ale proszę bardzo, oczywiście.

*(Rozmowy na sali)*

Proszę bardzo, Pani Profesor.

**Dyrektor Centralnego Instytutu Ochrony Pracy  
– Państwowego Instytutu Badawczego Danuta Koradecka:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Tutaj był punkt dziesiąty: wykaz programów wieloletnich w 2007 r. i dlatego zapewne znalazłam się tu...

*(Przewodniczący Jerzy Szmit: Bo programy wieloletnie są w różnych ministerstwach, a że akurat w tym wypadku... Proszę bardzo.)*

Ale ten ważny minister też ma swój ważny program.

*(Przewodniczący Jerzy Szmit: Jasne, proszę bardzo. Oczywiście, proszę bardzo.)*

Dziękuję bardzo.

Ten program, o którym chciałabym kilka słów powiedzieć, to program „Dostosowywanie warunków pracy w Polsce do standardów Unii Europejskiej”. Jest to program trzyletni, ustanowiony uchwałą Rady Ministrów i realizowany w resorcie ministra pracy i polityki społecznej, a koordynowany w naszej placówce. Ustanowienie tego programu wynikało ze zobowiązań Polski jako członka Unii Europejskiej, zobowią-



zań określonych w kilkudziesięciu dyrektywach Unii Europejskiej, a także w kilku konwencjach Międzynarodowej Organizacji Pracy. Problem polega na tym, że niespełnienie wymagań tych dyrektyw przez kraje członkowskie skutkuje określonymi konsekwencjami, wręcz w postaci wyroków Trybunału. I takie wyroki zostały skierowane w obszarze, o którym mówię, dotyczącym warunków pracy, zapewnienia bezpieczeństwa i ochrony zdrowia, w stosunku do Niemiec, Włoch, Hiszpanii i Holandii. I są to wyroki rzędu kilku milionów euro. Oczywiście nie można czuć się bezpiecznie i myśleć, że gdybyśmy my nie sprościli tym wymaganiom, podobnego wyroku by nie zaserwowano Polsce. Mówię tu o takim trochę proceduralnym i prawnym zagrożeniu.

Ale niezależnie od tego zagrożenia ogólnopolskiego, które by mogło powstać z tytułu tego typu wyroków, jest oczywiście problem ekonomiczny. Koszty Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu samych tylko odszkodowań za wypadki i choroby zawodowe i renty wypłacane z tego tytułu wynoszą około 5 miliardów zł rocznie. A koszty pośrednie, określane zgodnie z metodyką Międzynarodowej Organizacji Pracy i Komisji Europejskiej, są trzykrotnie wyższe, bo dochodzą do tego koszty leczenia, rehabilitacji, ponadto oczywiście koszty ponoszone przez pracodawców, które nie są refundowane, jak zniszczenie na przykład sprzętu, czy koszty pracowników związane z ich leczeniem i utratą zdolności do pełnienia funkcji społecznych. Nie mówię oczywiście o bardzo oczywistych dla wszystkich tutaj humanitarnych aspektach tego zagadnienia.

Program jest realizowany, można powiedzieć, z dużymi osiągnięciami Polski, spostrzeganymi na poziomie Komisji Europejskiej. Uczestniczymy właściwie we wszystkich grupach roboczych, które przygotowują nowe uregulowania w tym zakresie. Problem polega jedynie w tej chwili na tym, że w latach poprzednich nastąpiło znaczne niedofinansowanie programu, które w tej chwili opiewa na sumę 11 milionów 300 tysięcy zł; 2 miliony zł w 2005 r. i 8 milionów zł w roku minionym. Rok bieżący jest pierwszym rokiem, kiedy zostały zapewnione w projekcie ustawy budżetowej środki odpowiadające wysokości ujętej w uchwale Rady Ministrów. Niemniej jest to ostatni rok realizacji programu. I w związku z tym powstaje pytanie o niemożność zrealizowania pełnego zakresu programu, który bardzo szczegółowo był określony i stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

I stąd pytanie: czy możemy sobie na to pozwolić? W wyniku tego programu aktualnie muszą zostać na przykład określone dopuszczalne narażenia dotyczące kilkunastu czynników rakotwórczych w środowisku pracy. Ponadto jest nowa dyrektywa odnosząca się do promieniowania laserowego, które występuje coraz powszechniej, szczególnie w zakładach służby medycznej. Ale nie tylko, jest także kwestia zarządzania poważnymi awariami przemysłowymi – oby się nie zdarzały, ale mamy dwieście pięćdziesiąt obiektów w Polsce, które taką awarią grożą. Jesteśmy też notyfikowani w Komisji Europejskiej w zakresie badań maszyn niebezpiecznych i środków ochrony. Opracowaliśmy w ramach programu tego typu potwierdzenia dla producentów, przedsiębiorców i dla przedsiębiorstw państwowych w zakresie ośmiuset typów maszyn niebezpiecznych i pięciu tysięcy rodzajów środków ochrony.

Poza tym także są materiały edukacyjne. Przygotowano takie materiały z zakresu kultury bezpieczeństwa, a więc także pośrednio związane z bezpiecznymi zachowaniami w szkołach, co niekoniecznie wiąże się wyłącznie z przemocą, bo jednak niezbędne jest, żeby ta kultura zaistniała już od szkoły podstawowej. Takie programy

z kuratoriami zostały przygotowane i przekazane Ministerstwu Edukacji Narodowej, a materiały przeznaczone dla szkół wyższych zostały nawet zamieszczone na stronie internetowej.

Dostaliśmy wiele nagród na międzynarodowych wystawach w Genewie, Brukseli za konkretne rozwiązania techniczne i umożliwienie polskim producentom konkurencyjności na rynku europejskim.

W wielkim skrócie taka jest mniej więcej materia tego programu. I w związku z tym pytanie jest takie, a właściwie prośba: czy istnieje taka możliwość, żeby w toku prac jeszcze nad tym budżetem znalazły się środki, które mogłyby uzupełnić tę brakującą kwotę w jakimś znaczącym stopniu, żebyśmy ten program w pełnym zakresie zrealizowali w roku przyszłym? Bo docelowo, myślę, ta formuła budżetowa zadaniowego uchroni nas przed tego typu konwulsjami, że tak powiem, w których co roku właściwie meldujemy się z tym programem i zajmujemy cenny czas państwa. Dziękuję za uwagę.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Na pewno nie jest tak, że my tu w jakiś sposób mówimy, że ktoś zajmuje nasz czas. Po prostu pracujemy nad budżetem i wykonujemy nasze obowiązki. Pani Profesor, rozumiem, że program jest trzyletni. W przyszłym roku te środki, które są tutaj zaproponowane i będą zagwarantowane, umożliwią dalszą realizację programu, prawda? Tak rozumiem...

**Dyrektor Centralnego Instytutu Ochrony Pracy  
– Państwowego Instytutu Badawczego Danuta Koradecka:**

Jest to ostatni rok trzyletniego programu. To, co jest na ten rok, my oczywiście wykonamy dzięki tym środkom, ale pozostało jeszcze tych 11 milionów 300 tysięcy zł zaległości i o tyle ten zakres będzie uszczuplony. I na tym polega problem. Jest to już ostatni rok i nie możemy już tego...

*(Przewodniczący Jerzy Szmit: Przyszły będzie ostatni, tak?)*

Tak, 2007 r. Już dzisiaj myślimy, że jesteśmy po Sylwestrze...

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Rozumiem.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Andrzej Jaroch:**

Kolega ma przed sobą formularz załącznika nr 12 i w dwóch pozycjach są programy wieloletnie Centralnego Instytutu Ochrony Pracy i widzę tu nakłady aż do... W pierwszym dotyczącym wprowadzenia unijnych standardów jest rok 2008 i jeszcze ma finansowanie. A drugi program związany z opracowaniem, upowszechnieniem i... Zaraz, gdzie to było? On rzeczywiście kończy się teraz. Czy to są dwa programy, czy to jest jeden program, bo trochę się pogubiłem? O dofinansowanie którego tu chodzi?

**Dyrektor Centralnego Instytutu Ochrony Pracy  
– Państwowego Instytutu Badawczego Danuta Koradecka:**

„Dostosowywanie warunków pracy w Polsce do standardów Unii Europejskiej” – okres realizacji 2005–2007. I to jest program, który jest przypisany ministrowi pracy i polityki społecznej. Tam figuruje suma chyba 150 tysięcy zł i to jest taka drobna część, która dotyczy wdrożenia poprzedniego strategicznego programu rządowego w Ministerstwie Gospodarki – być może z tego wynika pytanie pana senatora. Ale to jest w innym resorcie i jest to związane z taką resztą zobowiązań tego resortu wynikającą z programu, który się zakończył pięć lat temu.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Pani Profesor, oczywiście przyjmujemy ten pani wniosek, postulat dotyczący kontynuowania programu czy w jakiejś innej formie prowadzenia tych prac, bo myślę, że jest to konieczne ze względu na, po pierwsze, zobowiązania międzynarodowe, a po drugie, chodzi o zwykły rozsądek, bo przecież ochrona pracy jest jednym z podstawowych obowiązków państwa. Ważne jest, żeby ludzie pracujący mieli poczucie, że pracują w bezpiecznym i zdrowym środowisku, a taka ochrona to jest zadanie państwa.

Czy są jeszcze jakieś głosy w tej sprawie?

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Jestem dyrektorem Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów.

Wyjaśnię kwestię tego ubytku i braku podstaw prawnych do „wykupienia” tego, czego kiedyś zabrakło. Program był ustanawiany kilka lat temu. Rada Ministrów przyjęła okres jego finansowania oraz kwotę globalną, która zostanie przeznaczona. Jest to program finansowany w wydatkach bieżących, a Rada Ministrów każdorazowo, jak przystępuje do prac nad ustawą budżetową na nowy rok budżetowy, określa wskaźniki wydatków bieżących i inwestycyjnych, żeby móc sfinansować całość zadań, które ma budżet do sfinansowania. Dwa lata temu było zalecenie Rady Ministrów, by przyciąć wynagrodzenia bieżące bodajże do poziomu 87% wydatków bieżących i to cięcie dotyczyło wszystkich wydatków bieżących we wszystkich częściach.

Można więc powiedzieć, że w obu tych przypadkach Rada Ministrów podejmowała decyzję: raz – o ustanowieniu programów w drodze uchwały, określając kwotę docelową, i dwa – podejmując decyzję o cięciu. Nigdzie nie jest powiedziane, że cięcie dokonane w jakimś roku budżetowym musi być wykupione w roku następnym. Jeżeli w roku 2008, jak pani profesor powiedziała, przydałyby się środki na finansowanie tego programu, to niestety trzeba wystąpić o reasumpcję uchwały Rady Ministrów ustanawiającej wydłużenie tego programu albo ustanowienie programu jednorocznego. Na pewno ta argumentacja, która padła tu na sali, powinna się była pojawić na posiedzeniu Rady Ministrów.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo za te wyjaśnienia.

Czy jeszcze w tych sprawach ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo, Pani Senator.

**Senator Elżbieta Rafalska:**

Panie Dyrektorze, trochę wywołał mnie pan do wypowiedzi. Myślę, że pani profesor Koradecka, która przygotowywała program składający się z sześćdziesięciu siedmiu zadań, ma prawo po prostu mówić o projekcie wyjściowym. Resort podczas prac nad projektem budżetu cały czas czynił starania o to, żeby była to docelowo ta kwota. I rzeczywiście, ze strony Ministerstwa Finansów pani wiceminister Suchocka cały czas mówiła, że wartość wyjściowa projektu po tych zmianach, o których mówił pan dyrektor, uległa zmniejszeniu i że trzeba uznać za wartość wyjściową tę już kwotę skorygowaną.

Były różne pomysły na to, jak zrealizować w pełnym zakresie zadania, które są objęte tym wieloletnim programem. Był nawet w komisji sejmowej rozważany wariant, może on nie został sfinalizowany wnioskiem, wydłużenia okresu realizacji programu i dojścia docelowego do tej kwoty... Właściwie to nie kwota jest wyjściowa, tylko cele, zadania są ważne, bo pieniądze służą do spełnienia wszystkich warunków tego programu. Ale oczywiście, jeżeli program będzie zamknięty tą kwotą, która i tak w roku bieżącym jest znacząco większa, bo chyba to jest ponad 8 milionów zł więcej niż to, co było w ubiegłym roku... A takie drastyczne zmniejszenie chyba się dokonało w ubiegłym roku, Pani Profesor, prawda? Pamiętam, na posiedzeniu Komisji Rodziny i Polityki Społecznej długą i burzliwą debatę na ten temat i wniosek pani senator Ewy Tomaszewskiej o zwiększenie, który zakończył się jednak niepowodzeniem.

Myślę, Panie Dyrektorze, że to jest miejsce, w którym możemy mówić o swoich oczekiwaniach finansowych i o tym, co chcielibyśmy zrobić, jeżeli mielibyśmy pełne zabezpieczenie finansowe. A to nie grozi dzisiaj zawaleniem budżetu. Rzeczywiście, winni jesteśmy informacji o tym, że to Rada Ministrów najpierw przyjęła ten program wieloletni, a potem w kolejnych latach, jeżeli dokonywała takich decyzji, to z konsekwencją i dotyczyły one wszystkich pozostałych obszarów działania, w tym również programów wieloletnich.

Resort pracy naprawdę zgłaszał – myślę, że i na posiedzeniu Rady Ministrów – swoje potrzeby, ale przy pracach nad budżetem zawsze trzeba coś wybrać i nie wszystkie oczekiwania mogą zostać spełnione. W różnych obszarach udało się ministerstwu zaspokoić w pełni te potrzeby, a w niektórych – częściowo. Zawsze jest spór o wysokość zabezpieczenia. A i tak uważamy, że ten budżet jest całkiem nieźle skrojony.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby w tej sprawie zabrać głos?

Nie, w związku z tym dziękuję bardzo. Dziękujemy już teraz Ministerstwu Pracy i Polityki Społecznej.

I przechodzimy do omawiania budżetu w zakresie Ministerstwa Gospodarki.

Pani dyrektor Elżbieta Paradowska będzie reprezentowała Ministerstwo Gospodarki, tak?

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów  
w Ministerstwie Gospodarki Elżbieta Paradowska:**

Dzień dobry. Elżbieta Paradowska, dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów. Rozumiem, że mam omawiać sprawy od pktu 6, po kolei, tak?

*(Przewodniczący Jerzy Szmít: Tak jest, tak jest, administracja publiczna.)*

Pkt 6: dział „Administracja publiczna”. Minister gospodarki jest dysponentem dwóch części budżetowych: części 20 „Gospodarka” i części 40 „Turystyka”. W części 20 „Gospodarka” w dziale 750 na wydatki mamy zaplanowane 266 milionów 302 tysiące zł, co w naszym budżecie stanowi 21% wszystkich wydatków części 20. W dziale „Administracja publiczna” mamy cztery rozdziały. W rozdziale 75001, który dotyczy praktycznie urzędu ministra, zaplanowane są środki w wysokości 177 milionów 934 tysiące zł. To jest 14% wydatków, które mamy do dyspozycji w części 20.

Główną pozycją w tym rozdziale są środki przeznaczone na opłacenie składek do organizacji międzynarodowych. Na przyszły rok mamy zaplanowanych 78 milionów 762 tysiące zł. Jesteśmy zobowiązani w sumie do opłacenia szesnastu różnego rodzaju składek. Jest to wynik wcześniej zaciągniętych zobowiązań strony polskiej wobec różnego rodzaju organizacji. Również z tego rozdziału opłacamy wynagrodzenia dla pracowników ministerstwa.

Przy okazji dotknę pktu 8. Zgodnie z załącznikiem nr 10 na wynagrodzenia dla pracowników Ministerstwa Gospodarki zaplanowano 53 miliony 373 tysiące zł. Również w tym rozdziale do dyspozycji będziemy mieli 3 miliony 287 tysiące zł i są to środki związane z wykorzystaniem Funduszy Strukturalnych. Są to środki przeznaczone na pomoc techniczną w ramach jeszcze funkcjonującego w przyszłym roku i następnym Sektorowego Programu Operacyjnego „Wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw”. Pozostałe wydatki – 39 milionów zł, to są wydatki przeznaczone na pochodne od wynagrodzeń i na szkolenia urzędników, na obsługę funkcjonowania urzędu ministra gospodarki.

Jeżeli chodzi o część 40, to na wydatki w dziale 750 mamy do dyspozycji 4 miliony 223 tysiące zł. W tym będziemy opłacali składkę do WTO w części „Turystyka” – 532 tysiące zł. Wynagrodzenia, zgodne z załącznikiem nr 10 – 2 miliony 228 tysiące zł. Nie wspomniałam jeszcze o wydatkach majątkowych. W części 20 zaplanowaliśmy 1 milion 254 tysiące zł. To jest mniej niż 50% tego, co mamy do dyspozycji w tym roku. W części 40 – 56 tysiące zł. To jest rozdział 75001.

W części 20 mamy jeszcze w dziale „Administracja” rozdział 75057. To są placówki zagraniczne. Tutaj zaplanowano 63 miliony 375 tysiące zł na utrzymanie pięćdziesięciu jeden placówek nadzorowanych przez ministra gospodarki. W 2006 r. nastąpiła dość istotna zmiana w funkcjonowaniu placówek. Bardzo dużo placówek zostało zlikwidowanych. Część została podzielona między MSZ a ministra gospodarki. Ostatecznie łącznie z przedstawicielstwami nadzorujemy pięćdziesiąt jeden placówek.

W dziale „Administracja” również jest jeszcze jedna jednostka budżetowa, mianowicie Ośrodek Studiów Wschodnich w rozdziale 75061. Tutaj zaplanowano 6 milionów 961 tysiące zł. Również w tym dziale mamy jeszcze ponad 18 milionów zł na pozo-

stałą działalność. Na tę kwotę składają się praktycznie dwa główne tematy. Na opłacenie zobowiązań po likwidacji jednostek organizacyjnych, konkretnie JBR, które nadzoruje minister gospodarki – trochę ponad 5 milionów zł, konkretnie 5 milionów 30 tysięcy zł. I prawie 11 milionów 975 tysięcy zł na realizację jednego z działań w ramach SPO WKP. I tak ogólnie wygląda dział 750 w części 20 i w części 40 „Turystyka”. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję.

Proszę bardzo, pan senator Andrzej Jaroch w tej sprawie.

**Senator Andrzej Jaroch:**

Dziękuję bardzo.

Mieliśmy przygotowany bardzo szczegółowy materiał, omówiony w tej chwili tak zwięźle przez panią dyrektor. Może więc nie będę powtarzał, bo rzeczywiście nie sposób znaleźć innego ujęcia niż to, które podała pani dyrektor. Jest natomiast kilka rzeczy, które zastanawiają. Wiem, że w dużej części jakaś pewna rutyna, przeszłość tego ujęcia, zadecydowała, że właśnie tak jest, ale tutaj w tym budżecie ministerstwa koncentruje się wiele takich resortowych spraw spoza, że tak powiem, ściśle pojmowanej gospodarki. Choćby właśnie placówki dyplomatyczne. Przecież tam następują jakieś podziały między waszym budżetem a budżetem MSZ. Chyba jest mocno utrudniona koordynacja. Czy na przykład utrzymujecie placówki dyplomatyczne tylko w części dotyczącej radców handlowych, części ekonomicznej? Czy to weszło do budżetu ministerstwa w ramach ekonomizacji polityki zagranicznej?

Poza tym są ośrodki badawczo-rozwojowe, prawda? To jest też finansowane poprzez budżet ministra gospodarki. Od wielu lat słyszy się o pewnej spójnej koncepcji potencjału badawczo-rozwojowego w Polsce, tego akademickiego i nieakademickiego, który jest w tej chwili. I tutaj wciąż nie ma, jak widzę, żadnej pod tym kątem zmiany. Te ośrodki, generalnie rzecz biorąc, jak się rozmawia i spotyka z ich przedstawicielami, nie widząc tej perspektywy też są pewnie zaniepokojone niedofinansowaniem czy też niewystarczającym finansowaniem. W związku z tym tego typu sfera założeń budżetu jest interesująca i chyba musi podlegać w przyszłości jakimś zmianom. Ja nie widzę podstaw do tego, żeby na przykład wszystkie składki z powodu przynależności do organizacji międzynarodowej. Ja nie wiem, czy za tym stoi wygoda, że tak powiem, budżetowania. Przecież w Ministerstwie Gospodarki trudno nieraz ocenić sensowność przynależności do jakiejś organizacji międzynarodowej, która w zasadzie ma zadania z zupełnie innego zakresu czy też żadnych związków z gospodarczym zakresem. Są to jakieś naukowe czy inne zadania, w każdym razie resortowo odległe od gospodarki.

Takimi tylko refleksjami chciałem się podzielić. Jeśli chodzi zaś o rzetelność, jasność tego wszystkiego, co tu zostało przedstawione, to tutaj nie ma żadnych uwag. Wydaje mi się, bo też taką refleksję miałem, że jeżeli dojdzie do zadaniowego budżetowania, to tutaj będzie znakomicie utrudnione kontrolowanie efektywności osiągania celów. Formułowanie celów w niektórych zadaniach, które w tej chwili są finansowane z budżetu ministra gospodarki, będzie chyba nie do utrzymania. W związku z tym, mam nadzieję, że jeżeli się do tego podejdzie poprzez budżetowanie zadaniowe –

a więc analizę procesową tego, co się dzieje w oparciu o ten budżet – to się to w sposób naturalny chyba uporządkuje czy też będzie musiało dążyć do uporządkowania. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Na pewno budżet Ministerstwa Gospodarki jest jednym z najbardziej skomplikowanych budżetów, w którym się zebrały różne, i zaszłości, i przyszłościowe projekty. Ocena nie jest tutaj stosunkowo prosta i jasna, jeżeli chodzi o samą konstrukcję. Ale to nie jest wina obecnego przedłożenia, tylko po prostu sposobów, w jaki ten budżet powstawał i przekształcał się na przestrzeni lat.

Szanowni Państwo, proponuję, abyśmy przeszli do następnego punktu – dotacje celowe na finansowanie zadań w zakresie administracji rządowej oraz innych zleconych ustawami, realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego. Tak więc kontynuujemy zagadnienia związane z Ministerstwem Gospodarki.

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów  
w Ministerstwie Gospodarki Elżbieta Paradowska:**

Tu, przyznam, Panie Przewodniczący, mam problem. Dlatego, że jeżeli chodzi o budżet Ministerstwa Gospodarki, to tak naprawdę nie mamy nic do powiedzenia w tym zakresie. My nie mamy tych zadań w załączniku nr 8.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Rozumiem. W związku z tym przechodzimy do pktu 8: zatrudnienie i wynagrodzenie w państwowych jednostkach budżetowych.

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów  
w Ministerstwie Gospodarki Elżbieta Paradowska:**

Tutaj już zaczęłam mówić na temat zatrudnienia. Oczywiście, tak jak inne resorty zaplanowaliśmy wydatki na wynagrodzenia, jako bazę, w wysokości nominalnej 2006 r. plus zmiany, które nastąpiły w trakcie tego roku. I tak też u nas zostało zrobione. Przy tym, jeżeli ktoś rzeczywiście chciałby dokładnie porównać wydatki, które mamy w 2006, z zaplanowanymi na 2007 r. mógłby stwierdzić, że poziom tych wydatków wzrósł. Wynika to z tego, że likwidujemy gospodarstwo pomocnicze – Zakład Usług Administracyjno-Gospodarczych – które do tej pory obsługiwało Ministerstwo Gospodarki, zresztą nie tylko Ministerstwo Gospodarki. W związku z tym część środków, które zawsze mieliśmy w budżecie zaplanowane na zakup usług w tym zakładzie, została jak gdyby zaprogramowana na wynagrodzenia, częściowo w ramach korpusu służby cywilnej, częściowo na wynagrodzenia osób niemożnikowych, tak to nazwijmy. W związku z tym tak naprawdę poziom wydatków na wynagrodzenia wzrósł, ale właśnie głównie z tego tytułu.

Jeszcze w trakcie roku otrzymaliśmy środki na dodatki służby cywilnej dla dwudziestu ośmiu urzędników. Dostaliśmy również jeden nowy etat w ramach tak zwanej erki. Poza tym dokonaliśmy przeniesienia części etatów wojskowych, tak to nazwijmy, na etaty cywilne. Konkretnie dotyczy to dziesięciu etatów. To wszystko są zmiany, które następują w trakcie tego roku. W tej kwocie wynagrodzeń nie kryje się natomiast jakaś podwyżka na średnie wynagrodzenie dla urzędnika, bo tak to po prostu zostało przyjęte w skali całego budżetu państwa.

Ogółem w korpusie służby cywilnej na 2007 r. mamy osiemset dziewięćdziesiąt trzy etaty w części 20, siedem etatów kierowniczych, dziesięć etatów wojskowych i kwotę dla osób niemnożnikowych – 3 miliony 122 tysiące zł. W załączniku nr 10 kwota wynagrodzeń niemnożnikowych jest wyższa, gdyż są w niej zawarte wynagrodzenia Ośrodka Studiów Wschodnich, o których mówiłam. To też jest jednostka budżetowa, która należy do naszej części budżetowej.

Jeżeli natomiast chodzi o część 40, mamy tutaj zaplanowane wynagrodzenia w kwocie 2 milionów 228 tysięcy zł na trzydzieści pięć etatów, w tym jeden etat kierowniczy. W przyszłym roku następuje wzrost o trzy etaty, właśnie w ramach likwidacji Zakładu Usług Administracyjno-Gospodarczych. I to jest tyle w zakresie zatrudnienia i wynagrodzenia. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję.

Bardzo proszę panią senator Elżbietę Rafalską o odniesienie się do przedstawionych liczb.

**Senator Elżbieta Rafalska:**

Wydatki na wynagrodzenia zostały zaplanowane na poziomie nominalnym z 2006 r., tak jak pani mówiła, z uwzględnieniem zmian organizacyjnych. W innych ministerstwach gospodarstwa pomocnicze też były likwidowane i zadania przejmowały resorty. W związku z tym jest takie trochę pozorne zwiększenie wydatków, wynikające ze zwiększonego zakresu zadań, które ma wykonać bezpośrednio ministerstwo, już bez korzystania z usług, które świadczy gospodarstwo pomocnicze. Mamy tu osiemset dziewięćdziesiąt trzy osoby jako członków korpusu służby cywilnej z przeciętnym wynagrodzeniem prawie 4,5 tysiąca zł. To więc też nie są jakieś szalenie wygórowane zarobki. Szczegółowo część dotycząca zatrudnienia i wynagrodzenia jest w części opisowej, w części 20, w części 40 dotyczącej turystyki. Jest też załącznik z wyszczególnionymi osobami, które nie są objęte mnożnikowym systemem wynagrodzeń i członkami korpusu służby cywilnej z podaniem średniego wynagrodzenia w przeliczeniu na jedną osobę. Pozostałe zasady konstruowania wynagrodzeń są oparte o ogólnie przyjęte zasady obowiązujące wszystkie ministerstwa. Tu więc nie mogą mieć żadnych innych uwag.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze w tej sprawie ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie ma zgłoszeń. Dziękuję bardzo.



Przechodzimy do następnego punktu: zakłady budżetowe i gospodarstwa pomocnicze.

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów  
w Ministerstwie Gospodarki Elżbieta Paradowska:**

Zakłady budżetowe i gospodarstwa pomocnicze mamy tylko w części 20. W części 40 nie ma żadnego zakładu ani gospodarstwa. Przy tym nie są to zakłady i gospodarstwa dotowane. Nie otrzymują dotacji z budżetu państwa. W 2007 r. będzie funkcjonowało siedem zakładów budżetowych i dwa gospodarstwa pomocnicze. Siedem zakładów – o jeden więcej niż w tym roku. Ten jeden to jest zakład, który jest tworzony w tej chwili. To też wynika trochę z likwidacji Zakładu Usług Administracyjno-Gospodarczych. To będzie zakład budżetowy w Konstancinie. Sześć zakładów funkcjonuje już od wielu lat – dwa zakłady związane z doskonaleniem kadr specjalistycznych i cztery zakłady, ośrodki szkolenia maszynistów. To jest zaszczyt jeszcze z czasów, kiedy były ministerstwa branżowe. W przyszłym roku będziemy mieli więc siedem zakładów budżetowych i dwa gospodarstwa pomocnicze: Centrum Informacji Gospodarczych i ośrodek w Rucianem-Nidzie. O trzy mniej w tym roku. Oprócz ZU-AG, o którym mówiłam, że go likwidujemy, postawiliśmy w stan likwidacji dwa inne gospodarstwa pomocnicze. To są ośrodki wczasowe – jeden w Zakopanem i drugi w Świnoujściu. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Prosiłbym pana senatora Czesława Żelichowskiego, który pomagał tutaj...

*(Senator Elżbieta Rafalska: Mam jedno pytanie.)*

Proszę bardzo.

**Senator Elżbieta Rafalska:**

Mam do pani jedno pytanie. W związku z wszystkimi zmianami, które dotyczyły łączonych resortów, czy państwo macie jeszcze jakieś zadania, które wynikają z tego, że resort kiedyś kumulował różne inne zadania? Mam też pytanie o przedstawicielstwo w Brukseli, to, które zajmowało się częścią, za którą odpowiada Ministerstwo Pracy i które było finansowane jeszcze w 2006 r. i które ma być samodzielnie utrzymywane teraz przez Ministerstwo Pracy. Wiem, że trwał między ministerstwami spór... Może spór to jest za dużo powiedziane, ale po prostu to były zadania, które rzeczywiście dotyczyły obsługi, kompetencji Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. W tym roku jednak były jeszcze utrzymywane przez ministra gospodarki.

**Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów  
w Ministerstwie Gospodarki Elżbieta Paradowska:**

Jeżeli chodzi o związek ministra gospodarki, ministra pracy i właściwie rozwoju regionalnego – bo to są trzy resorty, które rozdzieliły się – sytuacja jest następująca.

W momencie, kiedy likwidujemy ZUAG, kiedy właściwie ZUAG likwiduje się, tak bym powiedziała... Część zadań realizowanych przez ZUAG było realizowanych na potrzeby na przykład ministra pracy, ale też finansowanych przez ministra pracy. W związku z tym wiem, że w tej chwili są prowadzone rozmowy dotyczące ewentualnie przejęcia pracowników, przejęcia zadań. Tego typu rzeczy. My, oczywiście, jak już nie będzie ZUAG, będziemy finansowali tylko to, co dotyczy ministra gospodarki. Wiem, że – akurat teraz dowiadywałam się – była rozmowa, ile osób z tych, które obsługiwało ministra pracy, będzie mogło być przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej przejętych. To jest jedna rzecz.

Wyjaśniliśmy również sprawę – mieliśmy taką troszeczkę zaległą sprawę – zakładu poligraficznego, który w momencie podziału między ministra gospodarki i ministra pracy przeszedł naturalnie do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. To zostało rozwiązane finansowo. Minister pracy przekazał ze swego limitu część środków na poligrafię, która kiedyś była z kolei przekazana do ministra pracy. To jest dosyć skomplikowane, ale ta komplikacja wynika z tego, że jeżeli jeden dysponent ma kilka części, to dochodzi siłą rzeczy do pewnego kumulowania wydatków danej części. I to zostało już wyjaśnione.

Jeżeli chodzi zaś o przedstawicielstwo w Brukseli, to tutaj rzeczywiście próbowaliśmy rozwiązać tę sprawę już pod koniec ubiegłego roku, w momencie, kiedy były dzielone dwa resorty. Ale to był etap, gdy budżet był praktycznie prawie już przyjęty. Dwóch ministrów ustaliło, że my finansujemy i prowadzimy sprawę tego przedstawicielstwa, które merytorycznie należy do ministra pracy, funkcjonuje w merytorycznej współpracy z ministerstwem pracy. Zwróciliśmy się już trochę wcześniej do ministra pracy, żeby zaplanował środki, przejął to przedstawicielstwo do swojego budżetu. Z tego, co wiem, otrzymaliśmy niedawno – gdy budżet był już w Sejmie – informację ministra pracy. Podejrzewam, że jeszcze w przyszłym roku będzie to prowadzone mniej więcej na tych samych zasadach. Na pewno jednak ta sprawa wymaga pewnego przecięcia.

Drugim takim przedstawicielstwem, a właściwie wydziałem w przedstawicielstwie, jest wydział, który z kolei merytorycznie należy do ministra rozwoju regionalnego. Ale w związku z tym, że minister rozwoju wyraźnie – jak by to powiedzieć? – nie zainteresował się, czy też nie uważa, że jest uzasadnione, żeby przejął fizycznie to przedstawicielstwo. Najprawdopodobniej zostanie ono formalnie zlikwidowane, aczkolwiek tematyka pozostaje oczywiście w ramach MSZ.

### **Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Mam jeszcze pytanie dotyczące zakładów budżetowych. Z naszych materiałów wynika, że są aż cztery ośrodki centralnego szkolenia maszynistów. Czy jest sens utrzymywania aż czterech tego typu ośrodków? A jeżeli już, to przynajmniej o jakichś innych funkcjach. Nie wiem, czy to jest tylko taka zaszłość, jeżeli chodzi o nazwę i nomenklaturę, czy rzeczywiście aż cztery ośrodki pełnią de facto tę samą funkcję?

### **Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów w Ministerstwie Gospodarki Elżbieta Paradowska:**

Kiedyś było ich zdecydowanie więcej. To są jednak maszyniści rzeczywiście związani z gospodarką i to dotyczy pewnych wielkich – nie będę chyba potrafiła do-

kładnie wyjaśnić – maszyn gospodarczych zupełnie innego kalibru. Tak bym to określiła. Czyli merytorycznie...

(*Przewodniczący Jerzy Szmit*: Nie chodzi w tym przypadku wyłącznie o kolej?)

Nie, nie, właśnie nie. To właśnie nie chodzi o kolej, dlatego tak tutaj to podkreślam. Nie chodzi o maszynistów w naszym rozumieniu... Chodzi o maszynistów, o operatorów wielkich maszyn gospodarczych.

(*Głos z sali*: Koparek...)

O, dziękuję bardzo, koparek, które są...

(*Głos z sali*: Stenotypistek.)

No nie, Panie Dyrektorze, nie.

Na pewno jest to – tak, jak powiedziałam – o tyle zaszczyt, że te ośrodki funkcjonowały w ministerstwach branżowych. One w dalszym ciągu funkcjonują. O tym mówiłam. My ich nie dotujemy, ale jest nadzór merytoryczny ministra gospodarki i on jest, od strony nadzoru merytorycznego, właściwy. To bowiem nie jest sprawa transportu.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Mówiąc kolokwialnie, zmieńcie chociaż nazwy, żeby to już tak nie kłuło w oczy, jeżeli to ma sens.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Andrzej Jaroch:**

Dziękuję.

Mam pytanie, ponieważ sprawa gospodarstw pomocniczych i procesu likwidacyjnego w celach oszczędnościowych przejawia się tutaj w wielu częściach i w wielu rozmowach z resortami. Państwo likwidujecie dwa. Chcę zapytać, bo pani stwierdziła tylko, że postawione zostały w stan likwidacji. Czy to jest przygotowanie do sprzedaży? Do przekazania? Jaki tryb tutaj państwo wybraliście?

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo, pan senator Ryszard Ciecierski.

**Senator Ryszard Ciecierski:**

Czy ten kierunek – likwidacja tych wszystkich winogron, które wokół resortu w postaci dziewięciu takich jednostek jeszcze funkcjonują – czy ta tendencja jest trwała? Dziwi mnie bowiem, że ministerstwo prowadzi jakieś szkolenia szczegółowe. Przecież to jest jakby nie ta ranga.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów  
w Ministerstwie Gospodarki Elżbieta Paradowska:**

Jeżeli chodzi o gospodarstwa pomocnicze, to jest, jak rozumiem, właściwy kierunek i to nie jest pomysł ministra gospodarki, tylko to jest po prostu pewien kierunek w ramach całej Rady Ministrów, chociażby ministra finansów. To jest więc kierunek zgodny, powiedzmy, z systemem przyjętym przez wszystkie resorty. Z tego, co się orientuję, nie jesteśmy jedynym resortem, który rozpoczął proces likwidacyjny gospodarstw pomocniczych. Najpierw bowiem mówimy o gospodarstwach pomocniczych.

Jeżeli chodzi zaś o dwa inne gospodarstwa, czyli ośrodki wczasowe – w Zakopanem i Świnoujściu – gdy postawiliśmy je w stan likwidacji wystąpiliśmy do starosty zakopiańskiego i do prezydenta miasta z pytaniem, czy nie byłiby zainteresowani przejęciem tych ośrodków. Starosta jest zainteresowany przejęciem ośrodka w Zakopanem. Jest to już chyba prawie że załatwiona sprawa. Drugi ośrodek przejmie nie prezydent Świnoujścia, tylko chyba OHP. Ale nie wiem, czy to jest już zakończona sprawa. Czyli to nie będzie zupełna likwidacja, ale najprawdopodobniej to będzie dalsze funkcjonowanie ośrodka, tylko nie jako gospodarstwo pomocnicze naszego ministerstwa.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze są pytania? Pan dyrektor też w tej sprawie?

Proszę.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Tendencja likwidacji winogron pojawiła się na początku roku 2006 z chwilą przyjścia do resortu finansów pani wicepremier Zyty Gilowskiej. To się pojawiło w założeniach nowej ustawy o finansach. Jednakże na skutek pewnych procedur lustracyjnych ten proces został wyhamowany pomiędzy czerwcem a wrześniem 2006 r. Ten kierunek na razie zawieszono. Prawdopodobnie pojawi się on w pierwszej połowie 2007 r. w nowej ustawie o finansach, gdzie w ogóle cała gospodarka pozabudżetowa będzie poddana przeglądowi i oczyszczeniu.

Jeżeli chodzi o likwidację gospodarstw pomocniczych, to Ministerstwo Gospodarki postępuje śladami Ministerstwa Finansów, które jako pierwsze dało przykład i zlikwidowało w swojej strukturze gospodarstwo pomocnicze.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Tutaj rywalizacja między ministerstwami w tym zakresie może przynieść dobre skutki. Bardzo nas to cieszy.

Szanowni Państwo, przechodzimy w takim razie do następnego punktu: wykaz programów wieloletnich. W dalszym ciągu Ministerstwo Gospodarki.

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów  
w Ministerstwie Gospodarki Elżbieta Paradowska:**

Do ministra gospodarki należy tyle programów wieloletnich, że postaram się je omówić bardzo krótko. Mianowicie, zgodnie z załącznikiem nr 12, mamy dwadzieścia pięć programów wieloletnich, które należą do ministra gospodarki. Przy tym trzy programy są – powiedziałabym – niezależne. Jeden dotyczy usuwania azbestu. On trwa już od pewnego czasu i będzie trwał jeszcze wiele, wiele, wiele lat. Gros środków, które powinny być przeznaczone na ten program, to są środki nie resortowe, tylko środki samych przedsiębiorców i regionów. My na przyszły rok mamy zaplanowanych 500 tysięcy zł na program usuwania azbestu. Chodzi o szkolenia, tego typu rzeczy, a nie o sam proces usuwania azbestu.

O drugim programie – „Bezpieczeństwo i ochrona zdrowia człowieka w środowisku pracy” – wspomniała już tutaj troszeczkę pani profesor. Mamy na przyszły rok przeznaczone na to 100 tysięcy zł i jeszcze w 2008 r. planujemy 100 tysięcy zł. Chodzi o wdrażanie pewnych efektów programu przygotowywanego właśnie przez instytut pani profesor. Tutaj idziemy zgodnie z pewnym harmonogramem.

Trzeci niezależny wieloletni program to jest „Doskonalenie systemów rozwoju innowacyjności w produkcji i eksploatacji” do roku 2008. Mamy na to przeznaczone w przyszłym roku 3 miliony 600 tysięcy zł.

Dwadzieścia dwa programy, które można potraktować wspólnie, to są duże inwestycje dużych inwestorów. To dotyczy między innymi inwestycji: Polar, Gillette, Global, LG, Wrozamet, MAN. Tak informacyjnie mogę powiedzieć, że wartość tych w sumie dwudziestu dwóch inwestycji, czyli tych, na które mamy już przyjęte uchwałami Rady Ministrów programy wieloletnie, wynosi prawie 5,5 miliarda zł. W wyniku tych inwestycji, zgodnie z deklaracjami, podjętym zobowiązaniem ze strony inwestorów, powstanie bezpośrednio dwadzieścia jeden tysięcy czterysta siedemdziesiąt miejsc pracy. A wokół inwestycji, dzięki nim, dodatkowo powstanie ponad trzydzieści tysięcy miejsc pracy. Łącznie z budżetu zobowiązano się wypłacić pomoc w kwocie prawie 465 milionów 700 tysięcy zł. Przy tym stanowi to 8,5% wartości wszystkich inwestycji. Na przyszły rok w naszym budżecie zaplanowane mamy 104 miliony 220 tysięcy zł. I to, powtarzam, dotyczy dwudziestu dwóch programów, które zostały już przyjęte przez Radę Ministrów.

Jest natomiast rezerwa celowa właśnie na inwestycyjne programy wieloletnie i restrukturyzację górnictwa w kwocie ponad 141 tysięcy zł. Tutaj planujemy przeznaczyć około 100 milionów zł na kolejne inwestycje. W tej chwili praktycznie zakończyły się negocjacje z następnymi siedemnastoma inwestorami. W związku z tym te 100 milionów zł byłoby przeznaczone na nowe siedemnaście programów, które praktycznie, można powiedzieć, nie są jeszcze podjęte przez Radę Ministrów. Oczywiście, mogą być nie podjęte, niemniej zespół międzyresortowy, w skład którego wchodzi wiele resortów, już zaakceptował czy rekomendował właśnie te nowe inwestycje. I wtedy by było kolejnych siedemnaście inwestycji. Dziękuję.

*(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępca przewodniczącego Mariusz Witczak)*

**Zastępca Przewodniczącego Mariusz Witczak:**

Dziękuję bardzo.

Poprosiłbym senatora Ryszarda Ciecierskiego, koreferenta, o zabranie głosu.  
Bardzo proszę.

**Senator Ryszard Ciecierski:**

Dziękuję bardzo.

Mam kilka pytań. To dobrze, że ministerstwo zajmuje się szkoleniami, przynajmniej na temat azbestu, bo w międzyczasie, jak obserwujemy w Polsce, azbest sam się rozkłada i czas powoduje roznoszenie tych wszystkich walących się azbestowych tworów po terenie. Zanim uda nam się w Polsce doprowadzić do skasowania azbestu, to on się pięknie ulokuje w naszych organizmach. Przepraszam za taką dygresję, ale myślę, że to powinna być troska naszej komisji i większa troska resortów o to, żeby zacząć wreszcie coś z azbestem robić.

A teraz w sprawie ogólnych planów. Jeżeli chodzi o wszystkie czy większość przedsięwzięć, ich celem jest rozwój gospodarczy i zwiększenie zatrudnienia. Z tym, że jak się patrzy na te przedsięwzięcia, to one były projektowane przez Radę Ministrów w latach wcześniejszych – 2000–2005 i poprzednich. W związku z tym, że mają zmienić sytuację naszego zatrudnienia, były projektowane w tym czasie, kiedy jeszcze wskaźniki bezrobocia były istotnie różne od aktualnych. Poza tym, jak spoglądamy na położenie geograficzne miejsc realizacji w Polsce tych przedsięwzięć, to jest ono bardzo nierównomierne. Jeżeli państwo spojrzycie na programy, to Kobierzyce występują w dziewięciu miejscach, Wrocław w trzech miejscach. To praktycznie jest jedna aglomeracja. I te przedsięwzięcia, jak widać już po samej liczbie, dominują w tamtym terenie. Jeżeli więc myślimy o rozwoju gospodarczym kraju, to tego rozwoju kraju nie widać. Raczej, gratulując kolegom z Wrocławia, widzimy rozwój województwa wrocławskiego.

*(Głos z sali: Dziękuję.)*

Gratuluje.

Jest to, wydaje się, pewien problem. Gdybyśmy mieli dbać o rozwój całego kraju, to należałoby... Nie widać adaptacji tego programu do zmieniających się czasów. W tej chwili słyszę, że z Kobierzyc jeżdżą do Londynu, żeby namawiać swoich mieszkańców do powrotu do pracy w Kobierzycach czy w okolicach Wrocławia. Tak że jeżeli mówimy o sprawach zatrudnienia, to troszeczkę sytuacja się zmieniła i, powiedzmy, te programy w tym miejscu w szczególności nie zawsze były trafione. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Mariusz Wiczak:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów  
w Ministerstwie Gospodarki Elżbieta Paradowska:**

Tylko jedno słówko, jeśli można, à propos właśnie tych inwestycji. To jest tak, chociażby na przykładzie Kobierzyc, że w momencie kiedy wynegocjowano warunki jednego dużego inwestora, natychmiast było gotowych sześciu poddostawców, którzy tu również weszli, oczywiście w pobliżu tej inwestycji. Poza tym z tego, co się orientuję – chociaż ja bezpośrednio prowadzę sprawy, negocjowanie i rozmowy z inwesto-

rami – proponowanie pewnych zachęt inwestycyjnych jest też uzależnione od ewentualnego terenu czy miejsca, na którym ta inwestycja może powstać. Proponujemy większe zachęty inwestycyjne tam, gdzie tych inwestycji jest jeszcze, rzeczywiście, zdecydowanie mniej. Oczywiście, wszystko w ramach określonego limitu i określonych warunków pomocy publicznej.

Rzeczywiście, Wrocław jest tutaj w o tyle bardzo dobrej sytuacji, że wszystko zaczęło się od pierwszej inwestycji i później idzie to pewną grupą. Taka jest prawda. W związku z tym, jeżeli następny inwestor ulokuje się na zupełnie innym terenie, to naturalną rzeczą jest, że można oczekiwać, iż następne inwestycje powstaną blisko tej inwestycji. Nie chciałabym więc mówić, że to było chybione. Po prostu taka była sytuacja dwa lata temu. Proszę pamiętać, że te inwestycje najczęściej są rozpisane na cztery, pięć lat. Jeżeli więc podejmujemy już taki wieloletni program, konsekwentnie musimy go przez ileś lat realizować – my od strony pomocy publicznej i oczywiście inwestor. Poza tym w momencie, kiedy inwestor zobowiązuje się do utworzenia iluś miejsc pracy, to również zobowiązuje się do utrzymania tych miejsc pracy przynajmniej przez pięć lat od czasu utworzenia bądź od czasu zakończenia inwestycji. To jest zawarte we wszystkich umowach ramowych podpisywanych przez ministra gospodarki.

**Zastępca Przewodniczącego Mariusz Witczak:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zabrać głos?

Bardzo proszę, pan senator Andrzej Jarocho.

**Senator Andrzej Jarocho:**

Jestem akurat z tego okręgu, który może przyjmować gratulacje. Ja też uważam, że trudno nazwać jakąś chybioną decyzję ministerstwa, jeśli chodzi o te programy. Chociaż jako mieszkaniec tamtych terenów, rzeczywiście, jestem skłonny do pewnego poczucia solidaryzmu z innymi okręgami, obszarami Polski. Pewnie to będzie ewaluowało. Te programy to jest swego rodzaju pomoc publiczna, którą państwo organizuje w celu wspierania tych kierunków. Sądzę, że one będą wymagały pewnej korekty. To bowiem, co się dzieje wokół doinwestowanych w ten sposób obszarów, powinno tam tworzyć specjalną strefę ekonomiczną już bez dotacji, prawda? Ona bowiem jest wtedy najtrwalsza, najsensowniej oparta na tych tradycjach, które się tam wykształciły wskutek, nie kryjmy tego, pomocy publicznej państwa.

Ogólnie rzecz biorąc, to też powinno się na tych obszarach zmieniać w kierunku bardziej właśnie strefy innowacyjnej. To właśnie kryterium chyba też powinno coraz bardziej decydować o przygotowywaniu programów państwowych, programów pomocy publicznej dla nowych inwestycji. Tutaj trzeba wybrać. Autostrada A4 od Wrocławia do Katowic ma rozmiary mniej więcej Doliny Krzemowej w Kalifornii i to powinna być w tej chwili też taka oś programów wspierających jej rozwój. Sądzę, że będziemy starali się na to wpływać. Proste natomiast programy, tak jak pani tu ujawniła – siedemnaście programów na te 100 milionów zł – pewnie mają już w tej chwili inny układ terytorialny niż ten poprzedni. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Mariusz Wiczak:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Ryszard Ciecierski.

**Senator Ryszard Ciecierski:**

Panie Przewodniczący! Panie Senatorze!

Bardzo się cieszę, z radością konstatuje, że Wrocław tak się rozwija i że Dolina Krzemowa jest wokół autostrady A4, tam gdzie również Opolszczyzna się mieści. Tak że mówię to też z nadzieją. Moje natomiast pytania miały na celu rozpoznanie, jaki jest sposób myślenia ministerstwa w sprawach planowania gospodarki w naszym kraju. Nie tylko myślałem o naszym regionie, który w tej chwili bardzo ładnie się rozwija. Jeszcze raz gratuluje.

**Zastępca Przewodniczącego Mariusz Wiczak:**

Dziękuję bardzo.  
Nie widzę chętnych do dyskusji.

W takim razie przechodzimy do kolejnego punktu, do wykazu jednostek, dla których zaplanowano dotacje podmiotowe w 2007 r., załącznik nr 9.

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów  
w Ministerstwie Gospodarki Elżbieta Paradowska:**

Dotacje podmiotowe w części 20 „Gospodarka” zostały zaplanowane na łączną kwotę 533 milionów 928 tysięcy zł. Obejmują one pięć jednostek. Przy tym pierwsza, najpoważniejsza, to jest grupa dotycząca jednostek sektora górnictwa węgla kamiennego. Tutaj mamy zaplanowane 396 miliony 270 tysięcy zł i są to środki przeznaczone przede wszystkim na zadania jeszcze kontynuowane, mimo że ustawa... Nie?

*(Wypowiedź poza nagraniem)*

Ja podaję kwoty zgodne z przedłożeniem rządowym. Z tego, co się orientuję, chyba w Sejmie nastąpiła zmiana dotycząca 5 milionów zł, czyli zmniejszono środki z górnictwa węgla kamiennego na Wieliczkę, tak?

*(Głos z sali: Tak.)*

Na Wieliczkę. 396 milionów zł to jest kwota zgodna z przedłożeniem rządowym. A zatem 391 milionów 270 tysięcy zł to jest kwota, którą, jak rozumiem, otrzymacie państwo z Sejmu. To jest przeznaczone na spółki górnictwa węgla kamiennego, na zadania, które wynikają jeszcze z ustawy o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego na lata do 2006 r. Mimo, że ustawa, można powiedzieć, powinna w tym roku naturalnie przestać funkcjonować, to są pewne zadania z niej wynikające, które albo będą realizowane do wygaśnięcia... I do tych zadań należy wliczyć wypłatę ekwiwalentów pieniężnych z tytułu prawa do bezpłatnego węgla przysługującego emerytom i rencistom, koszty obsługi wypłat ekwiwalentów. Są też zadania, na które w ustawie nie określono końcowego terminu płatności, na przykład zadania związane z zabezpieczeniem kopalni sąsiednich przed zagrożeniem wodnym, gazowym. Tutaj



przykładowo podam, że planujemy na to chyba największą kwotę, bo 160 milionów zł. Następnie zadania związane są z naprawianiem szkód górniczych, zadania związane z ochroną zabytków techniki górniczej, stworzenie nowych miejsc pracy. I jest zadanie, którego termin realizacji został określony do 31 grudnia 2008 r. – monitorowanie procesów restrukturyzacyjnych górnictwa węgla kamiennego. Ostatecznie w ramach limitu zaplanowano 391 milionów – jak rozumiem już po poprawkach – 270 tysięcy zł.

Poza tym dotację podmiotową otrzymają właśnie dwie kopalnie soli: Kopalnia Wieliczka – 46 milionów zł, czyli po poprawkach to będzie 51 milionów zł i Kopalnia Bochnia – 15 milionów zł. To dotyczy również likwidacji części tych kopalń oraz zabezpieczenia części zabytkowych, szczególnie w Kopalni Wieliczka. Na Pompownię Bolko mamy przeznaczone 12 milionów zł. To zadanie jest od tego roku finansowane przez ministra gospodarki, wcześniej było finansowane przez ministra skarbu państwa. To też jest związane z kopalnictwem.

I kwota 64 milionów 658 tysięcy zł to jest dotacja podmiotowa dla Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Przy tym Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości w przyszłym roku w naszym budżecie ma w ogóle zaplanowane większe środki, bo aż 123 miliony 787 tysięcy zł. Różnica między dotacją podmiotową a ogółem środków zaplanowanych na PARP wynika z zadań realizowanych przez PARP, a finansowanych w ramach Funduszy Strukturalnych w ramach programu operacyjnego „Wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw”.

W części 40 „Turystyka” mamy zaplanowane 37 milionów 999 tysięcy zł na Polską Organizację Turystyczną. To też jest dotacja podmiotowa. Co roku POT otrzymuje dotację. Dotacja, którą planujemy na przyszły rok, jest zaplanowana w wysokości poziomu tegorocznego. Również więc w tym roku mamy 37 milionów 999 tysięcy zł. Dziękuję bardzo.

### **Zastępca Przewodniczącego Mariusz Witczak:**

Dziękuję serdecznie.

Koreferat miał przygotować pan senator Janusz Kubiak. Mówię, że miał, nie widzę go bowiem na sali. Prawdopodobnie nie miał zastrzeżeń, skoro go nie ma.

W związku z tym otwieram dyskusję.

Czy ktoś z panów senatorów chce zabrać głos? Skoro nie, to w takim razie...

Bardzo proszę, Panie Senatorze. Pan senator Andrzej Jarocho.

### **Senator Andrzej Jarocho:**

Króciutko. Otóż zawsze, gdy analizuję właśnie budżetowe dotacje podmiotowe do Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, to – że tak powiem – powstaje we mnie wrażenie ciągłej jeszcze sprzeczności z modelem, który chyba przyświecał temu u źródeł. Mówię o modelu działania takiej agencji. Obserwuję to nawet na swoim terenie. Agencja zajęła się na przykład w pewnym momencie pomocą dla stacji narciarskiej w Czarnej Górze. Ta stacja już dawno powinna gdzieś zostać sprzedana, przekazana. Tutaj wciąż są dotacje podmiotowe, a efekt działania agencji właśnie w takich przejawach, które... Ja nie miałem okazji ich przeanalizować. Być może kiedyś sobie zadam trud, żeby zobaczyć, jak to jest w całym gospodarstwie agencji. Ale tego typu przejawy... Przecież taka stacja...

Tutaj mówi pani dyrektor o dotacji podmiotowej – sto ileś milionów. Sądzę, że tego majątku, którym agencja wciąż obraca, który powinien w zasadzie nie tylko poprzez dochody z niego, ale również poprzez sprzedaż pokrywać nowe wydatki czy nowe potrzeby agencji, agencja się nie pozbywa. Ten majątek zostaje w jej jakichś gospodarczych planach, a dotacja podmiotowa w każdym nowym budżecie jest wciąż – o ile pamiętam – rosnąca. Tak mi się przynajmniej wydaje. Chcę więc zapytać: czy ministerstwo w jakiś sposób analizuje od tej strony sytuację, kiedy decyduje o wielkości dotacji podmiotowej dla takich właśnie podmiotów, jak Agencja Rozwoju Przemysłu? Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Mariusz Witczak:**

Dziękuję bardzo panu senatorowi.  
Bardzo proszę o odpowiedź.

**Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów  
w Ministerstwie Gospodarki Elżbieta Paradowska:**

Panie Senatorze, przyznam się, że nie jestem w stanie odpowiedzieć panu w szczegółach. Jeżeli chodzi zaś o Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości, to z tego, co ja się orientuję, w skład majątku agencji niewątpliwie nie wchodzi żadna stacja. Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości finansuje w bardzo dużej mierze wiele przedsiębiorstw małych i średnich. Mnóstwo. Może wśród nich jako beneficjent pomocy jest również stacja narciarska. Tego nie wiem. Ale to nie jest majątek PARP.

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości ma 64 miliony zł dotacji podmiotowej, ale w ogóle na przyszły rok w planie finansowym ponad 300 milionów zł to jest dotacja celowa. PARP realizuje działania nie tylko z programu operacyjnego z SPO WKP, który należy do ministra gospodarki, ale również realizuje działania chociażby z Sektorowego Programu Operacyjnego „Rozwój zasobów ludzkich”, który należy do ministra pracy. Stąd ilość środków, które PARP otrzymuje na konkretne cele, jest oczywiście ogromna. Powtarzam natomiast: nie mogę dać stuprocentowej pewności, bo nie nadzoruję PARP, ale niewątpliwie PARP nie jest właścicielem żadnej stacji, Panie Senatorze. Może być tak, że stacja jest w obszarze beneficjentów z pewnego tytułu, chociażby na przykład z SPO „Rozwój zasobów ludzkich”.

*(Senator Andrzej Jaroch: Jeśli można...)*

**Zastępca Przewodniczącego Mariusz Witczak:**

Dziękuję bardzo.  
Bardzo proszę, Panie Senatorze.

**Senator Andrzej Jaroch:**

Dziękuję.

To jest informacja, którą otrzymałem od kogoś, a nie z dokumentów. Nie mogę więc ręczyć, że nie jest tak, jak mówi pani dyrektor. Z pewnością tak jest. Nie mówiłem o dotacjach celowych i tu się zgadzam: taka jest statutowa rola tej agencji. Wydaje mi się jednak,

że tego – może nie w takim władaniu właścicielskim, ale w jakimś władaniu majątkiem dochodowym – jest w obrębie działań agencji wiele. W związku z tym – w dalszym ciągu tak będę uważał – dotacja podmiotowa wydaże mi się tutaj troszkę podejrzana. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Mariusz Witczak:**

Dziękuję serdecznie.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, teraz mamy do omówienia plan finansowy Państwowego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym.

Poproszę przedstawicieli głównego geodety kraju o zabranie głosu. Jak rozumiem, państwo dotarli już do nas, tak?

Bardzo proszę.

(*Wiceprezes Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii Adam Iwaniak: O zabranie głosu na temat centralnego funduszu poproszę główną księgową, panią Hańską.*)

**Główna Księgowa w Głównym Urzędzie Geodezji i Kartografii  
Maria Hańska:**

Szanowna Komisjo!

Państwowy Fundusz Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym jest od 2006 r. zapisany w ustawie budżetowej jako państwowy fundusz tylko w części centralnej. Stało się tak na mocy wyroku Trybunału Konstytucyjnego w lutym 2005 r. W związku z tym przychody i wydatki Funduszu to jest tylko ta część, która jest zapisana w części centralnej.

Generalnie naszą prognozą planu na rok 2007 są wielkości, które wynikały z jakiejś tam analizy lat poprzednich i kształtowania się zarówno przychodów i odpisów ze szczebla samorządowego, jak również wydatków, które były realizowane na zadania w zakresie Państwowego Zasoby Geodezyjnego i Kartograficznego. Planujemy, że fundusz rozpocznie nowy rok środkami w wysokości 8 milionów 200 tysięcy zł. Przychody, które zostały zaprognozowane na rok przyszły to wielkość prawie 24 milionów zł. Z tego zostały zaplanowane na rok 2007 wydatki do zrealizowania w wysokości 26 milionów zł. Planujemy zamknąć rok 2007 stanem funduszu w wysokości prawie 6 milionów zł.

Główne zadania, jakie są finansowane ze środków tegoż funduszu, są to zadania związane z gromadzeniem i utrzymaniem gotowości użytkowej, aktualizacją, zabezpieczeniem państwowego zasobu, jak również wsparciem funduszy samorządowych szczebla powiatowego i wojewódzkiego środkami, które będą niezbędne na realizację zadań w ogólnokrajowym znaczeniu utrzymania państwowego zasobu.

To tyle wstępnych informacji z naszej strony. Jeśli państwo chcielibyście zadać jakieś szczegółowe pytania, to będziemy się starali odpowiedzieć.

**Zastępca Przewodniczącego Mariusz Witczak:**

Dziękuję bardzo.

Koreferentem jest ponownie pan senator Janusz... Nie, nie, przepraszam, pan senator Ryszard Ciecierski.

W takim razie bardzo proszę, Panie Senatorze, o zabranie głosu.

**Senator Ryszard Ciecierski:**

Nie mam uwag, Panie Przewodniczący, do tego, co pani przedstawiła.

**Zastępca Przewodniczącego Mariusz Witczak:**

Dziękuję serdecznie.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z panów senatorów chce zabrać głos w tej materii?

Pan senator Andrzej Jaroch.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

**Senator Andrzej Jaroch:**

Dziękuję bardzo.

Nie wiem, może to niedokładnie przejrzałem, ale czy w ogóle główny geodeta kraju realizuje jakieś projekty inwestycyjne z użyciem środków zewnętrznych na prace, które rozwijałyby te zasoby, za które jest odpowiedzialny? Tutaj bowiem nie widziałem środków na prefinansowanie czy współfinansowanie takich prac. Czy w tej chwili nie ma takich projektów, że tak powiem, w obiegu zainteresowania głównego geodety kraju? Czy to wszystko jest finansowane z budżetu, którym dysponuje?

**Zastępca Przewodniczącego Mariusz Witczak:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę.

**Główna Księgowa w Głównym Urzędzie Geodezji i Kartografii**

**Maria Hańska:**

W większości, jeśli są realizowane jakieś zadania inwestycyjne związane bezpośrednio z państwowym zasobem, są one w części tego centralnego Funduszu również na ten cel przeznaczone. Wiąże się to w tej chwili głównie z informatyzacją zasobu. Ma to miejsce również w ramach środków unijnych, tak zwanych przedakcesyjnych, które były nam przyznane, w ramach programów Phare. Część współfinansowania krajowego – która dotyczyła informatyzacji zasobu – była również realizowana z państwowego funduszu celowego.

**Zastępca Przewodniczącego Mariusz Witczak:**

Dziękuję serdecznie.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

**Senator Andrzej Jaroch:**

Zapytałem o to z tego powodu, że w tej chwili na poziomie samorządów odnotowujemy olbrzymie zainteresowanie właśnie przygotowaniem programów, pro-

jektów, finansowanych głównie ze środków zewnętrznych. Te projekty są związane z budowaniem – na podstawie zasobu mapowego państwowego – systemów informacji przestrzennej, w której planuje się i przygotowuje różne elementy przedmiotowo związane z tym, co nadzoruje główny geodeta kraju. W związku z tym oczekiwałem, że również na tym poziomie pojawi się doskonalenie narzędzi służących obsłudze zasobów należących do głównego geodety kraju. Chcę więc zapytać, czy jeżeli państwo chcieli w przyszłym roku skutecznie ubiegać się o jakieś środki zewnętrzne – powiedzmy unijne – można by było użyć tych środków budżetowych na przygotowanie takiego projektu, na jego prefinansowanie czy zgłoszenie do współfinansowania? Czy też po prostu już w tym roku budżetowym to wykluczycie i w związku z tym czy to wszystko, co robicie w zakresie inwestycji i rozwoju tych narzędzi, którymi się posługuje główny geodeta, jest oparte wyłącznie na finansowaniu ze środków budżetowych?

**Zastępca Przewodniczącego Mariusz Witczak:**

Dziękuję, Panie Senatorze.  
Bardzo proszę o odpowiedź.

**Główna Księgowa w Głównym Urzędzie Geodezji i Kartografii  
Maria Hańska:**

Nie wszystko jest oparte na środkach budżetowych bezpośrednio. W poprzednich latach, jak już wspominałam, środki przedakcesyjne Unii Europejskiej, Phare, które były postawione do dyspozycji urzędów centralnych, przeznaczone były w części również na współfinansowanie krajowe z państwowego funduszu celowego. Na informatyzację. To są pewne etapy zadań, które były realizowane.

W tej chwili Główny Urząd realizuje dwa projekty w ramach programu SPO WKP. W ramach tych dwóch projektów przewidziane są określone działania związane właśnie z informatyzacją, mającą również służyć państwowemu zasobowi. W ramach tych projektów i pozyskanych środków z Unii Europejskiej na prefinansowanie ten projekt będzie wykorzystywany również w przyszłym roku. Z tym, że nie jest to zapisane w planie finansowym państwowego funduszu celowego, bo to nie jest wydatek bezpośrednio z państwowego funduszu celowego. Jest to natomiast wykorzystanie środków, które Unia w ramach ponoszonych wydatków będzie nam refinansowała, ale już na zadania, które są de facto zrealizowane. Chodzi więc o zwrot tych środków.

Na razie korzystamy w ramach obu projektów z pożyczki na prefinansowanie Ministerstwa Finansów. Mamy podpisane umowy z ministrem finansów. Z chwilą realizacji określonych zadań, zgodnie z harmonogramem rzeczowym realizacji zadań w ramach tych dwóch projektów, składamy po prostu wnioski o płatność i minister finansów uzyskuje z Unii Europejskiej zwrot kosztów udzielonej nam pożyczki.

**Zastępca Przewodniczącego Mariusz Witczak:**

Dziękuję bardzo.

Czy to satysfakcjonuje pana senatora? Nie ma więcej pytań w tej materii, tak? Czy ktoś z państwa chce jeszcze zadać jakieś pytanie? Jeżeli nie...

Pan przewodniczący Jerzy Szmit, bardzo proszę.

**Senator Jerzy Szmit:**

Proszę państwa, chcę – może troszeczkę wybiegając poza zakres działalności głównego geodety kraju – zapytać, jak państwo zamierzacie wzmacniać pozycję geodezji na poziomie powiatów? Tu już pan senator mówił o tym, że rzeczywiście główna praca w zakresie geodezji jest wykonywana na poziomie powiatów. To jest gospodarka zasobem, jak również wydawanie licznym związanych z tym decyzji. Są liczne sygnały ze strony samorządów, że na dzisiaj trudno jest o właściwe zapewnienie właściwego poziomu gospodarki geodezyjnej, aczkolwiek rzeczywiście postęp jest tutaj znakomity i w wielu dziedzinach inżynierii geodezyjnej jest daleko, daleko idące zaawansowanie. Chcę prosić o państwa stanowisko w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Mariusz Witczak:**

Dziękuję bardzo.  
Bardzo proszę o odpowiedź.

**Wiceprezes Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii  
Adam Iwaniak:**

Ja powiem tak, że w tej chwili jednym z projektów, które realizujemy, to jest projekt geoportal.gov.pl. Ten projekt jest troszeczkę zmieniany właśnie w tym kierunku, żeby wzmocnić rolę powiatów oraz sposób organizacji i zarządzania zasobem geodezyjno-kartograficznym. Widzimy tego potrzebę i chcemy to realizować, aby powiaty miały większą możliwość budowania społeczeństwa informacyjnego i większą zdolność do dystrybucji swoich danych przestrzennych, które posiadają. To jest zdecydowanie odmienne podejście niż było do tej pory. Tak że, wydaje mi się, będzie to zauważalne już w przyszłym roku.

Również w przypadku innych projektów, które prowadzimy, związanych z wektoryzacją map katastralnych, chcemy, aby ten zasób, który był, przechodził z postaci analogowej do analitycznej. Tak że również chcemy, żeby była to informatyzacja i żeby te dane były dostępne szeroko dla całego społeczeństwa.

Wydaje mi się, że ten kierunek, który mamy na rozbudowę ośrodków dokumentacji i zwiększenie ich roli, roli geodezji w powiatach, będzie wyraźnie zauważalny w 2007 r.

*(Senator Jerzy Szmit: Dziękuję bardzo. Daj Boże, żeby zostało to zrealizowane.)*

**Zastępca Przewodniczącego Mariusz Witczak:**

Czy są jeszcze jakieś pytania w tej materii?

Skoro nie, to bardzo serdecznie dziękuję państwu, panu prezesowi i przedstawicielom głównego geodety kraju.

Teraz Ministerstwo Budownictwa. Witam bardzo serdecznie delegację z panem ministrem na czele.

Szanowni Państwo, mamy do omówienia budownictwo, gospodarkę przestrzenną i mieszkaniową, część 18.

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa  
Piotr Styczeń:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Rzeczywiście, przyszedliśmy w sporej sile, ale na uwagę jednego z panów senatorów mam odpowiedź, że to nie jest 100% załogi ministerstwa, jest nas znacznie więcej.

Szanowni Państwo!

Po tym drobnym żarcie chciałbym przedstawić, co następuje. Mam zaszczyt przedstawić projekt budżetu państwa w części 18 „Budownictwo, gospodarka przestrzenna i mieszkaniowa” na rok 2007. Zaplanowana kwota na wydatki budżetowe resortu budownictwa wynosząca 1 miliard 280 milionów 74 tysiące zł nie jest kwotą, która w pełni zaspokaja potrzeby naszego resortu. Jest to kwota, która została – nazwijmy to – wynegocjowana pomiędzy kwotą, która określiliśmy na wielkość 1 miliard 572 milionów 813 tysięcy zł, a tym oczywiście, co mógł w budżecie umieścić rząd. Stąd w trybie, że tak powiem, dyscypliny, jaką jesteśmy zobowiązani stosować przy kształtowaniu poszczególnych kwot budżetu, zmniejszyliśmy nasze zapotrzebowanie o 292 milionów 739 tysięcy zł. Oczywiście, skutkuje to zmniejszeniami, o których chciałbym panów senatorów i panie poinformować.

Po pierwsze, refundacja premii gwarancyjnych od wkładów mieszkaniowych została zmniejszona o 20 milionów zł, wykup odsetek od kredytów mieszkaniowych – o 30 milionów zł, Krajowy Fundusz Mieszkaniowy – o 90 milionów zł, fundusz termomodernizacji – o 100 milionów zł, fundusz dopłat – o 65 milionów zł, nadzór budowlany – o 4 miliony 400 tysięcy zł oraz środki dla urzędów naczelnych i centralnych organów administracji rządowej – o 3 miliony 900 tysięcy zł.

Chciałbym w tym momencie zauważyć, że zmniejszenia te, które dotyczą tak zwanych rozliczeń z przeszłością – czyli tak skonstruowaną polityką mieszkaniową rządu, która jeszcze często miała miejsce przed rokiem 1989 – wiążą się z zobowiązaniami państwa wobec obywateli, którzy chcą zrealizować tak zwane premie gwarancyjne dotyczące książeczek mieszkaniowych, lub też z wykupem odsetek od kredytów mieszkaniowych zaciągniętych przez między innymi czy też głównie spółdzielnie mieszkaniowe przed majem 1992 r.

Pozostałe jednak zmniejszenia dotyczą już funduszy oddziałujących na bieżącą politykę mieszkaniową. Stąd zmniejszenie środków na Krajowy Fundusz Mieszkaniowy o 90 tysięcy zł ograniczy dostępność Towarzystw Budownictwa Społecznego oraz spółdzielni mieszkaniowych w zakresie pozyskiwania środków na budownictwo lokali na wynajem, chociaż spółdzielnie mogą tutaj stosować lokatorskie spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego. Fundusz termomodernizacji został z kolei zmniejszony o 100 milionów zł. To są konkretne braki w efektach termomodernizacyjnych szczególnie w zasobach wspólnot mieszkaniowych. Te bowiem organizacje w ostatnim okresie szczególnie uaktywniły swoje zapotrzebowanie na te środki.

Z kolei fundusz dopłat, obsługujący między innymi nową ustawę o pomocy państwa w nabywaniu mieszkań przez rodziny oraz ustawę o budownictwie socjalnym, które właśnie zostaną skierowane z Sejmu przejdą do Senatu, to są konkretne ograniczenia. Z tym, że chciałbym tutaj rozwiać pewne nadmiernie pesymistyczne oceny takiego stanu rzeczy. Oba rodzaje wydatków tak naprawdę zaczną funkcjonować w dużym nasileniu w drugiej połowie przyszłego roku. Stąd konsumpcja nawet założonej przez nas we wstępnym projekcie budżetu kwoty okazałaby się najprawdopodobniej niepełna.

Wysoka Komisjo, nie chcę przedłużać mojego wystąpienia, ale muszę zauważyć, że generalnie i tak środki, które przewidujemy do wydatkowania w roku 2007, są realnie większe o 17,5% w stosunku do planowanych środków na 2006 r. To jest wzrost, który należy zaakceptować. Oczywiście, rozkład akcentów, o których mówiłem... Przede wszystkim zmniejszenie środków na KFM w stosunku do roku 2006. To jest pierwszy akcent. Ale – istotne zwiększenie środków na fundusz termomodernizacyjny. Pomimo bowiem stumilionowego zmniejszenia, o którym mówiłem wcześniej, to jednak ze 100 milionów zł planowanych na rok 2006 mamy wzrost do 250 milionów zł na rok 2007. Ten wzrost deklarowany przez komisję, na przykład sejmową Komisję Infrastruktury, został przez ministerstwo podtrzymany. Jest to ważne. Uznajemy go za wysoce prawidłowy.

Szanowni Państwo, na tym chciałbym zakończyć część wstępną mojego przedłożenia, a jednocześnie poinformować, że osoby merytorycznie przygotowane do udzielania odpowiedzi na pytania znajdują się w różnych miejscach tej skromnej sali i są przygotowane zaspokoić państwa oczekiwania. Dziękuję bardzo.

### **Zastępca Przewodniczącego Mariusz Witczak:**

Dziękuję, Panie Ministrze, bardzo serdecznie.

Ponieważ mam przyjemność być koreferentem tej części budżetu, pozwolę sobie od razu zadać pytania. Szanowni Państwo, interesuje mnie tutaj dział 750 „Administracja publiczna”. Mam wrażenie, że w tym dziale wzrosły dosyć znacznie wydatki w stosunku do budżetu na rok 2006. Prosiłbym o odpowiedź, jaki to jest wzrost i dlaczego on nastąpił. W przygotowanym dokumencie zaobserwowałem również, że planujecie państwo zwiększenie etatów. Dlaczego? Czy to jest niezbędne i czy to konweniuje z koncepcją taniego państwa? No i mam jeszcze pytanie trzecie, dotyczące gospodarstwa pomocniczego, takiego bardzo specjalistycznego. Czy państwo planujecie, zgodnie z pewnym trendem i ogólną tendencją, likwidować to gospodarstwo i te kompetencje realizować w ramach ministerstwa? Jakie są plany wobec tego gospodarstwa? To na razie tyle. Dziękuję bardzo i bardzo proszę o odpowiedź.

### **Dyrektor Departamentu Budżetu w Ministerstwie Budownictwa Krzysztof Korociński:**

Szanowna Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Planowane wydatki w dziale 750, dotyczącym administracji publicznej, mają tendencję wzrostową. W generalnej swojej strukturze dotyczą utrzymania nowej jednostki organizacyjnej Ministerstwa Budownictwa, które powstało w maju bieżącego roku i praktycznie tworzenie tej jednostki centralnej jest jeszcze do tej pory realizowane.

Generalnie rzecz biorąc, wzrost wydatków – może zacząć od wydatków osobowych – przedstawia się w sposób następujący. W zakresie członków korpusu służby cywilnej wzrost dotyczy pięciu stanowisk etatowych w 2007 r. Ten wzrost wynika z faktu, że w roku bieżącym Ministerstwo Budownictwa zostało zobligowane do utworzenia nowych struktur organizacyjnych, które do tej pory nie funkcjonowały po wyodrębnieniu się z Ministerstwa Transportu i Budownictwa. Przede wszystkim są to służby logistyczne, a więc Biuro Administracyjno-Gospodarcze oraz nowa komórka organizacyjna – Departament Budżetu, która również nie funkcjonowała w nowej strukturze



Ministerstwa Budownictwa. Wzrosły również – o dwa – stanowiska kalkulacyjne w grupie osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe do liczby przyjętej w projekcie ustawy budżetowej na rok 2007. Obecnie są to cztery stanowiska. W pozostałych kategoriach zatrudnienia nie odnotowano wzrostu.

Przypomnę tylko, że w grupie żołnierzy zawodowych ten stan jest utrzymany w liczbie trzech żołnierzy i w liczbie osób nieobjętych systemami mnożnikowymi – podlega to co prawda limitowaniu, niemniej jednak tutaj przeliczyliśmy – jest to minimalny wzrost o dziesięć osób. Ale to wynika również z tego, że obsługę logistyczną do tej pory wykonywało Gospodarstwo Pomocnicze Ministerstwa Transportu. Niemniej jednak we wrześniu Ministerstwo Transportu podjęło decyzje o likwidacji tego gospodarstwa i siłą rzeczy Ministerstwo Budownictwa, planując ten budżet jeszcze w sierpniu, nie mogło tej sytuacji przewidzieć, aczkolwiek już zasygnalizowało konieczność utrzymania odpowiednich środków w ramach funduszu płac w celu kontynuacji zabezpieczenia obsługi logistycznej. Chodzi tu głównie o kierowców, o tak zwanych pracowników gospodarczych w roku 2007. Generalnie wzrost stanu zatrudnienia według wskaźników procentowych wynosi 6,6%.

Pozostałe koszty dotyczące wzrostu wydatków na obsługę ministerstwa i wzrostu na wydatki logistycznej obsługi pokrywają się praktycznie również z tym faktem, iż to ministerstwo zostało otworzone w maju roku bieżącego. Praktycznie nie wszystkie elementy użytkowej infrastruktury biurowej mogły być utworzone w ramach bieżącego budżetu roku 2006, gdyż ten budżet był również częściowo pożytkowany przez wcześniejszego dysponenta środków, przez Ministerstwo Transportu i Budownictwa. Nowa jednostka organizacyjna nie mogła więc w rzeczy samej mieć wpływ na wydatkowanie środków w okresie styczeń – maj. W związku z tym jest to pewna wypadkowa konstrukcji tego budżetu na rok 2007.

Chcę tylko zasygnalizować, że w grupie wydatków majątkowych Ministerstwo Budownictwa przewiduje kwotę 1,5 miliona zł, którą między innymi chce przeznaczyć na zakup zestawów komputerowych, rozbudowę sieci komputerowej, gdyż do tej pory ministerstwo nie tworzyło odrębnej sieci. Na zakup urządzeń wielofunkcyjnych, klimatyzatorów, modernizację korytarzy i pomieszczeń biurowych w budynku, w którym aktualnie funkcjonuje, czyli przy ulicy Wspólnej 2/4 jest kwota 500 tysięcy zł.

Pozostałe wydatki w grupie wydatków na utrzymanie bieżące są niezbędne do utrzymania zarówno infrastruktury lokalowej, typu remonty, jak również do utrzymania niezbędnego funkcjonowania poszczególnych biur i departamentów. Te wydatki są, uważam, na poziomie nie wyższym niż generalny wzrost nakładów na wydatki urzędów centralnych. To nie jest na pewno jakiś wzrost zaskakujący czy niemożliwy do zinterpretowania i do szczegółowego zdefiniowania.

Chcę powiedzieć, że państwo otrzymali wcześniej dosyć szczegółowy materiał kalkulacyjny w tabelach, które są załączone w końcówce przedłożonego materiału, i myślę, że on również powinien rozwiązać ewentualne wątpliwości w tym zakresie. Dziękuję serdecznie za uwagę.

**Zastępca Przewodniczącego Mariusz Witczak:**

Dziękuję bardzo.

*(Dyrektor Departamentu Budżetu w Ministerstwie Budownictwa Krzysztof Korociński: Jeżeli mogę jeszcze sekundeczkę...)*

Tylko właśnie, momencik, poprosiłbym o kwotę w budżecie 2006 r. dział 750 „Administracja publiczna”. Bo jak pamiętam, to chyba było w granicach 23 milionów zł, tak? A teraz ta kwota w dokumencie, który państwo nam przekazaliście, wynosi ponad 27 milionów zł. Zatem wzrost jest dość znaczny. Ponawiam też pytanie związane z tanim państwem. Ja rozumiem i nie spodziewałem się innej odpowiedzi jak ta, którą usłyszałem, że to są wydatki uzasadnione, bo trudno, żebyście państwo mówili, że wydatki czy wzrost wydatków są nieuzasadnione. To jest dla mnie oczywiste, że tak państwo będziecie argumentować. Ale jak się ma ten wzrost do oszczędności, jak się ma do budowania taniego państwa? Dziękuję bardzo.

**Dyrektor Departamentu Budżetu w Ministerstwie Budownictwa  
Krzysztof Korociński:**

Jeżeli można dopowiedzieć kilka słów, kontynuując wątek kosztów utrzymania ministerstwa. Mianowicie dokładny budżet w rozdziale 7501, bo to jest tenże budżet na urzędy naczelnych i centralnych organów administracji rządowej, w porównaniu do ustawy budżetowej w roku bieżącym daje wzrost rządu 17,6%. Czyli praktycznie wzrost ten jest w tej chwili na poziomie niecałych 4 milionów 100 tysięcy zł. W roku bieżącym budżet wynosił 22 miliony 979 tysięcy zł. Obecnie jest to 27 milionów 12 tysięcy zł. Chcę powiedzieć, że Ministerstwo Budownictwa, jak już zresztą mówiłem, w rzeczy samej musi swoje zasoby materialne tworzyć w niektórych obszarach od stanu zerowego. Między innymi są to sprawy związane z remontem pomieszczeń biurowych. To są również sprawy związane z pozyskiwaniem dodatkowych pomieszczeń lokalowych.

Proszę sobie wziąć pod uwagę, że Ministerstwo Budownictwa, kiedy powstawało, było w bardzo ograniczonym zarówno zasobie kadrowym, jak i zasobie lokalowym. Wszystko to pociąga za sobą określone nakłady. Dzisiaj, jak już powiedziałem, ministerstwo nie uzyskało pełnej operacyjności w zakresie wykonywania swoich zadań. W związku z tym zasoby kadrowe, między innymi wzrost limitów zatrudnienia, również w jakiś sposób skutkuje na konieczność przygotowania odpowiedniej infrastruktury lokalowej, biurowej, komputerowej, informatycznej, na przykład sieci informatycznej, budowania sieci LAN, zakupu dodatkowych serwerów. Jednostki sprzętowe, które zostały przejęte z Ministerstwa Transportu... Siłą rzeczy, wiadomo, podmiot, który przejmuje, zawsze jest w mniej korzystnej sytuacji od tego, który przekazuje. W związku z powyższym zaplanowane środki budżetowe służą tylko temu celowi, to znaczy ustawieniu ministerstwa na takich zasobach właściwych, i sprzętu, i zasobów kadrowych, aby mogły w sposób właściwy wykonywać swoje zadania statutowe.

Jeżeli jeszcze mogę dopowiedzieć rzecz następującą, to na tę wielkość budżetu ma również wpływ i to, że przy Ministerstwie Budownictwa nie funkcjonuje gospodarstwo pomocnicze. W związku z powyższymi zadaniami, które wykonują te gospodarstwa przy innych ministerstwach, należy widzieć w zupełnie innym profilu. Gospodarstwo pomocnicze natomiast funkcjonuje w resorcie budownictwa, aczkolwiek przy innym urzędzie – przy Głównym Urzędzie Geodezji i Kartografii, i jeżeli można, to również chciałbym tę kwestię wyjaśnić. To jednak również ma wpływ na taki, a nie inny układ propozycji struktury wydatkowania środków Ministerstwa Budownictwa jako resortu centralnego w części 18. Dziękuję za uwagę.

**Zastępca Przewodniczącego Mariusz Witczak:**

Dziękuję bardzo.

Cieszę się, że pan dyrektor wypowiedział się jeszcze na temat gospodarstwa pomocniczego. Tego mi brakowało. Refleksja jednak – tu pozwolę sobie podsumować – jest następująca: na pewno będziemy różnili się co do oceny potrzeby wzrostu wydatków na administrację. Może jednak niepotrzebne było ogłaszanie programu taniego państwa. To wymaga wysiłku. To jest oczywiste, że to wymaga wysiłku. To jest oczywiste, że to wymaga wysiłku organizacyjnego, wymaga cięć, przeprofilowania, czyli zupełnie innego podejścia do zarządzania. To jest oczywiste. Myślę, że to dosyć prosty mechanizm, który państwo stosujecie, ale nie tylko państwo, bo inne ministerstwa również, jeżeli chodzi o doszacowanie własnych ministerstw czy zwiększanie środków na wydatki przy uzasadnionych potrzebach. Warto byłoby jednak realizować ten program, skoro został ogłoszony. To tylko tyle refleksji.

Teraz ogłaszam dyskusję.

Bardzo proszę, czy ktoś z panów senatorów chce zabrać głos?

Pan senator Andrzej Jaroch.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

**Senator Andrzej Jaroch:**

Dziękuję bardzo.

Nawiązując do słów pana przewodniczącego, powiem, że nigdy nie byłem jakimś wyjątkowym zwolennikiem tego planu i zawsze rozumiałem ten plan jako plan skutecznego państwa. Trzeba dążyć do tego rodzaju mechanizmów zarządzania państwem, żeby można było w każdej chwili podjąć dyskusję właśnie nad oceną skuteczności osiągania celów, jakie sobie stawia, przy tych zasobach, którymi dysponuje. I wtedy rzecz jest jasna, oczywista i poddaje się, że tak powiem, racjonalnej dyskusji. Takie wskaźnikowe podejście narzuca się w obecnym systemie, zwłaszcza zarządzania finansami państwa. Ja się nie dziwię, że pan przewodniczący może sobie tak troszkę tutaj poużywać, prawda? To natomiast nie jest zawsze, że tak powiem, zgodne z rzeczywistością.

*(Zastępca Przewodniczącego Mariusz Witczak: Panie Senatorze, to jest bardzo niebezpieczne słowo w obecnych czasach politycznych.)*

Zgadzam się. Ale ja mam jedno pytanie szczegółowe, które chcę zadać. Zawsze patrzę na różne formy współpracy międzynarodowej z pewną podejrzliwością. Czasem one są kosztowne, a niewiele przynoszą. I właśnie w tym kontekście wpisane jest w budżet ministerstwa funkcjonowanie regionalnego biura, rozumiem z nazwy, działającego w imieniu Narodów Zjednoczonych, tak? UN Habitat – Program Narodów Zjednoczonych do spraw Osiedli Ludzkich... Ten program wciąż trwa na podstawie jakiejś umowy i jesteśmy zobowiązani do utrzymywania tego biura? Czy z tego programu rzeczywiście wynikają dla ministra budownictwa jakieś szczególne korzyści? Czy to jest po prostu tylko taki trochę fasadowy program? Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Mariusz Witczak:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy ktoś jeszcze z panów senatorów chce zabrać głos?

Pan przewodniczący Jerzy Szmit, bardzo proszę.

**Senator Jerzy Szmit:**

Panie Ministrze, chciałbym może wrócić do dyskusji, jaką wywołaliśmy na posiedzeniu plenarnym Senatu przy okazji uchwalenia nowej ustawy o dodatkach do kredytów mieszkaniowych. To się pozornie nie łączy z budżetem. Niemniej jednak mówiliśmy wtedy o bardzo ważnej sprawie, mianowicie o tym, że przyjmując tę ustawę wzmacniamy popyt na mieszkania, wzmacniamy siłę społeczeństwa w zakupie mieszkań. Mamy też świadomość tego, że w ostatnich latach, a szczególnie miesiącach, szczególnie w tym roku, ceny mieszkań ogromnie wzrosły. To oznacza jednak, że dalsze wzmacnianie strony popytowej musi się wreszcie zetknąć z odpowiedzią ze strony podażowej, to znaczy taką, w której będzie po prostu więcej mieszkań. Tak, żeby ceny, które dzisiaj zostały doprowadzone do bardzo wysokiego poziomu, mogły spaść i nie tylko dlatego, żeby spadły, bo komuś się tak podoba, tylko po prostu dlatego, żeby mieszkania były bardziej dostępne i żeby problem mieszkaniowy był bliższy rozwiązania niż obecnie. I wówczas padły zapewnienia, że ministerstwo pracuje nad tego typu problemem i będą wskazane konkretne rozwiązania, tak żeby po prostu zwiększyć liczbę oddawanych w Polsce mieszkań. Chciałbym o to zapytać, czy w tym budżecie są już wskazane środki właśnie na to pole działalności ministerstwa i gdzie można szukać tych środków? I czy możemy się spodziewać, że w przyszłym roku skutki działań zwiększających podaź mieszkań na rynek będą już widoczne? Proszę bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Mariusz Witczak:**

Dziękuję bardzo.

Mam przy okazji drobne pytanie uzupełniające. Jakie państwo i Panie Ministrze macie diagnozy? Na pewno bowiem analizujecie rynek odnośnie dynamiki wzrostu cen w najbliższych latach? Jakie są państwa refleksje na ten temat? Jaka będzie ta dynamika? Dziękuję.

Bardzo proszę. To był tylko suplement do wypowiedzi pana przewodniczącego.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa  
Piotr Styczeń:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Odpowiadając na pytanie dotyczące UN-Habitat, powiem, że tutaj sprawa jest o tyle oczywista, że rząd polski podpisał umowę. Jest zobowiązany utrzymać biuro, dostarczyć temu biuru środków przynajmniej na starcie. Ono godnie reprezentuje państwo polskie, umieszczone i wyposażone przy ulicy Chałubińskiego. Z kolei koszty utrzymania tego biura w dużej części pokrywa oczywiście Organizacja Narodów Zjednoczonych, ale tę umowę, zgodnie z zasadami międzynarodowymi, należy wypełnić w całości, tak jak przewiduje jej treść.

Jakie korzyści może mieć z niej państwo polskie? Oczywiście dostęp do rozwiązań, nie tylko polskich, dotyczących mieszkalnictwa, również poprzez pozyskiwanie różnego typu ekspertyz, danych. Przede wszystkim jednak wpisujemy się jako Polska w pewną działalność ONZ, właśnie UN-Habitat, który próbuje... Ta nazwa funkcjonuje jeszcze w wielu innych obszarach. Chcę powiedzieć, że to jest tak zwany oenztowski habitat i trzeba o tym pamiętać. Polska wpisuje się w działania międzyna-

we, dotyczące na przykład gospodarki wodą, na przykład pomocy innym państwom. To nie jest tylko działalność nacechowana myśleniem egoistycznym, czyli tylko o Polsce. Sądzę, że oczywiście po zakończeniu czy też jeszcze w trakcie trwania tej umowy, pod koniec jej realizacji, będziemy analizować skutki jej oddziaływania z punktu widzenia interesów państwa polskiego.

Następna sprawa to jest sprawa dotycząca podaży. Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o pobudzanie popytu, to bardzo często taka teoria jest akcentowana w uproszczony sposób w różnych wypowiedziach. Chcę powiedzieć, że rzeczywiście wzmacniamy popyt, ale tylko w segmencie budownictwa mieszkaniowego o średnim standardzie i to szczególnie w tych miejscach w Polsce, w których spełniony jest warunek cenowy. To jest ograniczenie wynikające z tego, że cena zbywanego lokalu nie może przekroczyć wskaźnika odtworzeniowego ogłaszanego przez wojewodę. Stąd my nie tworzymy popytu, który w jakikolwiek sposób wzmacnia tendencje cenotwórcze na rynku, nazwijmy to umownie, wolnym rynku deweloperskim.

Stąd oburzenie – i to dosłownie takie słowa padały w dużych miastach, tych pięciu największych aglomeracjach w Polsce – że my tą ustawą nie dopisujemy się do tego, co się dzieje właśnie w Warszawie, Krakowie et caetera. Nie dopisujemy się dlatego, że tutaj popyt – bardzo wysoki i wystarczający – jest generowany również zdolnością kredytową obywateli, mieszkańców tych miast. Z kolei jest silnie nie zrównoważony popyt w różnych innych częściach Polski, gdzie nawet posiadanie budynku dwudziestomieszkaniowego i stuprocentowa sprzedaż lokali w takim budynku jest silnie utrudniona poprzez brak zdolności kredytowej mieszkańców danej miejscowości. I to wynika z naszego oszacowania właśnie rynku popytowego.

Po drugiej stronie jest pytanie o podaż. Podaż nie może wynikać, przynajmniej w przypadku tej koncepcji oddziaływania na budownictwo mieszkaniowe, z wydatków budżetowych jako takich, tylko z oprzyrządowania prawnego poszczególnymi ustawami, już istniejącymi lub też nowymi, które próbujemy tworzyć. I ta podaż musi być rozumiana w dwóch obszarach. W tym obszarze ogólnym, który umożliwi lepsze, sprawniejsze, szybsze realizowanie inwestycji o dowolnym pułapie cenowym.

Gospodarka przestrzenna. Właśnie skończyliśmy w ubiegłym tygodniu modyfikować w resorcie ustawę o zagospodarowaniu przestrzennym. Lada dzień po prostu pójdzie już w obrót legislacyjny właściwy dla procedur legislacyjnych. Jest też ustawa, która ma dać w przyszłym roku początek przekazywania części gruntów zasobów Skarbu Państwa na budownictwo mieszkaniowe. Tu z kolei też będzie ograniczenie cenowe, to znaczy beneficjent takiego sposobu pozyskiwania gruntów nie będzie mógł budować budynków, nazwijmy to, o bezgranicznie kształtowanej rencie z tytułu takiego budownictwa. Chcemy wpisać to ograniczenie. Uważamy, że w tej chwili w Polsce, a szczególnie w dużych właśnie aglomeracjach, ciśnienie – i to często nie przez popyt wewnętrzny, jak się mogłoby państwu wydawać, a popyt kreowany przez kapitał zagraniczny – powoduje przede wszystkim bardzo wysoką standaryzację budownictwa.

Zauważcie państwo, że wzrost cen mieszkań w Warszawie, nawet liczony jako średnioważony, musi zawierać w sobie komponent wysokostandardowych oczekiwań kapitału, który inwestuje w budownictwo mieszkaniowe w Warszawie. Czyli ta renta – być może wcale nie tak wysoka – jest odcinana od budownictwa, które wyczerpuje oczekiwania inwestorów zagranicznych. Z drugiej strony mamy do czynienia z odcinaniem wysokiej renty tam, gdzie budownictwo wcale nie jawi się w swoim ostatecznym

efekcie jako wysoko standaryzowane, a właśnie – że tak powiem – spełnia oczekiwania wyłącznie co do pozyskania zasobu. Wynika to oczywiście, jak już wcześniej mówiłem, z siły popytowej mieszkańców tych dużych miast.

I na koniec, czy my robimy takie badania? Tak, Wysoka Komisjo, Panie Przewodniczący, robimy takie badania. Właśnie jesteśmy na ukończeniu pozyskania już zakończonej diagnozy rynku w zakresie prognozy wzrostu cen na rynku mieszkaniowym w Polsce i oczywiście będziemy się tą wiedzą dzielić z członkami parlamentu.

Chcę również zauważyć, że o ile wiedza pozyskiwana na przykład przez media, a kształtowana głównie w oparciu o dane dotyczące dużych aglomeracji, jest oczywista – i tutaj oddaje ona rzeczywiście pewien poziom wzrostu – to z kolei wiedza, którą chcemy teraz pozyskać, mająca umocnić tezę o silnie zróżnicowanym rynku, i popytowym, i podaźowym, i cenowym w Polsce, pozwoli nam podjąć pewne decyzje. Polegają one między innymi na tym – o czym państwa już informuję – że będziemy modyfikować czy podejmiemy próbę modyfikacji wskaźnika, który ogranicza wzrost cen na rynku popytu i podaży lokali na podstawie ustawy o pomocy państwa w nabywaniu mieszkań przez rodziny poprzez ukształtowanie wysokości tego wskaźnika na poziomie odpowiadającym średnio standaryzowanym cenom i efektem mieszkaniowym w całej Polsce. Czyli ten wskaźnik, który trochę tłumi nam ewentualną dostępność do kredytu, powoduje jednocześnie, że wykonawcy takich lokali nie przystąpią do programu – nie będzie takiej oferty, nie pojawi się bowiem, powiedzmy, popyt mieszczący się w granicach takiej oferty – i będą mogli w tym momencie skorzystać z tak zmodyfikowanego wskaźnika. Aspektów jest znacznie więcej, ale nie sądzę, abym musiał państwa dozbroić dzisiaj w kompleksową wiedzę w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Mariusz Witczak:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Czy ktoś z panów senatorów chce zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

W takim razie bardzo serdecznie dziękuję Głównemu Urzędowi Geodezji i Kartografii i Ministerstwu Budownictwa. Dziękujemy państwu serdecznie. Ogłaszam przerwę do godziny 15.00. Dziękuję bardzo. Po przerwie spotykamy się w tym lokalu i będziemy startowali z budżetami wojewodów, tak? Dziękuję bardzo.

*(Przerwa w obradach)*

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę panów senatorów o zajmowanie miejsc.

Otwieram kolejną sesję posiedzenia komisji, poświęconą rozpatrzeniu budżetu. Zostało nam jeszcze rozpatrzenie budżetu w zakresie Ministerstwa Finansów, jego wewnętrznego funkcjonowania. Zgodnie z porządkiem, zaczniemy od spraw niezwiązanych bezpośrednio ze strukturą organizacyjną ministerstwa, mianowicie od Samorządowego Kolegium Odwoławczego.

Witam serdecznie wszystkich przedstawicieli ministra finansów tak dzisiaj licznie reprezentowanego. Czy ktoś z państwa zreferuje sprawę Samorządowego Kolegium Odwoławczego?

(*Głos z sali:* Jesteśmy przy budżecie wojewodów.)

Nie, nie. Tu jest w programie jeszcze Samorządowe Kolegium Odwoławcze.

(*Głos z sali:* Nie, w zestawieniu jest budżet wojewodów.)

Tak? A, to przepraszam bardzo. Przepraszam za zamieszanie, Szanowni Państwo. Oczywiście, również jest dzisiaj w porządku Samorządowe Kolegium Odwoławcze, ale zaczniemy od omawiania budżetu wojewodów. Proszę omówić w całości i pan senator Mariusz Witczak ustosunkuje się do całości. Tak że proszę już nie dzielić na poszczególne działy, tylko po prostu po kolei omówić całość budżetu wojewodów.

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

W zakresie dochodów budżety wojewodów zostały zaplanowane w kwocie 1 miliarda 539 milionów 158 tysięcy zł i stanowią 120% dochodów zaplanowanych w ustawie budżetowej na rok 2006. W ustawie budżetowej uwzględniamy zmiany wynikające z podziału zadań i kompetencji administracji terenowej w zakresie wojewódzkich inspektoratów transportu drogowego. One są do końca 2006 r. w części 39, a od początku roku 2007 pojawiają się w budżetach wojewodów. Ponadto dochody ujęte z tak zwanego programu operacyjnego „Pomoc techniczna”, dotąd planowane w budżetach wojewodów, są umieszczone w części 84 „Środki własne Unii Europejskiej”.

Najwyższe dochody zaplanowane są w dziale „Administracja publiczna”, stanowią prawie 92%, a dochody w pozostałych trzynastu działach – ponad 8%.

Dochody w gospodarce mieszkaniowej opiewają na kwotę 638 milionów 206 tysięcy zł. Będą to dochody związane z realizacją przez starostów zadań z zakresu administracji rządowej, pochodzące z opłat za trwałe zarząd i wieczyste użytkowanie nieruchomości Skarbu Państwa, wpływów z przekształcania prawa użytkowania wieczystego w prawo własności, z tytułu odpłatnego nabywania prawa własności oraz prawa użytkowania wieczystego nieruchomości w województwie kujawsko-pomorskim, od Państwowego Muzeum na Majdanku. Z pozostałej działalności – niecałe 2 tysiące zł.

Jeśli chodzi o dział „Działalność usługowa”, to zaplanowano w nim kwotę 12 milionów 927 tysięcy zł. Źródłami dochodów są głównie wpływy z nadzoru budowlanego z tytułu grzywien, mandatów i kar pieniężnych, z tytułu zwrotu podatku VAT w zakresie zadań realizowanych przez Wojewódzki Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Katowicach oraz z pozostałej działalności, tudzież części zysku gospodarstwa pomocniczego w Wojewódzkim Biurze Techniki i Nadzoru Geodezyjno-Kartograficznego w Warszawie.

W dziale „Administracja publiczna” dochody opiewają na kwotę 774 milionów 168 tysięcy zł. Źródłami dochodów są grzywny, kary i mandaty, dochody z budżetu państwa związane z realizacją zadań zleczonych jednostkom samorządu terytorialnego, wpływy z różnych opłat, z tytułu odpłatnego nabycia prawa własności oraz prawa użytkowania wieczystego nieruchomości, dochody z najmu i dzierżawy składników majątkowych Skarbu Państwa oraz innych dochodów.

W dziale „Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa w projekcie ustawy na rok 2007 zaplanowano dochody w kwocie 2 milionów 538 tysięcy zł. Z tego 2 miliony 368 tysięcy zł stanowią dochody zaplanowane w komendach wojewódzkich i powiatowych Państwowej Straży Pożarnej, a 170 tysięcy zł w obronie cywilnej.

Wpływy, podobnie jak w poprzednich działach, dotyczą z tytułu najmu, dzierżawy pomieszczeń mieszkalnych, biurowych i magazynowych, wpłat za czynności kontrolno-rozpoznawcze, monitoring zdarzeń.

W dziale „Oświata i wychowanie” w projekcie ustawy budżetowej na 2007 r. dochody opiewają na kwotę 984 tysięcy zł i zostały zaplanowane w kilkunastu budżetach wojewodów. Są to środki, które pochodzą z opłat wnoszonych przez osoby fizyczne za legalizację świadectw szkolnych i dyplomów, opłat za wydawanie duplikatów świadectw oraz najmu i dzierżawy składników majątkowych Skarbu Państwa.

W dziale „Ochrona zdrowia” w budżetach wojewodów zaplanowano dochody w wysokości 440 tysięcy zł. W dziale „Pomoc społeczna” dochody w budżetach wojewodów to kwota 8 milionów 433 tysięcy zł. W pozostałych zadaniach z zakresu polityki społecznej – skromna kwota 3 tysięcy zł. W dziale „Gospodarka komunalna i ochrona środowiska” dochody zaplanowano w wysokości 2 milionów 4 tysięcy zł. To są również dochody pochodzące z grzywien i kar pieniężnych, także z dochodów pobieranych chociażby z kosztów przeprowadzania badań, pomiarów i analiz oraz badania próbek, tudzież usług świadczonych przez wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska.

To była strona dochodowa tych wszystkich działów. Jeżeli zaś chodzi o ich wydatki, to w projekcie ustawy budżetowej zostały zaplanowane w budżetach wojewodów aż w dwudziestu dwóch działach na kwotę 19 miliardów 42 milionów 846 tysięcy zł. Z tego bieżące wydatki – 18 miliardów 293 miliony 19 tysięcy zł, a wydatki majątkowe – 198 milionów 568 tysięcy zł. Również i tu strona wydatkowa uwzględnia postanowienia ustawy o zmianie zadań i kompetencji administracji terenowej oraz postanowienia ustawy o grobach i cmentarzach wojennych, które w zakresie remontów z dniem 1 stycznia 2007 r. przejdą do finansowania z części 24 „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego”.

Nie wiem jak szczegółowo to omawiać, bo jest tego mnóstwo...

### **Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Myślę, że niekoniecznie tak wszystko punkt po punkcie... To znaczy, oczywiście, punkt po punkcie, ale szczegółowość, proponowałbym, raczej ograniczoną.

### **Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Gospodarstwa pomocnicze i zakłady budżetowe były tu chyba jeszcze w tym punkcie. Gdzieś mam tu... Moment.

W tym samym punkcie mamy kwestię zakładów budżetowych i gospodarstw pomocniczych. Przychody zaplanowane z tych jednostek wynoszą 1 miliard 780 milionów 766 tysięcy zł, a wydatki – 1 miliard 747 milionów 987 tysięcy zł. Podział wydatków tych jednostek gospodarki dawnej, pozabudżetowej wygląda następująco: zakłady budżetowe 17%, a gospodarstwa pomocnicze – 83%. Najwięcej przychodów zaplanowano w zakładach budżetowych funkcjonujących w obronie narodowej – przeszło 28%, w dziale „Kultura fizyczna i sport” kolejne 28%, w dziale „Oświata i wychowanie” – 14%, w „Administracji publicznej” niecałe 8% i w dziale „Bezpieczeństwo publicznej i ochrona przeciwpożarowa” – 5%.

Jeżeli zaś chodzi o gospodarstwa pomocnicze, to najwięcej przychodów generują gospodarstwa zlokalizowane w dziale „Administracja publiczna” – 26%, „Wymiar



sprawiedliwości” – prawie 21%, „Obrona narodowa” – 18%, „Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa” – 6%, „Transport i łączność” – 6%, „Rolnictwo i łowiectwo” – 5%. To byłby punkt pierwszy.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Mariusz Witczak, proszę bardzo.

**Senator Mariusz Witczak:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Pozwolę dosyć ogólnie odnieść się do budżetu wojewodów, ale również w kontekście całego budżetu. Według mojego mniemania, ale nie tylko, jednym z mankamentów tego budżetu jest, oczywiście, brak znaczących oszczędności w dziale 750 „Administracja publiczna”. Wydawałoby się, że należy poszukiwać jak najwięcej oszczędności typowo związanych z kosztami bieżącymi. To również dotyczy budżetu wojewodów. Tutaj nie widać jakiegoś zarysowanego trendu, który by mówił o tanim państwie, który by mówił o tym, że się dosyć silnie oszczędza.

Ja w ogóle jestem zwolennikiem minimalizowania roli urzędów wojewódzkich w terenie na korzyść urzędów marszałkowskich. To jest oczywiście temat na odrębną dyskusję i dotyczy on zupełnie innych uregulowań bardziej już ustrojowej natury, jeżeli chodzi o kompetencje województw czy marszałka województwa. Nie widzę tutaj zatem również realizacji postulatów związanych z likwidacją zakładów budżetowych, gospodarstw pomocniczych. Tego typu trend został deklarowany na początku działalności tego rządu, tej koalicji, a tak naprawdę nic się w tej dziedzinie nie dzieje. W tym budżecie natomiast obserwujemy w różnych dziedzinach, dla różnych ministerstw wzrost pieniędzy na koszty bieżące, mówiąc ogólnie na administrację. I to jest to, co muszę skrytykować i to jest to, co jest dla mnie niepokojące.

Na tym etapie nie jest już możliwa jakaś bardzo szczegółowa analiza poszczególnych detali budżetów wojewodów. To bowiem oczywiście funkcjonuje w ramach konstrukcji, która jest powielana rok po roku w takiej starej już konstrukcji czy koncepcji, od dawna już funkcjonującej. Tu zatem należałoby oczywiście mówić o znacznie poważniejszej reformie akurat tej części budżetu urzędów wojewódzkich i kompetencji. I to tyle takiej mojej bardzo ogólnej uwagi. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję.

Czy ktoś z panów senatorów chciałby zabrać głos w tych sprawach?

Proszę bardzo, pan senator Ciecierski.

**Senator Ryszard Ciecierski:**

Jeżeli chodzi o stronę wydatkową, to byłbym bardziej zadowolony, gdyby była lepsza sytuacja płacowa pracowników administracji, urzędów wojewódzkich. Tam jest tragedia, ale do tego trudno się odnosić. Jest jak jest. Tego pewnie nie zmienimy.

Chciałbym natomiast zapytać o stronę dochodową. Od dłuższego czasu obserwuję – jeszcze z czasów, kiedy sam pracowałem w urzędzie wojewódzkim – sprawy związane z mandatami. Były słabą stroną. Z jednej strony nie egzekwowaliśmy dochodów z mandatów. Uzbrojenie stanowisk było fatalne. I ponosiliśmy przez to duże straty finansowe, a także nie byliśmy w praktyce zbyt dotkliwi dla tych, którzy popełniali wykroczenia. Często dochodziło do tego, że mandaty od osób wykraczających nie były egzekwowane w żaden sposób. Na ten jeden drobnutki problem, jeżeli państwo chcielibyście spojrzeć i powiedzieć, jak to jest.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo, przede wszystkim chyba sprawa egzekucji mandatów.  
Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Może też szerzej, jeżeli chodzi o program „Oszczędne i sprawne państwo”, tak bowiem ten program nazywał się. Swego czasu w 2003 r. realizowano program oszczędnościowy pana premiera Hausnera, gdzie w województwach były cięcia budżetowe o 5%, zaplanowane na każdy rok w okresie trzyletnim. Dokonano tylko jednoznacznie pięcioprocentowego cięcia z tej racji, że przygotowując się do wejścia do Unii Europejskiej dostrzeżono, że jednak trzeba zwiększyć zatrudnienie w powstałych w urzędach wojewódzkich biurach zarządzania funduszami europejskimi. Mogę powiedzieć, że to jest właściwie główna przyczyna, dlaczego zaniechano tego kierunku.

Dzisiaj też rozmawialiśmy o tym, że jest bardzo dużo gospodarstw i zakładów budżetowych. Przed przerwą stwierdziłem, że proces zmiany został zahamowany na skutek procesu lustracyjnego naszej szefowej. Jednakże, jeżeli w 2007 r. zostaną ponownie podjęte prace nad nową ustawą o finansach publicznych – szefowa z tego kierunku się nie wycofała – to jeżeli do połowy roku będziemy gotowi z ustawą, w 2008 r. prawdopodobnie ta forma w ogóle zniknie z polskiego systemu i z polskiego obrotu gospodarczego. Tak że można powiedzieć, że 2008 r. będzie na tę okoliczność czysty.

Jeżeli zaś chodzi o mandaty, to faktycznie w urzędach wojewódzkich następuje ich ewidencja. Jednakże egzekucja odbywa się chociażby poprzez urzędy skarbowe. To są kolejne jednostki obciążane zadaniami, które nie są w stanie na bieżąco realizować wszystkich tytułów. Przypomnę, że również realizują tytuły mandatowe z Państwowej Inspekcji Pracy, jak również wydają bardzo dużo zaświadczeń w związku z ustawą o świadczeniach rodzinnych. To powoduje, że siłą rzeczy przy powstałym zamiśle oszczędności w administracji nie jesteśmy w stanie obsłużyć wszystkich tytułów i stąd powstają zaległości. Ale nasze departamenty nadzoru nad służbami skarbowymi wiedzą o tym problemie i jest zobowiązanie, że ten zator zostanie rozładowany, również przez to, żeby chociaż było poszanowanie dla prawa, żeby ta sankcja, o której mowa w mandacie, też była po prostu dotkliwa.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo, pan senator Ciecierski po raz drugi.

**Senator Ryszard Ciecierski:**

Panie Dyrektorze, tam jest problem, żeby te wszystkie trzy jednostki – wojewoda, urząd skarbowy, policja – z informatyzować i połączyć w sieci w tej sprawie. Koszty są, jak liczyliśmy w urzędzie wojewódzkim, niższe niż ewentualnie dochody, które uzyskamy w wyniku budowy takiej sieci. To nie wymaga odpowiedzi. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Myślę, że jeżeli chodzi o zakres egzekucji mandatów, to chyba jednak w ciągu ostatnich kilku lat jest zdecydowana poprawa.

Czy są jeszcze pytania w tym tak wielkim zakresie spraw związanych z finansowaniem urzędów wojewódzkich i działalności wojewodów? Skoro nie ma, to dziękuję bardzo.

Przechodzimy do następnego punktu. O zakładach budżetowych, gospodarstwach pomocniczych też mówiliśmy, czyli teraz Samorządowe Kolegia Odwoławcze. Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Mamy ich w kraju czterdzieści dziewięć. Wydatki tych kolegiów opiewają na kwotę 88 milionów 350 tysięcy zł. Środki te zostaną przeznaczone na wynagrodzenia dla etatowych członków kolegiów oraz pracowników biur. Pochłoną kwotę 69 milionów 285 tysięcy zł. Zostały zaplanowane dla pięciuset trzech etatowych członków kolegiów oraz trzystu dziewięćdziesięciu jeden pracowników biur. Kwestia wielkości środków na wynagrodzenia jest normowana rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z 2002 r. Tak że te wielkości odnoszą się do kwoty bazowej, funkcjonującej w służbie cywilnej, czyli do kwoty 1 tysiąca 795 zł i 80 gr. A zatem wynagrodzenia prezesów kolegiów wraz z dwudziestoprocentowym dodatkiem pochłoną 9 milionów zł, wiceprezesów wraz z wysługą lat – 7 milionów 937 tysięcy zł, członkowie kolegiów skonsumentują 6 milionów 888 tysięcy zł, a z kolei pracownicy biur 2 miliony 595 tysięcy zł.

Oprócz wydatków bieżących, z których właśnie głównie wynagrodzenia stanowią najwyższy odsetek, mamy 46 tysięcy zł na świadczenia na rzecz osób fizycznych. Wynagrodzenia bezosobowe dla pozaetatowych członków kolegiów – 5 milionów 627 tysięcy. Pozostałe wydatki bieżące związane z realizacją zadań kolegiów i utrzymaniem biur kolegiów – 12 milionów 253 tysiące zł. Przewidziano również 1 milion 139 tysięcy zł na zakupy inwestycyjne, głównie sprzętu komputerowego, oprogramowania, kserokopiarek i drukarek. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Tu jest jeszcze pytanie. Czterdzieści dziewięć jednostek kolegiów to jest według starego podziału administracyjnego. Czy jest więc pomysł, czy jest dążenie do tego, żeby ograniczyć liczbę tych jednostek? Czy nie ma takich planów?

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Te analizy były prowadzone. Rozważano komasację jednostek, gdy był robiony nowy podział terytorialny. Jednakże uznano, że byłoby to wydłużenie drogi obywatela ze swoją skargą, czy załatwieniem swojej sprawy, do organu odwoławczego. Poprzez stano na czterdziestu dziewięciu kolegiach. Jeżeli spojrzeć się z tego punktu widzenia oraz na liczbę spraw, które wpływają do kolegiów – a proszę wiedzieć, że jesteśmy narodem, który bardzo lubi dochodzić swoich praw, czyli prawie, że każdy obywatel do każdej sprawy wnosi jakieś odwołanie – to ta liczba, można powiedzieć, jest optymalna. Przynajmniej na razie my w sferze rządowej nie słyszeliśmy o żadnej zmianie liczby kolegiów, tudzież jej komasacji albo ograniczeniu.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję.  
Proszę bardzo, Panie Senatorze.  
Pan senator Alexandrowicz.

**Senator Przemysław Alexandrowicz:**

Wydaje mi się, że tendencja, która polega na tym, że w ramach ruchu kadrowego zwiększa się liczba etatowych członków kolegiów, a zmniejsza liczba pracowników biur jest raczej, raczej dobra. Nie mając większych zastrzeżeń do tego projektu, powtórzę tylko pytania, które padły w opinii o budżecie przygotowanej przez Biuro Analiz Sejmowych. Jedno z tych pytań dotyczyło tego: dlaczego przy nawet względnym spadku wynagrodzenia dla etatowych członków kolegiów, oczywiście o minimalną kwotę, wydatki na pracowników biur wzrastają o 3,5%, a więc powyższej przewidywanej inflacji 1,9%? I to by było pierwsze pytanie. A drugie pytanie zadam za chwileczkę.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę o odpowiedź.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Nie znamy tej ekspertyzy. Czy to była ekspertyza robiona dla potrzeb Sejmu czy senacka?

*(Senator Przemysław Alexandrowicz: Ekspertyza na potrzeby Sejmu, druk sejmowy nr 1000, listopad 2006 r.)*

Tych wielkości nie mogę potwierdzić, bo skoro z naszych tablic nakładowych dla Samorządowych Kolegiów Odwoławczych wcale nie wynika dwuipółprocentowy wzrost dla pracowników pozaetatowych...

*(Senator Przemysław Alexandrowicz: Nie, nie, dla pracowników biur.)*

To tego nie mam. Ja mam wynagrodzenia i pochodne. W roku 2006 było 66 milionów 882 tysiące zł. W budżecie po zmianach jest większa kwota – z 68 milio-

nów 562 tysiące zł do 69 milionów 285 tysięcy... To powoduje dynamikę 101,1. Z tym, że ilość środków odzwierciedla zwiększenie zatrudnienia, bo...

**Senator Przemysław Alexandrowicz:**

Przepraszam, ale w materiale, który otrzymaliśmy 86/0197 „Samorządowe Kolegia Odwoławcze” – materiał jest bardzo niewielki, kilkustronicowy, który otrzymaliśmy chyba z ministerstwa – w załączniku nr 3 na ostatniej stronie mamy przeciętne wynagrodzenie osobowe i mamy też podane kwoty etatów. Etaty dla pracowników biur spadły w stosunku do ubiegłego roku o czternaście osób z czterystu pięciu do trzystu dziewięciu jeden. Kwoty na wynagrodzenia osobowe w przypadku pracowników biur nieco wzrosły... Przepraszam, utrzymały się na tym samym poziomie – 11 milionów 219 tysięcy zł. I teraz w przeliczeniu na pracownika jest w tabeli... W zeszłym roku jest 2 tysiące 308 zł, a 2 tysiące 391 zł w tym roku. Ponieważ 1% to jest około 24 zł, to więc jest właśnie ten wzrost o 3,5%. I to jest zawsze w państwa wyliczeniach.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Tak, mówimy o pozaetatowych...

(*Głos z sali:* O pracownikach chyba.)

(*Senator Przemysław Alexandrowicz:* O pracownikach biur. Nie etatowych członkach kolegiów, tylko o pracownikach biur. Bo są jeszcze poza tym pozaetatowi członkowie kolegiów.)

Dobrze. To są ludzie, którzy nie mają mnożników tak jak etatowi członkowie kolegiów. W związku z tym liczba etatów zmniejszyła się z czterystu pięciu do trzystu dziewięćdziesięciu jeden. Jest urealnienie zatrudnienia, pokazanie faktycznego zatrudnienia tych ludzi. Oni po prostu konsumują cały fundusz wynagrodzeń na mniejszą liczbę osób zatrudnionych. W ten sposób powstaje ta dynamika.

**Senator Przemysław Alexandrowicz:**

Dziękuję.

Drugie pytanie, też wynikające z opinii Biura Analiz Sejmowych. Zresztą pamiętam, że ta kwestia przewijała się również w zeszłym roku. Tutaj jest przywołanie opinii Najwyższej Izby Kontroli, która wskazywała na potrzebę lepszego dostosowania zatrudnienia do liczby spraw do rozpatrzenia w poszczególnych Samorządowych Kolegiach Odwoławczych. W zeszłym roku dysponowaliśmy zestawieniem, jak się ma liczba spraw poszczególnych kolegiów do członków tych kolegiów. W tym roku takiego zestawienia nie mamy. Czy ministerstwo analizowało tę zależność? To znaczy, czy liczba zatrudnionych odzwierciedla mniej więcej – bo oczywiście nie może dokładnie – liczby spraw, które wpływają do danego kolegium?

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę o odpowiedź.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

My tych informacji nie mamy. Są dwie instytucje, które mogłyby ewentualnie taką informacją dysponować, to jest Krajowa Reprezentacja Samorządowych Kolegiów Odwoławczych – być może stąd pochodził zeszłoroczny materiał – względnie po stronie rządowej nadzór nad SKO sprawuje minister spraw wewnętrznych i administracji, czyli musiałbym stamtąd wyciągnąć informację.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję.

Mogłaby być też taka sytuacja, że przy omawianiu – nie przy budżecie, tylko przy omawianiu w ogóle sytuacji SKO – takie zestawienie było nam przekazane i chyba na początku roku było poświęcone temu posiedzenie komisji.

*(Senator Przemysław Alexandrowicz: Nie, nie, akurat to było przy budżecie.)*

W każdym razie dzisiaj nie mamy tego zestawienia?

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Nie mamy żadnych taryfikatorów czy informacji jak rozkłada się liczba spraw na konkretnego pracownika i w poszczególnych województwach?

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dobrze.

Szanowni Państwo, w związku z tym przechodzimy do...

Czy są jeszcze jakieś pytania odnoszące się do SKO, funkcjonowania, finansowania? Nie ma pytań.

W związku z tym przechodzimy do następnego punktu: subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego.

**Zastępca Dyrektora Departamentu  
Finansów Samorządu Terytorialnego w Ministerstwie Finansów  
Jerzy Kurowski:**

Ponieważ państwo otrzymali od nas w listopadzie dosyć szczegółowy opis tworzenia poszczególnych części subwencji ogólnej, to ja może w tej chwili skoncentruję się w ogólnym wystąpieniu tylko na stwierdzeniu, że wszystkie części subwencji ogólnej zostały wyliczone zgodnie z ustawą o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Właściwie nie ma tu ani jednego elementu, który by pozostawał w gestii kogośkolwiek poza reprezentacją samorządów, ministra finansów, rządu, no i oczywiście parlamentu. Generalnie rzecz biorąc w sumie wszystkie części subwencji stanowią w planie na rok przyszły prawie 36 miliardów zł, dokładnie 35 miliardów 869 milionów 422 tysiące... Przepraszam...

*(Głos z sali: Trzydzieści sześć.)*

36 miliardów 302 miliony 853 tysiące zł. Przy tym poszczególne części subwencji w porównaniu z ustawą na rok 2006 rosła. Procentowo w gminach część wyrównawcza rosła o 8,2%, rekompensująca – 10,2%, równoważąca – 1,4%, w powiatach część wyrównawcza aż o 32,9%, równoważąca – 28,1%, w województwach wyrównawcza część – 1,3%, część regionalna, niewiele, na tym tle zwłaszcza, tylko o 0,7%.

Jeszcze raz chcę podkreślić, że to są wszystko wyliczenia, których podstawą są dochody sprzed dwóch lat. Nowa, obecnie obowiązująca ustawa o dochodach jednostek samorządu za bazę do wyliczeń bierze dane sprzed dwóch lat, czyli na rok 2007 z 2005 r. I tu często jest też tak, może nie często, ale zdarzają się takie sytuacje, że jednostka mówi: pogorszyła mi się sytuacja, dostaję mniej pieniędzy, na przykład w jakimś fragmencie, niż w zeszłym roku. I może być odwrotnie. Taki bowiem jest wpływ tego, że ta baza jest odsunęta w czasie. To jest jakaś niedoskonałość, której niestety wyeliminować się nie da, bo w poprzedniej ustawie braliśmy pod uwagę półrocze roku poprzedniego. Nie można było wziąć całego roku za bazę, bo on jeszcze trwał, gdy już się robiło projekt budżetu na rok następny. I wtedy sprytnie często samorządy, bo to trwało wiele lat, od początku tak koncentrowały swoje dochody, aby to półrocze korzystnie dla nich się prezentowało. Zaniżano w sumie dochód, bo on głównie był tworzony w drugim półroczu, a pierwsze półrocze było bazą. Wobec tego uznano, zresztą parlament również, przyjmując tę nową ustawę, że cały rok – choćby to było sprzed dwóch lat – jest bardziej obiektywną wielkością niż tylko półrocze, jakie by ono nie było. Drugie półrocze nie może być, bo już jest za późno.

Oczywiście największą wśród subwencji jest część oświatowa. Ona wynosi aż 27 miliardów 731 milionów zł, ale też i w tej pozycji kwotowo największy wzrost planuje się na rok przyszły. Mimo, że procentowo – 4%, co w porównaniu z niektórymi wymienionymi przeze mnie procentami nie jest olbrzymią wielkością, ale kwotowo to jest ponad 1 miliard 67 milionów zł. Przy tej wielkiej kwocie każdy procent stanowi również dużą kwotę.

Myślę, że tyle tytułem ogólnego wprowadzenia, bo pewnie państwo senatorowie będą mieli pytania bardziej szczegółowe. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę... Akurat nie ma senatora Chróścikowskiego. Ale czy ktoś z panów senatorów chce zabrać głos?

Proszę bardzo, pan senator Andrzej Owczarek.

**Senator Andrzej Owczarek:**

Mam pytanie nie dotyczące subwencji, ale związane z dochodami samorządów. Bardzo wysoko wyliczono udziały samorządów w podatku dochodowym od osób fizycznych. Zwiększenie tych dochodów wynosi około 20%. Ja wiem, że jest to związane z zaniknięciem ulgi remontowej, ale czy to jest realistyczna suma? Czy to nie jest suma, która ma poprawić samopoczucie samorządom, że będą miały dużo pieniędzy?

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo.

**Zastępca Dyrektora Departamentu  
Finansów Samorządu Terytorialnego w Ministerstwie Finansów  
Jerzy Kurowski:**

Udział samorządów w planowanych wpływach dochodów jest określony ustawowo. To nie jest efekt tego, że się dla samorządów planowało szczególnie wysoki wzrost, tylko w ogóle się przewiduje...

*(Głos z sali: Dla wszystkich.)*

...w państwie na podstawie tego, że już w roku 2005 i w 2006 również, jak dotychczasowe miesiące pokazują, te wpływy są spore. W 2005 r. były zaskakująco duże. Zresztą samorzady same stwierdziły ze zdziwieniem, że po raz pierwszy od wielu lat plan został przekroczony. Zarzucano nam wtedy, gdy on nie był wykonany, że to jest celowa polityka, nie pamiętając, że były jednak takie lata wcześniej, kiedy plany też były przekroczone.

Planowanie wpływów z podatków jest dosyć skomplikowane i nie jest ścisłą, że tak powiem, nauką, wiedzą, taką jak choćby wyliczenie subwencji w związku z tym, że ustawa mówi jak ją liczyć, prawda? Bierze się pod uwagę wiele różnych elementów, również koniunkturę gospodarczą. Zdarza się więc niedoszacowanie. Przez parę lat się zdarzało, co było również podyktowane i pracami parlamentarnymi. Żeby bowiem zwiększyć wydatki w budżecie państwa, to parlament musi albo zwiększyć dochody albo przesunąć te wydatki między pozycjami, bo nie może deficytu zmienić.

I bywały też naciski, nie tylko jeśli chodzi o podatek z PIT, ale również i z ceł itd. W tych elementach, gdzie trudno jest kategorycznie stwierdzić, że kwota na pewno nie będzie większa niż myślimy. W dyskusji, w głosowaniu okazuje się, że kwota ustalona pierwotnie jest podwyższana. Ale wydaje mi się, że nie jest zbyt przesadzona wielkość na przyszły rok. Wszystkie prognozy, nie tylko polskich specjalistów, ale, i unijnych, i międzynarodowych organizacji finansowych, wskazują na to, że rozwój gospodarczy w Polsce będzie coraz lepszy. I tego efektem są wpływy z podatków. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Andrzej Owczarek, proszę bardzo.

**Senator Andrzej Owczarek:**

Chcę teraz może przejść do rzeczy. Wrócę do mojej wypowiedzi sprzed roku, kiedy rozmawialiśmy o standardach w oświacie i o standardach subwencji oświatowej. Nie wiem, czy są przedstawiciele ministerstwa edukacji? Nie. O ile nie ma, to jest mi bardzo przykro, bo to ministerstwo odpowiada za standardy, a nie Ministerstwo Finansów. Wydaje mi się, Panie Przewodniczący, że o ile zawsze byli przedstawiciele ministerstw, które zajmują się danym budżetem, to teraz powinni być szczególnie. Myślę, że może nawet warto byłoby zrobić specjalne spotkanie komisji samorządu, gdyż – jak mówi pan dyrektor – subwencja oświatowa jest ogromnym nie tylko, że wkładem, o ile chodzi o budżet, ale i ogromnym problemem samorządów.

W czerwcu tego roku pan premier Marcinkiewicz był w Poznaniu na spotkaniu samorządowców, gdzie zabrał głos w sprawie subwencji oświatowej, mówiąc, że od przy-



szłego roku zostaną wprowadzone standardy w ochronie zdrowia i edukacji, o co samorządy zabiegają od dziesięciu lat. O wielkości nakładu powinny decydować realne koszty, a nie wola polityczna. Wydaje mi się, że w tej sytuacji nic się nie zmieniło. W dalszym ciągu decyduje wola polityczna. Państwo z Ministerstwa Finansów sprawiedliwie rozdzielają to, co zostanie na oświatę, starając się, żeby to było w miarę zrównoważone, żeby żadna gmina nie dostała ani za dużo ani za mało. Ale nie o to chyba chodzi.

Proszę państwa, w tej chwili wiele się dyskutuje o stanie oświaty, a decydującym, mimo wszystko, elementem, o stanie oświaty jest stan finansów oświatowych. Ministerstwo Edukacji Narodowej ma w tej chwili czas na wprowadzenie mundurków do szkoły, a nie ma czasu na to, żeby zastanowić się, jaki powinien być standard liczby dzieci w klasach. Do jakiego etapu ministerstwo gwarantuje, że pieniądze wystarczają, ile tych dzieci będzie. Jeśli dzieci będzie mniej, to już jest sprawa samorządu, który może ze swoich własnych pieniędzy dopłacać. Większość samorządów dopłaca wielkie sumy do oświaty i dopłacałoby w dalszym ciągu, tylko że byłyby to sumy, które by powiększyły efekty oświaty – na zajęcia pozalekcyjne, na dodatkowe zajęcia związane z językami. A tak to w tej chwili łąta się dziury.

Ja tu do Ministerstwa Finansów nie mogę mieć żadnych zastrzeżeń, ale proszę o standardy związane z liczbą dzieci, z liczbą godzin nauczania, z liczbą dzieci w klasach, z wykształceniem nauczyciela. Państwo wprowadziło poprzednio system awansu nauczycielskiego, który jest systemem chorym, od samych podstaw, ale jednocześnie niesłychanie kosztownym. Państwo wprowadza system, a płaci za to samorząd. Tu co prawda, jest podane, że w subwencji mieszczą się podwyżki z awansu, ale myślę, że nikt nie jest w stanie udowodnić, ani ja nie jestem. Każda subwencja ma to do siebie, że można napisać, że jest w niej wszystko. Udowodnienie, że jakiegoś elementu nie ma, jest niesłychanie trudne.

Tu właściwie nie mam pytania, Panie Przewodniczący. Wyrażam tylko swoje ubolewanie, że od dziesięciu lat samorządy jasno domagają się od Ministerstwa Edukacji Narodowej. Miałem pewne nadzieje, kiedy wiceministrem edukacji został pan Orzechowski, który jako wiceprezydent Łodzi zapewne niejedno pismo do Ministerstwa Finansów wysyłał, że czas najwyższy, aby te standardy zaistniały, no a w tej chwili jako minister ma pełne szanse to zrealizować. Rozmawiałem z nim, ale na razie jeszcze się tym nie zajął. Dziękuję.

### **Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Szanowni Państwo, na pewno to jest temat na zupełnie odrębne posiedzenie. Może ja swoje zdanie na ten temat przedstawię trochę później.

Pan senator Alexandrowicz się zgłasza.

### **Senator Przemysław Alexandrowicz:**

Rzeczywiście, jest to temat na inne posiedzenie, ale nawiązując do tej wypowiedzi... Uznaliśmy parę miesięcy temu, że z punktu widzenia naszej komisji bardzo istotne jest zadłużenie samorządu związane z prowadzeniem zakładów opieki zdrowotnej, a dokładnie szpitali powiatowych. Ponieważ oświata to jest mniej więcej chyba 1/3 budżetów samorządowych, przynajmniej w dużych miastach... W mniejszych gminach to może być nawet więcej...

(*Głos z sali: 3/4.*)

...nawet 3/4 podpowiada tu kolega. To być może warto byłoby zaplanować specjalne posiedzenie naszej komisji, poświęcone sprawom finansowym oświaty. Ale nie w tym aspekcie, w jakim interesuje to Komisję Edukacji i Nauki, czyli działania szkół, jakości nauczania, ale w tym zakresie, w którym interesuje to komisję samorządową, to znaczy adekwatności subwencji oświatowej do faktycznych kosztów prowadzenia szkół przez samorządy. I taki postulat, dopowiadając do głosu pana senatora Owczarka, zgłaszam. I proszę, żeby pan przewodniczący wspólnie z nami termin takiego posiedzenia uzgodnił.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Tak, tak. Bardzo dziękuję za poparcie tego wniosku.

Nie chcę tu specjalnie rozpętywać dyskusji z panem senatorem. Powiem, że tak naprawdę dzisiaj każdy samorząd ustala sobie swoje standardy. Ustala, ile dzieci będzie w szkole, jakie będą dodatkowe zajęcia pozalekcyjne, ile będzie płacił na to pieniądze. To każdy samorząd we własnym zakresie tak naprawdę ustala. Można, oczywiście, sobie wyobrazić sytuację, że będziemy znowu tworzyli wielki program, że na przykład w gminach do pięciu tysięcy mieszkańców klasy mają liczyć tyle i tyle, w gminach większych tyle i tyle, takie i takie języki, tyle i tyle godzin WF itd., wszystkich po kolei zajęć pozalekcyjnych.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Wiem o co chodzi. Chodzi o to, żeby określić, kto odpowiada za oświatę – samorząd czy państwo?

*(Głos z sali: Na ile samorząd, na ile państwo.)*

No i w tej chwili tak naprawdę jest to powiedziane. Rozumiem, że chodzi o to, żeby powiedzieć, że państwo ma płacić więcej...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Dzisiaj wiemy, ile ma płacić, bo ma płacić do wysokości subwencji. Tyle ma płacić. Ale nie chcę kontynuować tematu, gdyż to nie jest już dyskusja i powinniśmy się pewnie do niej bardziej kompetentnie przygotować, chociażby ze względu na nieobecność przedstawicieli ministerstwa oświaty.

Proszę bardzo.

**Senator Andrzej Owczarek:**

Panie Przewodniczący, pozwoli pan, że się nie zgodzę z panem. Osiem lat byłem burmistrzem, sześć lat byłem dyrektorem zespołu szkół. Wiem, jak to się dzieje – albo szkoła ma pieniądze na wszystko... Jak byłem dyrektorem zespołu, to miała, ale uczniów w klasie było trzydziestu pięciu albo jak byłem burmistrzem, to z kolei szkoły nie miały, ale uczniów było dwudziestu paru. Tak nie może być. Państwo musi określić dokładnie swoje wymagania, a za tymi wymaganiami muszą iść pieniądze i dlatego powinniśmy się spotkać i o tym konkretnie porozmawiać. Tym bardziej, że wszędzie się wymaga standardów. Ma wejść budżet zadaniowy. Za dwa lata już mają mieć budżet zadaniowy, a my nie próbujemy nawet określić naszych standardów i wymagań wobec oświaty. Tak że tu pozwolę sobie z panem się nie zgodzić. Myślę, że na posiedzeniu komisji będziemy mieli więcej czasu, żeby sobie to wyjaśnić.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Na pewno. Myślę, że w miarę szybko takie poważne posiedzenie w tym zakresie przygotujemy i będziemy mogli wtedy wyrazić swoje opinie. Dziękuję bardzo.

Zamykamy w takim razie tę sprawę i przechodzimy do następnego punktu: rezerwy celowe.

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Właśnie tu jest kluczowe pytanie, które rezerwy celowe, bo po zmianach w Komisji Finansów Publicznych przegłosowano ich blisko sześćdziesiąt?

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Te, które były przedstawione. Rzeczywiście, trudno nam dyskutować... W materiale są przedstawione przez rząd...

*(Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas: Mogę powiedzieć, które się zmieniły po głosowaniach w komisji i które powstały nowe.)*

I tak będziemy musieli taki materiał dostać, jeżeli chodzi o rezerwy celowe, które posłowie zgłaszali do tworzenia. Prosiłbym, żeby się skoncentrować na tym, co było do tej pory w tym naszym materiale, dobrze? Ewentualnie na zmianach do nich, tych, które zostały do tego materiału wprowadzone.

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Mam dylemat, które mogę wprost przypisać do samorządu, jakby do przedmiotu zainteresowania komisji, bo każdego pieniądza w rezerwie adresatem może być samorząd. Komisje sejmowe, gdy procedują, to one wprost wpisują w programach numery pozycji, które chcą usłyszeć.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Jasne. Panie Dyrektorze, proponowałbym, żeby pan po prostu po kolei to, co dotyczy, omawiał, a to, co nie dotyczy – opuszczał. Tak będzie najprościej.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Obsługujemy zakres dwóch komisji sejmowych.

Rezerwa nr 4 – „Kredyty i środki krajowe na przeciwdziałanie i usuwanie skutków klęsk żywiołowych” – 714 milionów 934 tysiące zł. W Sejmie nie uległa zmianie. „Kredyty na infrastrukturę drogową i portową” – 1 miliard 520 milionów 321 tysięcy

cy zł. W Sejmie nie uległa zmianie. Kredyt na program poakcesyjnego wsparcia obszarów wiejskich – 120 milionów 218 tysięcy zł. Nie uległa zmianie w Sejmie. „Wzrost poziomu integracji społecznej w najuboższych gminach wiejskich” – to jest program adresowany dla pięciuset gmin. Poz. 7 – dopłaty do paliwa rolniczego – 650 milionów zł. W Sejmie nie uległa zmianie. Poz. 8 finansowanie wspólnej polityki rolnej i rybackiej. W Sejmie nie uległa zmianie.

*(Wypowiedź poza nagraniem)*

Aha, przepraszam, to jest kwota 12 miliardów 906 milionów 257 tysięcy zł. W trakcie realizacji budżetu będzie rozdysponowana, tak że samorządy mogą być beneficjentami tej kwoty. Poz. 9 – ratownictwo medyczne – 1 miliard 200 milionów zł. Następnie poz. 10 – dofinansowanie pracodawcom kosztów przygotowania zawodowego młodocianych pracowników – 100 milionów zł. Widzę, że pan senator ma jakieś szczególne pytanie do tej rezerwy?

*(Senator Andrzej Owczarek: Mam pytanie...)*

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

To może od razu.

Proszę bardzo.

**Senator Andrzej Owczarek:**

W swojej działalności senatorskiej miałem spotkanie z rzemieślnikiem, który przez wiele lat kształcił dzieci i miał w związku z tym pewną ulgę, której nigdy nie mógł wykorzystać. Ta suma narastała, ponieważ on wprowadził kartę, i miał około 70 tysięcy zł na koncie, których nigdy nie wykorzystał. W tej chwili przechodzi się na płacenie gotówką. Co z tymi jego 70 tysiącami zł, które gdzieś tam na koncie wiszą? Czy istnieje możliwość, żeby on te pieniądze, na które zapracował... Czy w postaci zakupów inwestycyjnych... Czy myśli się na ten temat cokolwiek?

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

System został zmieniony. Z chwilą wycofania ulgi wszystkie prawa nabyte tych osób, które kształciły czeladników i uczniów zachowały prawo do ulgi podatkowej. Wszystkie nowe otwarcia, dotyczące szkolenia uczniów, odbywają się teraz w ten sposób, że najpierw uczeń kształci się, musi zdać egzamin i dopiero wtedy następuje refundacja w określonej kwocie w zależności od tego, czy to przygotowanie było dwudziestoczworo-, czy trzydziestosześcioletnie. Fakt, że w roku 2006 r. rezerwa była mała, ale spłacamy ją jeszcze teraz w tym miesiącu z zobowiązań Skarbu Państwa. Tak że wszystkie tytuły, jakie z tego powodu powstały, będą zapłacone przez Skarb Państwa.

Dlatego rezerwa w tym roku była 29 milionów zł, a na przyszły już jest 100 milionów zł, bo resort edukacji monitował nas, że skala tego zadania jest o wiele większa niż pierwotnie zakładano. Rezerwa jedenasta „Dofinansowanie kosztów wdrażania reformy oświaty” – 165 milionów 577 tysięcy zł. W Sejmie nie uległa zmianie.

Rezerwa dwunasta „Stypendia i pomoc materialna dla młodzieży wiejskiej” – 78 milionów 600 tysięcy zł.

Rezerwa trzynasta „Stypendia Prezesa Rady Ministrów dla uczniów szczególnie uzdolnionych” – 12 milionów 200 tysięcy zł. Nie uległa zmianie w Sejmie.

Rezerwa czternasta „Zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt” – 229 milionów 500 tysięcy zł. W Sejmie nie uległa zmianie.

Rezerwa piętnasta „Pomoc dla repatriantów” – 10 milionów zł, w Sejmie nie uległa zmianie.

Rezerwa szesnasta „Pomoc dla społeczności romskiej” – 10 milionów zł, nie uległa zmianie.

Rezerwa siedemnasta „Pomoc dla cudzoziemców posiadających status uchodźcy” – 400 tysięcy zł, nie uległa zmianie.

Rezerwa osiemnasta „Sfinansowanie podatku od towarów i usług w związku z realizacją programów wyposażenia sił zbrojnych w samoloty wielozadaniowe” – 940 milionów zł. W Sejmie nie uległa zmianie.

Rezerwa dziewiętnasta „Środki na sfinansowanie wzrostu wynagrodzeń nauczycieli zatrudnionych w placówkach i ośrodkach prowadzonych przez organy administracji rządowej” – 28 milionów 810 tysięcy zł. Ta rezerwa jest skutkiem zapowiedzi miliardowej podwyżki w odniesieniu do samorządu.

Rezerwa dwudziesta uległa zmianie, są to „Zobowiązania wymagalne Skarbu Państwa”, została ona zmniejszona o 20 milionów zł, pierwotnie ta kwota wynosiła 143 miliony 271 tysięcy zł.

Rezerwa dwudziesta pierwsza „Środki na finansowanie przez Krajowe Biuro Wyborcze ustawowych zadań” – 208 milionów 453 tysiące zł, została zmniejszona. I tutaj przychodzić w sukurs... bo było w pytaniu powiedziane, że urzędy wojewódzkie mają żałośnie niskie wynagrodzenia. Ta rezerwa posłużyła właśnie na sfinansowanie poprawki pani przewodniczącej sejmowej Komisji Finansów Publicznych na dwuprocentowe podwyżki wynagrodzeń w inspekcjach i administracji zespolonej w województwach, tudzież na sfinansowanie podwyżek w regionalnych zarządach gospodarki wodnej. ale tylko 2%.

Rezerwa dwudziesta druga „Środki na odbycie stażu podyplomowego lekarzy” – 30 milionów 600 tysięcy zł, nie uległa zmianie. Z tym że – o czym dzisiaj była mowa przed przerwą – gros tych środków przełożyliśmy już do budżetu wojewodów, żeby nie było problemu z finansowaniem na początku roku budżetowego, zanim nawet ustawa budżetowa zostanie uchwalona.

Rezerwa dwudziesta trzecia „Program dla Odry 2006” – 82 miliony 115 tysięcy zł, bez zmian.

Rezerwa płacowa „Na zmiany organizacyjne i nowe zadania” – było 22 miliony 640 tysięcy zł – została zmniejszona o 4 miliony zł. Pieniądze poszły na Urząd do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Rezerwa dwudziesta piąta „Środki na szkolenie i wynagrodzenia na nowe mianowania dla trzech tysięcy urzędników służby cywilnej” – 29 milionów 595 tysięcy zł, bez zmian.

Rezerwa dwudziesta szósta „Na zwiększenie wynagrodzeń przeznaczonych na wypłaty wynagrodzeń dla osób odwołanych z kierowniczych stanowisk” – 3 miliony 500 tysięcy zł, nie uległa zmianie.

Rezerwa dwudziesta siódma „Budowa, modernizacja i utrzymanie przejść granicznych” – 25 milionów 250 tysięcy zł, bez zmian.

„Środki na realizację trzeciego etapu strategicznego programu rządowego dla Oświecimia” – 6 milionów zł, bez zmian.

Rezerwa dwudziesta dziewiąta „Program zagospodarowania przejętego mienia i rekultywacja terenów zdegradowanych przez wojska Federacji Rosyjskiej” – 4 miliony 600 tysięcy zł, bez zmian.

Rezerwa trzydziesta „Wydatki finansowane ze zwrotów niewykorzystanych środków z kredytów międzynarodowych instytucji finansowych” – 15 milionów zł, bez zmian.

Rezerwa trzydziesta pierwsza „Wydatki związane z wdrożeniem informatycznego systemu obsługi budżetu państwa” – 15 milionów zł, bez zmian.

Rezerwa trzydziesta druga „Dotacje celowe na finansowanie i dofinansowanie zadań z zakresu pomocy społecznej i zasiłki z pomocy społecznej” – kwota 228 milionów 945 tysięcy zł pozostała bez zmian.

Rezerwa trzydziesta trzecia „Wyprawka szkolna” – 11 milionów zł, bez zmian.

Rezerwa trzydziesta czwarta „Dofinansowanie Narodowego Programu Stypendialnego” – tu nastąpiła zmiana z 550 milionów zł na 750 milionów zł.

Rezerwa trzydziesta piąta „Środki na program wieloletni «Pomoc państwa w zakresie dożywiania»” – 300 milionów zł, bez zmian.

Rezerwa trzydziesta szósta „Wdrożenie paszportów biometrycznych” bez zmian – 124 miliony 330 tysięcy zł.

Rezerwa trzydziesta siódma „Dofinansowanie sieci ośrodków wsparcia, ośrodków interwencji kryzysowej oraz program rządowy «Zwalczanie, zapobieganie handlowi ludźmi»” – 16 milionów zł, bez zmian.

Rezerwa trzydziesta ósma „Środki na informatyzację, upowszechnianie szerokopasmowego dostępu do Internetu” – 38 milionów zł, bez zmian.

Rezerwa trzydziesta dziewiąta „Pomoc dla cudzoziemców przebywających na terenie Polski” – 2 miliony 500 tysięcy zł, bez zmian.

Rezerwa czterdziesta „Na letni wypoczynek dzieci z rodzin byłych pracowników Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej” – 15 milionów 500 tysięcy zł, bez zmian.

Rezerwa czterdziesta pierwsza „Realizacja sieci Natura 2000” – 10 milionów zł, bez zmian.

Rezerwa czterdziesta druga „Promocja Rzeczypospolitej Polskiej za granicą” – 4 miliony 300 tysięcy zł, bez zmian.

Rezerwa czterdziesta trzecia „Implementacja polskiego programu współpracy na rzecz rozwoju, wsparcia międzynarodowej współpracy na rzecz demokracji i społeczeństwa obywatelskiego” – 90 milionów zł, bez zmian.

Rezerwa czterdziesta czwarta „Zwrot gminom utraconych dochodów w związku ze zwolnieniem z podatku od nieruchomości w parkach narodowych, rezerwatach, jak również uzupełnienie części rekompensującej z subwencji ogólnej” – 33 miliony 500 tysięcy zł, w Sejmie bez zmian.

Rezerwa czterdziesta piąta „Środki na realizację ustawy o służbie zastępczej” – 500 tysięcy zł.

Rezerwa czterdziesta szósta „Programy wieloletnie wsparcia inwestycji oraz programu restrukturyzacji górnictwa” – 141 milionów 40 tysięcy zł, bez zmian.

Rezerwa czterdziesta siódma „Funkcjonowanie okręgowych inspektoratów nadzoru budowlanego” – 8 milionów zł.

Rezerwa czterdziesta ósma „Środki na wdrożenie ustawy – Fundusz alimentacyjny” – 40 milionów zł, zmiana w Sejmie, o 10 milionów zł mniej.

Rezerwa czterdziesta dziewiąta „Utrzymanie urządzeń melioracji wodnych podstawowych” – 26 milionów zł, bez zmian.

Rezerwa pięćdziesiąta „Ubezpieczenie upraw rolnych, zwierząt gospodarskich” – 100 milionów zł, bez zmian.

Rezerwa pięćdziesiąta pierwsza „Program wsparcia rozwoju sektora bydła mięsnego” – 20 milionów zł, bez zmian.

„Dofinansowanie zadań szkolnictwa wyższego” – tu było 24 miliony zł, zwiększono kwotę do 29 milionów 50 tysięcy zł.

Rezerwa pięćdziesiąta trzecia „Realizacja programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej, Biura Ochrony Rządu” – 195 milionów 440 tysięcy zł, bez zmian.

„Środki na realizację rządowego programu ograniczania przestępczości i społecznych zachowań «Razem bezpieczniej»” – 3 miliony zł. To rezerwa 54.

W trakcie prac sejmowych, pojawiły się nowe tytuły rezerw.

Rezerwa pięćdziesiąta piąta „Zero tolerancji dla przemocy w szkole” – 17 milionów zł.

Rezerwa pięćdziesiąta szósta – 10 milionów zł – „Przedstawicielstwa Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w Moskwie, Berlinie, w Paryżu, Rzymie i Brukseli”.

Rezerwa pięćdziesiąta siódma „Budowa obwodnicy Jarosławia w województwie podkarpackim” – 50 milionów zł.

Rezerwa pięćdziesiąta ósma „Inwestycje w szkolnictwie wyższym” – 15 milionów zł, w tym 8 milionów 500 tysięcy zł na „Dofinansowanie budowy Kolegium Europejskiego w Gnieźnie”.

Rezerwa pięćdziesiąta dziewiąta – 2 miliony zł – „Środki na pokrycie studium wykonalności budowy tunelu łączącego Świnoujście z lądem i wyspę Uznam z wyspą Wolin”.

Ostatnia rezerwa, rezerwa sześćdziesiąta, dołożona w Sejmie – 1 milion zł – „Środki na pokrycie studium wykonalności budowy kanału żeglugowego przez Mierzeję Wiślaną”.

### **Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do tego zestawu rezerw celowych, zapisanych w projekcie budżetu? Nie ma.

Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do następnego punktu: dotacje celowe na finansowanie zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań. Tutaj też bym prosił...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, i to w całości.

### **Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Jest to załącznik nr 8. Dotacje celowe zaplanowano w łącznej kwocie 14 miliardów 683 miliony 801 tysięcy zł, po zmianach w Sejmie kwota ta wynosi 14 miliardów 683 miliony 816 tysięcy zł.

Zadania bieżące będą finansowane w wysokości 14 miliardów 187 milionów 851 tysięcy zł, a majątkowe w wysokości 495 milionów 965 tysięcy zł. Kwoty dotacji są wyższe w 2007 r. o przeszło 21%, co wynika z wyższych dotacji na realizację zadań z zakresu świadczeń rodzinnych i zaliczki alimentacyjnej, z ujęcia w budżetach wojewodów, a nie w dotychczasowej rezerwie celowej, dotacji na kontynuację staży podyplomowych lekarzy i lekarzy dentystów, uwzględnienia w dotacjach skutków podwyższenia składki na ubezpieczenia zdrowotne do 9%, a także podwyższenia wymiaru składki za osoby bezrobotne z 60 do 70%. Co tu jeszcze mamy? To już nie mam co tak detalicznie podawać.

Dotacje dla gmin będą w wysokości 11 miliardów 705 milionów 795 tysięcy zł, dla szczebla powiatowego – 2 miliardy 318 milionów 328 tysięcy zł, a dla szczebla wojewódzkiego – 659 milionów 693 tysiące zł.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Andrzej Jaroch, bardzo proszę.

**Senator Andrzej Jaroch:**

Dziękuję bardzo.

Myśmy już – przy okazji budżetów branżowych, zwłaszcza z zakresu pracy, spraw społecznych – omawiali lwią część tych dotacji. W tej chwili pozostały tutaj trzy główne rodzaje dotacji celowych, a w zasadzie dwa: „działalność usługowa” i „bezpieczeństwo publiczne, ochrona przeciwpożarowa”. Budzi to zwykle wiele dyskusji, bo w działalności usługowej, jeżeli dobrze pamiętam, dotacja jest głównie na realizację zadań powiatowych inspektorów nadzoru budowlanego, a jeśli chodzi o bezpieczeństwo publiczne, są to powiatowe zadania związane ze strażami pożarnymi i ochroną przeciwpożarową oraz obroną cywilną.

Tutaj, jeśli popatrzymy na to, co się działo w ciągu tego roku właśnie w zakresie działań powiatowych inspektorów nadzoru budowlanego, to dużo się mówiło przy tym o pewnym deficycie finansowania ich działalności, mówiono o różnych potrzebach. Jeśli się popatrzy na to, co się zmieniło w stosunku do poprzedniego roku, to ten wzrost jest, powiedziałbym, symboliczny, zaledwie dwu- czy trzyprocentowy.

W związku z tym chciałbym spytać, czy tutaj uwzględniono te wszystkie... Znowu czeka nas zima, powstaną jakieś zagrożenia związane z bezpieczeństwem budowlani. Przy realizacji zakresu działań, o których mówiono poprzedniej zimy, pewnie znowu będzie narzekanie na brak odpowiednich środków i mocy w tych służbach. Wydaje mi się, że wtedy, kiedy słuchałem oceny potrzeb, to nie sprowadzały się one do dwu- czy trzyprocentowego wzrostu, bo tutaj pan dyrektor przedstawił to generalnie, że jest to dwadzieścia kilka procent, ale wszystko jest w zasadzie w dotacjach celowych na pomoc społeczną.

Jeśli chodzi o bezpieczeństwo publiczne, to chciałbym tylko spytać, czy tu są jakieś... Zwykle w Sejmie lobby strażackie jest bardzo aktywne.

*(Głos z sali: Prezes siedzi obok.)*

Prezes siedzi obok mnie, chciałbym więc spytać: czy w tym dwuprocentowym wzroście na bezpieczeństwo publiczne i ochronę przeciwpożarową coś się zmieni, bo tam były targi o jednostki obrony cywilnej, prawda?



Jeśli można by prosić o bliższe wyjaśnienie, czy w dyskusji na forum rządu jakieś odbicie znalazły oczekiwania, dotyczące usług powiatowych inspektorów nadzoru budowlanego. Czy uwzględniono to, co się objawiało w dyskusji publicznej, czy nie?

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Zawsze, gdy coś się zdarzy, to winny jest budżet, takie krótkie sformułowanie. Mało medali w Atenach – małe nakłady z budżetu, nieudana matura – małe nakłady z budżetu, katastrofy – małe nakłady z budżetu. Choć tak naprawdę wina...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

...wina leży po stronie osób, które powinny pełnić misję i wykonywać pewne zadania, mówię też o właścicielach nieruchomości i tych budynków, które wykonali. Jednak zmieniamy prawo budowlane w tym zakresie, że ma być kontrola – tu już muszę nawiązać do tej katastrofy – dachów w okresie przed zimą i po zimie, ma być to obowiązkowe, obarczone karą grzywny, tudzież karą pozbawienia wolności.

Jeżeli zaś chodzi o nakłady na nadzory budowlane, to proszę zauważyć, że w roku 2006 w stosunku do 2005 r. był już pierwszy wzrost średnio dwudziestoprocentowy w całym kraju w województwach. Następnie procedowanie nad ustawą – Prawo budowlane skutkuje tym, że zaplanowano zmianę organizacji tej służby od 1 lipca 2007 r. Dostosowanie do nowych warunków jest rozłożone na dwa lata, ta osmiomilionowa rezerwa służy właśnie realizacji pierwszego etapu tych zmian, zaplanowano tam docelowo trzysta nowych etatów na koniec roku 2008 i sto pięćdziesiąt nowych etatów na koniec 2007 r., a także zakup stu aut, aby móc przeprowadzić te kontrole, zakup sprzętu komputerowego. Tak że rząd nie pozostał obok całego tego zdarzenia. Jeżeli zsumujemy to, co było w roku 2005 na 2006 r. i w 2006 r. na 2007 r. i 2008 r., widać, że w tym zakresie działania zostały podjęte.

Jeżeli zaś chodzi o działy dotyczące obrony i bezpieczeństwa, to poprosimy koleżankę z innego departamentu, ja w wojsku byłem, ale nie prowadzę wojska.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Bezpieczeństwa Państwa  
w Ministerstwie Finansów Grażyna Żywiecka:**

Grażyna Żywiecka, dyrektor Departamentu Finansowania Bezpieczeństwa Państwa.

Pan senator wspomniał o lobby strażackim w Sejmie. Otóż rzeczywiście ono jest, niezmiennie, jak co roku od wielu lat, tylko że hobby strażackie zawsze troszczy się nie o Państwową Straż Pożarną, lecz o ochotnicze straże pożarne. W tym roku również działało i, jak to się mówi, utargowało 2 miliony 500 tysięcy zł więcej dla ochotniczych straży pożarnych.

Jeśli chodzi o wydatki w dziale „Bezpieczeństwo publiczne, ochrona przeciwpożarowa” w dotacjach, to mamy dwie grupy wydatków. Mamy dotację dla powiatów i w tej grupie wydatków są wyłącznie wydatki dla komend powiatowych Państwowej Straży Pożarnej, tutaj jest wzrost 1,9%, wynikający tylko ze wzrostów określonych w założeniach do budżetu na rok 2007 i z ewentualnych fizycznych przemieszczeń funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej z komend wojewódzkich do komend powiatowych, bo takie zmiany były, wynikało to z decyzji komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej.

Druga grupa wydatków na poziomie powiatów to są dotacje na zadania związane z obroną cywilną. Dotacje na obronę cywilną mamy w powiatach, są też dotacje dla nielicznych gmin. Te wydatki są rzeczywiście niewielkie, bo dotacje dla powiatów w wysokości 3 miliony 547 tysięcy zł przy szesnastu wojewodach to jest rzeczywiście mało, a dla gmin mamy 1 milion 481 tysięcy zł. Z czego to wynika? Są tam takie zadania, które... Faktycznie nakłady na obronę cywilną u wojewodów z roku na rok malały, jeśli się je prześledzi przez trzy, cztery lata. Jest tak dlatego, że zadania związane z obroną cywilną są rozłożone w budżetach panów wojewodów w dwóch działach. Obrona cywilna z nazwy jest w dziale 754, natomiast w dziale 750 są faktycznie zlokalizowane wydziały zarządzania kryzysowego. Czyli w dziale „Administracja publiczna” schowane mamy wydziały zarządzania kryzysowego i tam jest część wydatków, głównie związana z obsadą etatową.

Dlaczego o tym mówię? Nawiązuję do nowego programu, który został opracowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji i nie podlega publikacji, bo nie jest jeszcze oficjalnie przyjęty przez rząd, ale jest to program doskonalenia obrony cywilnej, który w zasadzie powinien być od dwóch lat i który zagadnienie obrony cywilnej porządkuje, tak bym to ujęła. Tak jak mamy program pozamilitarnych przygotowań obronnych dla całego kraju, dla wszystkich resortów, poczynając od ministra obrony narodowej poprzez wszystkie resorty i urzędy wojewódzkie, tak teraz będzie program doskonalenia obrony cywilnej. I w tym programie są określone wydatki dla wszystkich części budżetowych, łącznie ze wszystkimi częściami u wojewodów na lata 2007–2012. Ten program będzie cykliczny, to znaczy, on będzie na każdą pięcioletkę, ale będzie aktualizowany co dwa lata, sporządzany tak „na wciąż”, że tak powiem. Ten program porządkuje te wydatki, to znaczy porządkuje potrzeby w całym kraju i określa, ile nas to będzie kosztowało.

Oczywiście rok 2007 mamy zamknięty, jeśli chodzi o wydatki, bo jest projekt ustawy budżetowej, i te wydatki w tym programie pokrywają się z wydatkami zaprojektowanymi już w ustawie budżetowej. W roku 2008 natomiast nastąpi spory wzrost wydatków na te cele, ale one potem zaczynają się zmniejszać i utrzymują się na tym samym poziomie.

Mówię wprawdzie o projekcie, ale dlatego o nim mówię, że jest on po uzgodnieniach międzyresortowych, czyli po pierwsze, był we wszystkich resortach, po drugie, jest materiałem jawnym, nie ma klauzuli, jest tak sporządzony, żeby można go było swobodnie czytać.

Stąd, Panie Senatorze, tak niskie są tu wydatki na obronę cywilną. Może wydawać się, że jest to obszar zaniedbany, ale tak nie jest, tylko te wydatki nie są umieszczone w jednym dziale i w jednym miejscu, przy czym one nadal nie będą tak dokładnie w jednym miejscu, ale nakłady istotnie wzrosną. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję.  
Proszę bardzo, senator Andrzej Owczarek.

**Senator Andrzej Owczarek:**

Panie Dyrektorze, mam do pana pytanie. Kiedy powstaną okręgowe inspektoraty nadzoru budowlanego, przez kogo będą finansowane? Będą to struktury trochę ponadpowiatowe, prawda? Czy to w częściach powiat będzie płacił?

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Część administracji rządowej. Tylko szkoda, że to pytanie nie padło dzisiaj, kiedy na sali byli przedstawiciele Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego.

*(Senator Andrzej Owczarek: Tak, szkoda.)*

To minister budownictwa pilotuje tę ustawę, prawda? Myślałem, że przy tej okazji omówimy również tę rezerwę. Zawsze dobieramy rezerwy do resortów, ale...

*(Senator Andrzej Owczarek: Rozumiem, to ja przy innej okazji zadam to pytanie.)*

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo, czy są jeszcze pytania?

Skoro nie ma, to przechodzimy do następnego punktu: limity zatrudnienia dla osób objętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń zatrudnionych w urzędach władzy państwowej, kontroli, ochrony prawa, w sądach i trybunałach w roku 2007, załącznik nr 11.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Ten załącznik dotyczy wszystkich jednostek, które nie podlegają jurysdykcji budżetowej rządu, w związku z tym nie mamy na to wpływu. Gdyby to był załącznik nr 10, to byśmy mogli porozmawiać o podwyżkach wynagrodzeń itd. *(Wesołość na sali)* Dzisiaj zasygnalizowałem poprawkę sejmową dwuprocentowych podwyżek w inspekcjach i administracji zespolonej w województwach oraz w rejonowych zarządach gospodarki wodnej. Tutaj nie mam wpływu na zatrudnienie.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Mnożnikowe systemy.  
Pan senator Alexandrowicz. Panie Senatorze, pan w tej sprawie?  
Proszę bardzo.

**Senator Przemysław Alexandrowicz:**

Obejrzałem sobie tylko te tabele, no i wynika z nich niewielki wzrost, nie wiem, może półtoraprocentowy zatrudnienia tych osób, bo około trzysta trzydzieści osób na

ponad dziewiętnaście tysięcy. Istotny wzrost zatrudnienia tych osób przypada na sądy powszechne, ponieważ tam jest wzrost o trzysta osób, w pozostałych instytucjach to jest ponad trzydzieści osób więcej, natomiast w sądach powszechnych – trzysta. Oczywiście mówimy o osobach objętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń. Trudno mi się do tego odnieść bardziej szczegółowo. Mogę jedynie powiedzieć, że w tych tabelach jest jakiś tam drobny błąd, ponieważ zarówno w tabeli mówiącej o stanie na rok bieżący, jak i w tabeli ilustrującej projekt budżetu na rok 2007, dodanie poszczególnych składowych daje wynik mniejszy o dziesięć od zmiany sumy ogólnej, czyli jest drobny błąd w tabeli, ale to jedyna uwaga.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję.

Proszę bardzo, kto z państwa?

**Dyrektor Departamentu Finansowania Bezpieczeństwa Państwa  
w Ministerstwie Finansów Grażyna Żywiecka:**

Grażyna Żywiecka.

Panie Senatorze, na tyle, na ile mogę, postaram się wyjaśnić te wzrosty, o których pan wspomniał, bo są one w częściach, których koordynacją również się zajmuję. Jeśli chodzi o trzystuosobowy wzrost części 15 „Sądy powszechne”, to w zasadzie od pięciu lat, od momentu, kiedy sądownictwo tak nam zaczęło się rozwijać, corocznie były duże wzrosty etatów. N tych trzysta etatów składa się: zaplanowany w części 15 wzrost o stu trzydziestu sześciu sędziów, asesorów i czternastu aplikantów, czyli kandydatów na sędziów, to jest sto pięćdziesiąt etatów. Te dwie grupy zawodowe rozliczamy razem pod kątem funduszu wynagrodzeń. Jest też zaplanowane zwiększenie o sto pięćdziesiąt etatów sądowych kuratorów zawodowych. Podyktowane to jest tym, że zwiększają się zadania, cały czas rosną zadania sądownictwa, bez przerwy mamy nowelizowane całe prawo karne, prawo cywilne.

Zaplanowany jest też wzrost o dwadzieścia jeden etatów w grupie prokuratorów, tylko jest to zaplanowane jako wzrost zatrudnienia w Instytucie Pamięci Narodowej. To z kolei – jak wynika z dokumentów, jakie otrzymywaliśmy na etapie projektowania budżetu – związane jest z ustawą z 18 października o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa, czyli tą ostatnią nową ustawą, stąd konieczność zatrudnienia dodatkowych prokuratorów w instytucie. Dwa etaty w Sądzie Najwyższym zostały zaplanowane w grupie sędziów, ale to wynika nie ze zwiększonych zadań, tylko, powiedziałabym, z naturalnej wymiany, po prostu sędziowie w Sądzie Najwyższym odchodzą na emeryturę i w związku z tym trzeba było zaplanować zatrudnienie jeszcze dwóch. To daje bilans trzystu dwudziestu trzech etatów więcej niż w 2006 r. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękują bardzo.

Czy jeszcze są pytania?

Skoro nie ma, to dziękuję bardzo.

Przechodzimy do następnego punktu: wykaz jednostek, dla których zaplanowano dotacje podmiotowe w roku 2007.

(Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas: Rozumiem, że w części dotyczącej budżetu wojewodów, a nie całego załącznika, prawda?)

Tak, tak, oczywiście.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

W ustawie budżetowej zaplanowano kwotę 170 milionów 984 tysięcy zł, w czasie prac w komisji sejmowej zmniejszono to na wniosek wojewody śląskiego o 160 tysięcy zł, czyli na rok 2007 będzie to kwota 170 milionów 824 tysięcy zł. To przypada na następujące jednostki: ośrodki doradztwa rolniczego – 166 milionów 622 tysięcy zł, spółki wodne w szesnastu województwach – 2 miliony 762 tysięcy zł oraz dla Zakładów Chemicznych „Tarnowskie Góry” w likwidacji – 1 milion 440 tysięcy zł. To wszystko, co jest w budżetach wojewodów w zakresie dotacji podmiotowych.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Janusz Kubiak, proszę.

**Senator Janusz Kubiak:**

Teoretycznie nie mam nic do dodania, bo generalnie te budżety wojewodów to są ODR i spółki wodne, poza jednym wyjątkiem – Tarnowskich Gór. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję.

Ostatni punkt: środki bezzwrotne pochodzące z programów pomocy przedakcesyjnej Unii Europejskiej.

**Główny Specjalista w Departamencie Instytucji Płatniczej  
w Ministerstwie Finansów Danuta Chudzik:**

To może ja pozwolę sobie przedstawić informację na temat załącznika nr 7?

Danuta Chudzik, Departament Instytucji Płatniczej w Ministerstwie Finansów.

Załącznik nr 7 składa się z trzech części: programów przedakcesyjnych, czyli programu Phare i programów ISPA, które teraz przeszły do programu Fundusz Spójności, ale tutaj dotyczy projektów, które zostały przyjęte przed 1 maja 2004 r.

Druga część, to jest *transition facility*, tak zwane środki przejściowe, a trzecia część, to fundusze strukturalne i Fundusz Spójności.

Przewidywane przepływy finansowe środków z tytułu programów przedakcesyjnych oszacowano na 1 miliard 611 milionów zł. Na kwotę tę składają się przepływy środków z tytułu realizacji programu Phare 2003 w wysokości 90 milionów 902 tysią-

ce zł oraz programu ISPA w wysokości 1 miliard 520 tysięcy zł. Przewidywane wydatki w 2007 r. w ramach programu Phare 2003 podano na podstawie danych przekazanych przez pełnomocników do spraw realizacji projektu.

Należy zauważyć, że w projekcie Phare 2003 planowane przepływy środków w rozbiciu na poszczególne lata są niższe niż kwota określona w limicie wydatków według umowy międzynarodowej. Wynika to z faktu, że w tych projektach, zgodnie z memorandum finansowym, został już zakończony okres kontraktacji, a projekty zakontraktowano na kwoty niższe niż wcześniej planowano.

Następnie jest to program *transition facility*, na który zaplanowano kwotę 225 milionów zł. Tu informacje zostały podane na podstawie danych zgłoszonych przez Urząd Komitetu Integracji Europejskiej. Przewidywane wykorzystanie środków z tytułu realizacji programów z udziałem funduszy strukturalnych oszacowano na 15 miliardów 836 milionów zł. Na tę kwotę składają się szacunki dotyczące środków z tytułu realizacji następujących programów operacyjnych: wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw, rozwój zasobów ludzkich, transport, restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich, rybołówstwo i przetwórstwo ryb, Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego oraz pomoc techniczna, a także inicjatywy wspólnotowe.

Dane do załącznika zostały podane zgodnie z informacjami przekazanymi przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego oraz Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, które pełnią rolę instytucji zarządzających dla programów współfinansowanych ze środków funduszy strukturalnych.

Wykorzystanie środków z Funduszu Spójności przewiduje się w wysokości 2 miliardy 254 miliony zł. Przewidywane wydatki w przyszłym roku w ramach sektora „transport i środowisko” podano na podstawie danych przekazanych przez Ministerstwo Transportu i Ministerstwo Środowiska, które pełnią funkcję instytucji pośredniczących w zarządzaniu projektów współfinansowanych z Funduszu Spójności. Natomiast w zakresie programu operacyjnego „pomoc techniczna” dane pochodzą z instytucji zarządzającej dla projektów współfinansowanych z Funduszu Spójności, to jest z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję.

Czy w tych sprawach są pytania?

(*Senator Andrzej Owczarek: Wczoraj o tym mówiliśmy.*)

Tak Wczoraj o tym dużo rozmawialiśmy, omawialiśmy tę sprawę.

W związku z tym, ponieważ nie ma więcej pytań, serdecznie dziękuję.

Zamykam to posiedzenie.

Informuję, że o godzinie 17.00 rozpoczynamy następne posiedzenie, dotyczące już ustaw pozabudżetowych; tutaj w tej samej sali, o godzinie 17.00. Będziemy rozpatrywali dwie ustawy. Dziękuję bardzo.

(*Koniec posiedzenia w dniu 7 grudnia 2006 r. o godzinie 16 minut 25*)



Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851